BIERZEMY NA CEL PRZENOŚNE PROJEKTORY

KWIECIEŃ 2024

T3

OBIEKTY POŻĄDANIA

HOT 50

Technologie rozpalające zmysły

REALME *12 PRO+*

Rzemiosło
w każdym calu

FORD BRONCO

Off-roadowa
bestia





W ZBLIŻENIU

SONY PLAYSTATION PULSE EXPLORE
LENOVO LOQ 15IAX91
OPPO PAD NEO
BASEUS BLADE HD
THULE ALLAX
YALE LINUS L2



FINAL FANTASY VII REBIRTH

Drugi akt monumentalnej epopei

13,90 zł w tym 8% VAT
INDEKS: 256714 NR 4/2024
ISSN 2080-7198

eprasa.pl/628519334d

DENON®



Przedstawiamy słuchawki douszne Denon PerL

Bezprzewodowe słuchawki Denon PerL tworzą indywidualny profil dźwięku, zapewniając najbardziej spersonalizowane wrażenia słuchowe.

Dowiedz się więcej na denon.pl

Dystrybucja w Polsce: Horn Distribution S.A., www.horn.eu



OD REDAKCJI

Czasami świat daje ci sygnał, że pora na nową technologię. Może to być związane z przypływem gotówki lub wyprzedażą swoich dóbr. Często jednak taką prawdziwą wskazówką jest moment, w którym analogi pada zaczynają driftować niczym motyl w tunelu aerodynamicznym, a ekran laptopa staje się czarniejszy niż dno bezkresnego oceanu.

Chcesz zaplanować kolejną dużą modernizację w tym roku? W takim razie sprawdź nasz ranking trendów, który obejmuje wszystkie najbardziej ekscytujące technologie i urządzenia, które są już dostępne lub jawią się na horyzoncie, od inteligentnych pierścieni po przezroczyste telewizory.

A jako że temperatury zaczynają rosnąć, może to już moment na to, by pomyśleć o alternatywie dla telewizora, która pozwoli w łatwy sposób wyświetlać filmy na dużej powierzchni? Przenośne projektory to trend, któremu postanowiliśmy poświęcić w tym wydaniu specjalny przewodnik.

Ten numer to także sporo nowych gier i oczywiście testów gadżetów. Wśród tych ostatnich na recenzencki warsztat trafił przekrój totalny: nowy smartfon realme i laptop Lenovo, rozwiązania smart home od Nuki i Yale, sprzęt do kuchni Instant Pot i Sage, a nawet coś, co ma zadbać o bezpieczeństwo najlepszego przyjaciela człowieka…

Marcin Kubicki
redaktor naczelny
@kubicki.w.odbiciu marcin.kubicki@magazynt3.pl

Z ŻYCIA REDAKCJI



Michał Lis
sekretarz redakcji / grafik

Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.



Czego słuchaliśmy podczas tworzenia tego numeru?

Allie X
Girl With No Face
Koniecznie posłuchaj:
Weird World, Black Eye

eprasa.pl 6285b9314d

SPIS TREŚCI

HORYZONT

009
PULS
Najciekawsze zdobycze świata technologii.

020
NAJLEPSZE KLAWIATURY NA 2024 ROK
Cenione i sprawdzone podczas pracy oraz grania.

022
DOMOWY STREAMING NA POWAŻNIE
Aplikacja, na którą czekaliśmy?

023
10 POWODÓW, BY KUPIĆ...
JBL Xtreme 4.



024
LENOVO X POLSKI GAMING
Lenovo promuje polskie gry i rozdaje je klientom.

028
SAMSUNG MICRO LED
Mega wrażenia w cenie nieruchomości.

029
PIĘKNY CZY BESTIA?
OnePlus 12R czy OnePlus 12?

031
MULTIMEDIALNY KOMBAJN
Domowe zarządzanie dźwiękiem.

032
INNOWACJA NIE MA KOŃCA
Wizytówka firmy Samsung.

034
STYL
Coś dla fanów marek premium.

ANTRAKT

019
SAMSUNG MUSIC FRAME

063
TP-LINK TAPO C425

036
MOONDROP SPACE TRAVEL

099
HEGEL H190V



eprasa.pl 6285033

CREATIVE ZEN AIR DOT

SŁUCHAWKI TAK LEKKIE, ŻE PONIOSĄ CIĘ DOKĄD ZAPRAGNIESZ





- 24 HRS — ŁĄCZNY CZAS ODTWARZANIA
- 7HRS — NA POJEDYŃCZE NAŁADOWANIE
- DUAL MICS
- REDUKCJA SZUMÓW OTOCZENIA (ENC-ENVIRONMENTAL NOISE CANCELLATION)
- 5.3
- PRZETWORNIKI NEODYMOWE 13 MM
- STEROWANIE DOTYKOWE
- ODPORNOŚĆ NA WODĘ IPX4

Douszne słuchawki, prawdziwie bezprzewodowe, bardzo lekkie (33g), kompaktowe (na małą kieszonkę), odporne na wodę IPX4 (możesz pocić się dowoli), dotykiem wydajesz im polecenia, a grają 7 godzin na jednym ładowaniu[1] a do 24 godzin całkowitego czasu odtwarzania, 13 mm specjalnie dostrojone przetworniki neodymowe dają głęboki bas i przejrzyste brzmienie, technologia redukcji szumów otoczenia (ENC) pozwala na wytchnienie od otoczenia, *Bluetooth*® 5.3 daje bardziej niezawodną łączność.

[1]W oparciu o średni poziom głośności. Rzeczywisty czas pracy baterii zależy od ustawień użytkowania, utworów i warunków otoczenia.



RTV EURO AGD
euro.com.pl

pl.creative.com

eprasa.pl 6285b9314d

AUTOPSJA

037
RECENZJA
Sony PlayStation Pulse Explore, Corsair M75 Wireless, OPPO Pad Neo, Microsoft Surface Laptop Studio 2, Lenovo LOQ 15IAX9I, Nuki Smart Lock 4.0 Pro + Nuki Fob, Bose Ultra Open Earbuds, Instant Vortex Plus Oven 13l Air Fry, Sage The Bakery Boss, Yale Linus L2, Thule Allax, realme 12 Pro+, Baseus Blade HD oraz Belkin BoostCharge Pro 140W 4-Port GaN Wall Charger.



064
MOTORYZACJA
Najciekawsze modele samochodów w salonach.

070
ROZRYWKA
Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.

084
HOT 50
Od przezroczystych ekranów telewizorów po inteligentne pierścienie monitorujące sen – oto najbardziej innowacyjne nowe technologie.

094
KOMPLETNY PRZEWODNIK: PRZENOŚNE PROJEKTORY
Nie potrzebujesz kina domowego, aby oglądać filmy w niesamowitych rozmiarach. Dzięki przenośnemu projektorowi możesz wyświetlać gigantyczne obrazy niemal wszędzie.





CRÈME DE LA CRÈME



103
LISTA ZAKUPÓW
Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i atrakcyjnych gadżetów na rynku – dobrze trafiłeś. Oto przewodnik po świecie technologicznych zakupów stworzony dla ciebie.





PRENUMERATA
Zaprenumeruj i oszczędzaj!

Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty „T3” znajdziesz na 100 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.ulubionykiosk.pl/prenumerata.

eprasa.pl 6285b9314d



PARTYBOX

- ESENCJA UDANEJ IMPREZY!

Imprezowe głośniki serii JBL Partybox to świetne rozwiązanie na wiele okazji. Idealne do karaoke. Wbudowane pokazy świetlne, dedykowana aplikacja JBL. Potężne brzmienie JBL!

pl.jbl.com



eprasa.pl

tp-link | tapo

Bezpieczny, Prosty, Smart!

Zobacz kto Cię odwiedza

W pełni bezprzewodowy wideodzwonek do drzwi

Tapo D230S1

- Do 180 dni pracy na baterii
- Tryb nocny
- Czujnik ruchu
- Alarm antykradzieżowy
- Dwukierunkowa transmisja audio
- Obsługa poprzez aplikację



www.tp-link.com.pl

works with alexa

works with Google Home

eprasa.pl 6285b9314d

HORYZONT

NAJCIEKAWSZE ZDOBYCZE ŚWIATA TECHNOLOGII ZMIERZAJĄCE W TWOIM KIERUNKU

Prowadzący | **Michał Lis**

NA TAPECIE



SANDISK MICROSDXC FOR NINTENDO SWITCH

AVIONAUT





Więcej cali i kropka… kwantowa.

CLASSÉ DELTA PRE MK II



eprasa.pl 6285b9314d





Michał Lis
REDAKTOR

Doskonałe połączenie sprawdzonych komponentów i rozwiązań, które znajdzie swoich odbiorców nie tylko wśród fanów marki



MINIMALISTYCZNY PROJEKT
Japończycy stawiają na klasyczną konstrukcję, pozbawioną niepotrzebnych ozdobników, a intuicyjna obsługa to znak rozpoznawczy projektantów z Hamamatsu.

eprasa.pl 6285b9314d

■ 2 199 PLN, www.tophifi.pl

YAMAHA TT-S303

Graj piękny gramofonie



Choć serwisy streamingowe mogą poszczycić się milionami użytkowników i jeszcze większą liczbą dostępnych utworów, prawdziwi melomani nadal wybierają muzykę na fizycznych nośnikach. Czarne krążki pozostają chlubą prawdziwych fanów muzycznych doznań. Aby winyle nie były jedynie kolekcją przyjemną dla oka, producenci gramofonów opracowują urządzenia, które pozwalają generować wysokiej jakości brzmienie o imponującej dynamice, bez względu na gatunek odtwarzanej muzyki. Ścieżką tą podąża także Yamaha, która od ponad 100 lat opracowuje sprzęt audio, a w ostatnim czasie wzbogaciła swoje portfolio o model TT-S303 – gramofon, który doskonale wygląda i jeszcze lepiej gra.

Gramofon TT-S303 wyróżnia się ponadczasową, minimalistyczną estetyką. Dostępny jest w kolorze czarnym, a elegancka podstawa w połączeniu z aluminiowym talerzem o średnicy 30 cm i transparentną osłoną powodują, że odtwarzacz świetnie wpasuje się w design pozostałych elementów systemu audio. Warto podkreślić, że podstawa została osadzona na dyskretnych, metalowych nóżkach i konstrukcja ta eliminuje drgania i zakłócenia. Stabilną prędkość obrotu płyt gwarantuje napęd paskowy i wydajny silnik prądu stałego. Yamaha swój najnowszy gramofon wyposażyła w proste, statycznie zbalansowane ramię z wkładką typu MM oraz igłą. W przypadku jej zużycia, producent rekomenduje wymianę na model ATN3600L marki Audio-Technica. Godnym odnotowania jest fakt, że górny panel podstawy pozbawiony jest zbędnych elementów. Producent umieścił na nim jedynie przełącznik zmiany prędkości – do wyboru są dwie wartości – 33 lub 45 obr./min, a także przycisk, który pozwala rozpocząć lub zatrzymać odtwarzanie. Do podnoszenia i opuszczania ramienia służy ergonomiczna dźwignia.

Na tylnej ścianie obudowy znajdziemy złącza, które z łatwością pozwolą włączyć gramofon Yamaha TT-S303 do naszego muzycznego systemu. Szczególną uwagę warto zwrócić na wyjście 2x RCA i wbudowany przedwzmacniacz gramofonowy. Dzięki temu możliwe jest bezpośrednie podłączenie odtwarzacza płyt winylowych do urządzenia wzmacniającego sygnał audio, np. amplitunera stereo, który nie został fabrycznie wyposażony w przedwzmacniacz. Co więcej, zintegrowany z gramofonem przedwzmacniacz pozwala na współpracę tego źródła dźwięku z głośnikami aktywnymi. Funkcja przedwzmacniacza może również zostać wyłączona za pomocą przełącznika PHONO EQ (ustawienie w pozycji THRU). Dzięki temu można skorzystać z zewnętrznego przedwzmacniacza albo tego, który jest zintegrowany ze wzmacniaczem stereo lub amplitunerem.

Wieloletnie doświadczenie i know-how Yamahy na polu konstruowania sprzętu audio powoduje, że wybierając te produkty możemy mieć pewność wiernej i szczegółowej reprodukcji dźwięku. Yamaha stawia bowiem na autorskie rozwiązania w tej kwestii i bardzo mocno rozwija koncepcję True Sound. Jej głównym założeniem są dziesiątki rygorystycznych testów, które przechodzą urządzenia, tak, aby dostarczały dźwięk niemal identyczny jak ten ze studia nagraniowego.

Gramofon to nie tylko odtwarzacz płyt winylowych, ale symbol szacunku do tradycyjnych nośników z muzyką. O jego zakupie często nie decydują tylko właściwości techniczne i doskonała jakość brzmienia, ale także wygląd samego urządzenia. W oczekiwanie to wpisuje się filozofia Yamahy. Japończycy stawiają bowiem na klasyczny wygląd, ale nie zapominają o muzykalnym wnętrzu. Znajdują balans między designem, a duchem dźwięku płynącego z winyli – model TT-S303 jest tego potwierdzeniem.

PLUG&PLAY – ROZPAKUJ I SŁUCHAJ
Koncepcja Yamahy zakłada proste uruchomienie i nieskomplikowaną kalibrację z pozostałymi elementami systemu audio – urządzenie po wyjęciu z pudełka ma po prostu grać.



eprasa.pl 6285b9314d

■ Od 99 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl

SANDISK MICROSDXC FOR NINTENDO SWITCH

Gratka dla użytkowników japońskiego handhelda





T3 **Michał Lis**
REDAKTOR

Możliwość dodania 1 TB dodatkowej przestrzeni na gry, filmy czy zrzuty ekranu do swojej konsoli doceni każdy jej właściciel

Karta microSD to najwygodniejszy, najprostszy i stosunkowo tani nośnik, który pozwala rozszerzyć pamięć urządzeń elektronicznych. Możemy z niej skorzystać w przypadku smartfona, tabletu, ale także przenośnych konsol. Jednym z najbardziej popularnych producentów kart jest firma SanDisk, a dla właścicieli konsoli Nintendo Switch oferuje wyjątkowe modele microSDXC z emblematami bohaterów z najpopularniejszych tytułów ekskluzywnych gier.

Karty SanDisk microSDXC for Nintendo Switch mają oficjalną licencję Nintendo i oferują pojemności od 64 GB aż do 1 TB. Oznacza to, że po włożeniu nośnika do slotu, możemy rozszerzyć pamięć konsoli bez obawy o jej poprawne funkcjonowanie. Eliminuje to także stałe myślenie o zapełnieniu pamięci wewnętrznej urządzenia. Certyfikacja oznacza nie tylko możliwość korzystania z emblematów z gier na konsolę Nintendo Switch, ale przetestowanie i zatwierdzenie jej pracy pod kątem wymagań samej konsoli. I tak prędkość zapisu sięgająca 90 MB/s pozwoli na komfortowe instalowanie gier, a odczyt na poziomie 100 MB/s zapewni natychmiastowy start rozgrywki. Warto podkreślić, że karta może pracować w zakresie temperatury od -25 do +85 °C bez zmiany swojej wydajności. Niezwykle ważnym aspektem jest dożywotnia gwarancja udzielana przez producenta.



Do wyboru mamy karty z motywem z uniwersów Fortnite, Mario, Apex Legends czy Zeldy.

eprasa.pl 6285b9314d

■ www.samsung.pl

SAMSUNG OLED 2024

Więcej cali i kropka... kwantowa



Michał Lis
REDAKTOR

Samsung konsekwentnie realizuje politykę ewolucji swoich produktów – udoskonala technologie, rozszerza zakres wielkości ekranów i dodaje coraz to nowe funkcje, które powodują, że telewizor to centrum smart home i domowej rozrywki

Jeśli zerkniemy na propozycję telewizorów Samsung OLED na rok 2024, przekonamy się, że południowokoreański producent stawia na poszerzenie i udoskonalenie dotychczasowych linii. Już podczas lutowego pokazu Samsung World we Frankfurcie zaprezentowane zostały cztery nowe modele telewizorów OLED – S95D, S94D, S90D i S85S. Najwyższy z nich, czyli S95D otrzymał ogromny, 77-calowy ekran o doskonałym odwzorowaniu szczegółów i wysokiej częstotliwości odświeżania.

Jak deklarują przedstawiciele Samsunga, najbliższe kilka miesięcy to stałe poszerzanie oferty o telewizory OLED o przekątnych od 48 do 83 cali. W gamie pojawią się także modele w różnych przedziałach cenowych. Nie zabraknie jednak najnowszych technologii i rozwiązań, które pozycjonują produkty Samsung wśród najbardziej popularnych tak w Polsce, jak i w Europie. Mowa tu przede wszystkim o powłoce OLED Glare Free. Odpowiada ona za zachowanie wierności barw i redukuje refleksy, utrzymując przy tym ostrość obrazu, co pozwala widzom cieszyć się pełnią doznań nawet przy mocnym, dziennym świetle. Powłoki o niskim stopniu odbicia światła optymalizowane do ekranów OLED eliminują konieczność poszukiwania kompromisu między połyskiem a odbiciem dzięki nowej, specjalistycznej warstwie twardych filtrów i sposobowi powlekania powierzchni. Godnym odnotowania jest fakt stałej pracy nad udoskonaleniem wykorzystania kropki kwantowej w ekranach Samsunga. Te kilkadziesiąt razy mniejsze niż średnica ludzkiego włosa filtry pozwalają zwiększyć intensywność kolorów przy zachowaniu dużego poziomu jasności. Umieszczone pomiędzy powłokami a podświetleniem ekranu lub bezpośrednio na diodach sprawiają, że przechodzące przez nie światło o różnej długości fali, generuje niezwykle bogatą, realistyczną paletę barw pełną przejść tonalnych.

Prezentacja premierowych produktów marki Samsung zbiegła się z pokazem nowej wersji systemu operacyjnego Tizen OS 2024, który przenosi treści na pierwszy plan, oferując spersonalizowaną obsługę w oparciu o różne konta konfigurowane w telewizorach Smart TV.



Tegoroczna oferta jest odpowiedzią na zapotrzebowanie na ekrany o większych rozmiarach z jeszcze bardziej inteligentnymi rozwiązaniami.

eprasa.pl 6285b9314d

■ 289 PLN, www.pl.jbl.com.pl

JBL VIBE BUDS

Prawdziwie bezprzewodowe



Słuchawki JBL Vibe Buds zostały stworzone z myślą o codziennej rozrywce – gwarantują do 32 godzin pracy na baterii (słuchawki i etui ładujące), a jeśli zabraknie energii, ładowanie przez zaledwie 10 minut w etui pozwala na kolejne dwie godziny pracy. Dzięki klasie ochrony IPX54 słuchawki mogą nam towarzyszyć zarówno w drodze do pracy czy szkoły, podczas relaksu na plaży czy treningu na siłowni.

Za wyjątkowe brzmienie odpowiadają przetworniki z membranami o średnicy 8 milimetrów, które w połączeniu z technologią JBL Deep Bass gwarantują wysokiej jakości bogaty dźwięk. Warto podkreślić, że konstrukcja wkładki delikatnie uszczelnia przewód słuchowy, blokując hałasy z zewnątrz i wzmacniając brzmienie basu. Jeśli jednak nie chcemy odcinać się od otoczenia, warto skorzystać z funkcji Ambient Aware, czyli słuchać muzyki i jednocześnie zachować świadomość miejsca i sytuacji dookoła nas. Przydatny jest również tryb TalkThru, który pozwala usłyszeć osoby wokół nas, bez konieczności wyjmowania słuchawek z uszu. Natomiast osoby, które rozmawiają przez telefon, mogą skorzystać z funkcji Voice-Aware, pozwalającej zrównoważyć moc naszego głosu, jak i rozmówcy.

■ 1 999 PLN, www.mp3store.pl

FIIO Q15

DAC i wzmacniacz słuchawkowy



Wzmacniacz słuchawkowy, który łączy mobilność z doskonałością stacjonarnych rozwiązań audio. Urządzenie zostało wyposażone w wyjścia słuchawkowe 3,5 mm SE oraz zbalansowane 4,4 mm, które pozwalają na podłączenie wzmacniacza Q15 do różnych modeli dostępnych na rynku. Z kolei akumulator litowy o pojemność 5 000 mAh umożliwia nieprzerwaną pracę do 9 godzin, co czyni z FiiO Q15 wyjątkowe rozwiązanie dla często podróżujących melomanów. Wysoka rozdzielczość i dynamika dźwięku zostały osiągnięte za pomocą dwóch bardzo wydajnych przetworników cyfrowo-analogowych AK4191 i AK4499EX, dwóch wzmacniaczy operacyjnych, precyzyjnego oscylatora kwarcowego oraz zasilacza o niskim poziomie szumów. Warto podkreślić, że Q15 korzysta z nowo opracowanej technologii DWA Routing Technology, która znacznie poprawia jakość dźwięku. W rezultacie brzmienie jest bardziej szczegółowe, a jednocześnie naturalne i realistyczne. Tego rodzaju doznania powodują, że słuchacz ma wrażenie, jakby został przeniesiony do sali koncertowej.

eprasa.pl 6285b9314d

■ 599 PLN, www.creative.com

CREATIVE PEBBLE X PLUS

Muzykalne i estetyczne





Michał Lis
REDAKTOR

Minimalistyczny, zmyślnie zaprojektowany zestaw, który gwarantuje dobre brzmienie, tak podczas grania w gry wideo, czy oglądania filmów, jak i odtwarzania różnych gatunków muzycznych

Creative udowadnia, że można przygotować kompaktowe głośniki, które zmieszczą się nawet na najmniejszym biurku, a zastosowane w nich technologie pozwolą na fajne wrażenia słuchowe i wizualne.

Nieodłącznym elementem stanowiska pracy czy rozrywki stały się bezprzewodowe głośniki. Bez względu na to czy pracujemy na komputerze stacjonarnym, laptopie, tablecie, czy akurat korzystamy z telefonu – na naszym biurku zadomowiły się dodatkowe nośniki dźwięku, które przy niewielkich rozmiarach gwarantują doskonałe brzmienie. Takie są też produkty Creative z serii Pebble, a ich najnowsza odsłona X Plus powinna zainteresować nie tylko melomana, ale także estetę i gracza.

Zestaw Creative Pebble X Plus to dwa zaokrąglone głośniki oraz minimalistyczny subwoofer. Te pierwsze mają średnicę 140 mm, a subwoofer to prostopadłościan o wymiarach 160 x 160 x 160 mm. Wszystkie elementy są wykonane z matowego, czarnego tworzywa, a dodatkowo głośniki otrzymały konfigurowalne podświetlenie RGB, które uatrakcyjni wygląd każdego biurka. Oczywiście efekty świetlne można zsynchronizować z odtwarzaną muzyką lub wybrać spośród 16,8 mln kolorów i sześciu wbudowanych ustawień wstępnych, aby stworzyć indywidualną wizualizację.

Głośniki zostały wyposażone w 2,75″ pełnozakresowe przetworniki, które dostarczają do 15 W mocy akustycznej RMS, a po podłączeniu do portu USB-C w komputerze osiągają całkowitą moc szczytową na poziomie 30 W. W połączeniu z kompaktowym subwooferem z dwoma pasywnymi radiatorami, głośniki mogą zapewnić dobrze zbalansowany, bogaty dźwięk i głęboki bas. Warto podkreślić, że przetwornik w Creative Pebble X Plus ma kąt nachylenia 45°, który precyzyjnie generuje dźwięk do naszych uszu i zapewnia tym samym wciągające i przyjemne wrażenia słuchowe. Głośniki ze źródłem muzyki można sparować przy pomocy Bluetooth 5.3, jak również połączyć przewodowo przez uniwersalny port wejściowy AUX 3,5 mm oraz USB. Do dyspozycji użytkowników są także podwójne porty komunikacyjne dla słuchawek i mikrofonu, które pozwalają na prywatne słuchanie i łatwą komunikację.

Głośnikami Creative Pebble X Plus można sterować z poziomu aplikacji *Creative*, zwłaszcza jeśli chodzi o korektor dźwięku, wybór odpowiedniego trybu pracy czy dopasowanie odtwarzanej muzyki do naszych preferencji. Na kopułce jednego z głośników znajdziemy fizyczną gałkę, która pozwoli na podstawowe czynności, jak zwiększenie/zmniejszenie głośności. Tuż obok znajduje się dioda informująca o gotowości do pracy.

Premierowe głośniki Creative to przedstawiciele podstawowego segmentu sprzętu audio, które znajdą swoich zwolenników zwłaszcza wśród użytkowników ceniących sobie prostą obsługę, różnorodne możliwości konfiguracji sprzętu, a także konkurencyjną cenę.

eprasa.pl 6285b9314d

■ www.avionaut.com

AVIONAUT

Bezpieczna podróż i przyszłość najmłodszych



Firma Avionaut od 13 lat produkuje dziecięce foteliki samochodowe oraz akcesoria do nich. Certyfikowane, testowane w najbardziej rygorystycznych laboratoriach, zapewniają bezpieczeństwo i komfort maluchów podczas podróży. Producent znany jest nie tylko z opracowywania niezwykle innowacyjnych rozwiązań w dziedzinie transportowania dzieci, ale dużą wagę przykłada także do zrównoważonego rozwoju.

Znakiem rozpoznawczym przedsiębiorstwa jest fabryka realizująca cały proces produkcyjny, zlokalizowana na terenie Polski. Dodatkowo marka może poszczycić się wykorzystaniem własnych materiałów przyjaznych dla środowiska. Avionaut czerpie również z japońskiej myśli technologicznej, rozpowszechnionej w latach 50. przez Toyotę – Just In Time. Idea ta skupia się na dostarczaniu surowców dokładnie wtedy, kiedy są potrzebne i tylko w wymaganej ilości. Takie zachowanie redukuje ilość odpadów i potrzebną przestrzeń magazynową, a tym samym zużycie energii. To podejście w firmie Avionaut połączone jest z metodami Just In Order oraz Just In Sequence, które optymalizują proces produkcyjny i czynią go bardziej elastycznym, co pozwala na precyzyjne dostosowanie do zamówień klientów.

■ 379 PLN, www.pl.jbl.com

JBL WAVE FLEX

Z falą dźwięków

JBL Wave Flex generują bardzo wysokiej jakości, pełen szczegółów dźwięk, a ergonomiczna budowa wkładek pozwala na wielogodzinne sesje odsłuchowe. Za brzmienie w tym modelu odpowiadają niezawodne przetworniki o średnicy 12 milimetrów, zespolone z technologią JBL Deep Bass. Z kolei wygodę podczas użytkowania gwarantuje konstrukcja typu stick-open. To ona powoduje, że kanał słuchowy nie jest całkowicie wypełniony i do naszego ucha docierają poza muzyką także odgłosy z otoczenia. Takie rozwiązanie pozwala na poczucie bezpieczeństwa, ale i swobody, zwłaszcza kiedy słuchamy ulubionych kawałków w komunikacji miejskiej, biurze czy na uczelni.

Słuchawki mogą grać przez 32 godziny (8 godzin pracy samych słuchawek i 24 godziny zapasu w etui ładującym). Stopień ochrony IP54 powoduje, że bez problemu możemy wykorzystywać JBL Wave Flex na spacerach podczas kapryśnej pogody, czy zabrać na wakacje, nawet jeśli planujemy plażowanie. Słuchawki są dostępne w czterech kolorach – niebieskim, białym, beżowym i czarnym.



eprasa.pl 6285b9314d

■ 249 PLN, www.tp-link.com

TP-LINK TAPO C120

Inteligentny strażnik



Kamery monitoringu wizyjnego na stałe wpisały się w krajobraz naszych domów czy mieszkań. Wykorzystujemy je do obserwowania wnętrz, ale także terenu wokół nieruchomości. Doceniamy prostą obsługę i funkcje, które pozwalają z dowolnego miejsca śledzić sytuację w domu, bez względu na porę dnia. Bogatą ofertę inteligentnych kamer do samodzielnego montażu oferuje TP-Link, a model Tapo C120 zaspokoi wszystkie potrzeby właściciela dbającego o swój dobytek.

Kamerę Tapo C120 wystarczy ustawić w salonie, sypialni, przy dziecięcym łóżeczku lub w strefie wejścia do domu, podłączyć do zasilania, sparować z aplikacją *Tapo* i mieć pełny ogląd sytuacji w domu i jego najbliższym otoczeniu. Urządzenie od razu rozpocznie rejestrację obrazu w rozdzielczości 2K QHD, czyli wyższej niż Full HD 1080p, dzięki czemu nagrania będą wyraźne i pełne szczegółów. Atutem jest również przetwornik Starlight, który umożliwia kamerze Tapo C120 rejestrować wysokiej jakości obraz w warunkach słabego oświetlenia w odległości nawet do 30 m. Nowy produkt TP-Link został wyposażony w dwa jasne reflektory, które pozwolą doświetlić monitorowany obszar, aby zarejestrować obraz w pełnym kolorze także w nocy. Po zmroku czy po zgaszeniu światła możemy uruchomić tryb Nocnej wizji, o którym informują diody podczerwieni, umiejscowione na głowicy kamery. Jeśli są one zbyt mocne podczas snu dziecka lub mogą niepokoić domowe zwierzęta, można je wyłączyć z poziomu aplikacji. Pełną autonomiczność kamery gwarantuje slot karty microSD, na której zapisywane są wszystkie zarejestrowane materiały.

TP-Link Tapo C120 wykorzystuje sztuczną inteligencję do rozpoznawania osób, zwierząt czy pojazdów, a także niepokojących odgłosów – płaczu dziecka czy tłuczonego szkła. Za każdym razem, gdy system wykryje coś tak niepokojącego, otrzymamy powiadomienie na nasze urządzenie mobilne. Co więcej, Wykrywanie Smart SI pozwala na zaznaczenie obszaru, po przekroczeniu którego poza alertem do właściciela, uruchomiony zostanie alarm świetlny i dźwiękowy, który może odstraszyć intruza i zapobiec próbie włamania.

Urządzenie ma klasę szczelności IP66, a także magnetyczną podstawkę, które pozwalają na wygodny montaż kamery przy furtce prowadzącej na posesję, bramie garażowej czy drzwiach wejściowych. Sporym udogodnieniem jest także dwukierunkowa transmisja audio, która poza sprawdzeniem kto stoi przy drzwiach, umożliwia również rozmowę z daną osobą.



Marcin Kubicki
NACZELNY

Kamera pozwala na stałą rejestrację obrazu, informuje o nieproszonych gościach, zwierzętach czy niepokojących odgłosach, a w przypadku nieuprawnionego wykrycia ruchu uruchomi alarm świetlny i dźwiękowy

eprasa.pl 6285b9314d

■ 52 999 PLN, www.salonydenon.pl

CLASSÉ DELTA PRE MK II

Klasowy akcent systemu audio



Kilka firm dostarczających dziś hi-endowy sprzęt ma podobną historię, a z pewnością początki „działalności". Ktoś, kiedyś, gdzieś nie był zadowolony z dostępnych urządzeń, a zatem postanowił wykorzystać swoją wiedzę, umiejętności majsterkowania i lutowania, aby stworzyć doskonałe projekty, które zachwycą w pierwszej kolejności ich samych, potem grono znajomych, a następnie cały świat. Podobna historia związana jest z kanadyjską firmą Classé, której początki sięgają 1979 roku. Wybuch wzmacniacza Mike'a Viglasa spowodował stworzenie nowego urządzenia, któremu nigdy by się to nie zdarzyło. I tak oto przez ponad 40 lat marka przechodziła przeobrażenia, zmieniała profil, właścicieli, ale jedno pozostało niezmienne – Kanadyjczycy projektują wysokiej klasy, doskonale wyposażone elementy systemu audio, które szturmem zdobywają serca audiofili na całym świecie. Najnowszy produkt, który właśnie rozszerzył portfolio firmy, to przedwzmacniacz liniowy z odtwarzaczem plików Delta Pre Mk II.

Druga generacja tego wysoko cenionego przedwzmacniacza bazuje na sprawdzonej platformie swojego poprzednika, ale gruntownej modernizacji zostały poddane sekcje cyfrowe. Najbardziej znaczącym dodatkiem do nowego Delta Pre Mk II jest implementacja HEOS, platformy strumieniowania i multiroom. Dzięki temu premierowy przedwzmacniacz może strumieniować muzykę z Amazon Music, TIDAL HiFi Plus, Spotify, Deezer, Pandora i wielu innych serwisów. Zapewniono też kompatybilność z DLNA i Roon Ready.

Classé wyposażyło swoje urządzenie w dwa wyjścia stereofoniczne (Main, AUX), każde w dwóch postaciach: niesymetrycznej RCA oraz symetrycznej XLR. Dodatkowo znajdziemy tutaj pojedyncze wyjście na subwoofer, także w obu postaciach, czyli XLR i RCA. Są również gniazda dla sygnałów analogowych – dwa wejścia liniowe XLR, dwa wejścia liniowe RCA oraz wejście gramofonowe RCA kompatybilne z wkładkami MM/MC. Dostępne są też trzy wejścia koncentryczne RCA, trzy wejścia optyczne, jedno wejście AES/EBU XLR. Gniazda USB-A na panelu przednim i USB-B na panelu tylnym mogą być używane do podłączenia lokalnych źródeł muzyki. Do połączenia z siecią z kolei służy port Ethernet. Classé Delta Pre Mk II jest kompatybilny z AirPlay 2 i Spotify Connect. Użytkownicy, którzy chcą połączyć przedwzmacniacz z telewizorem, mogą dokupić opcjonalny moduł 4K HDMI z czterema wejściami i jednym wyjściem. Urządzenie obsługuje najbardziej popularne formaty audiofilskie, w tym WAV, AIFF, ALAC, FLAC, DSD, a także MQA.

Cenione i ceniące się elementy systemu audio nie tracą nic ze swej popularności. Użytkownicy są w stanie ponieść wysokie koszty zbudowania perfekcyjnego systemu nagłośnienia, z którego popłyną czyste, szczegółowe, mocne lub stonowane dźwięki. Potwierdzeniem tej tezy jest bogate, pełne klasowych rozwiązań portfolio Classé, które od ponad 40 lat goszczą w salonach muzycznych na całym świecie.



eprasa.pl 6285b9314d

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI



ZNAKOMITY DESIGN T3

DWIE MUZY W JEDNYM
Front głośnika charakteryzuje wymienialna grafika. Możemy zatem umieścić w tym miejscu dowolny obraz lub zdjęcie.

SAMSUNG MUSIC FRAME

Artystyczna wizja połączenia dźwięku i obrazu zaowocowała projektem Samsung Music Frame. Najprościej rzecz ujmując to stereofoniczny głośnik, który możemy postawić np. na półce lub powiesić na ścianie. Jego front może zostać ozdobiony wybranym przez nas zdjęciem czy obrazem, a dzięki temu doskonale wpasuje się w nasze wnętrze. Za muzykalność urządzenia odpowiada zestaw dwóch przetworników wysokotonowych i dwóch szerokopasmowych oraz para subwooferów, które automatycznie dostrajają się do akustyki pomieszczenia. Głośnik ma także wsparcie Dolby Atmos, a to oznacza, że jest w stanie odtwarzać przestrzenne ścieżki dźwiękowe. Music Frame współpracuje również z aplikacją *SmartThings*, dostępną na smartfony z Androidem i iOS. Za jej pośrednictwem możemy sterować głośnikiem lub głośnikami albo np. połączyć głośnik z telewizorem czy soundbarem Samsung i wykorzystać funkcję Q-Symphony, by wzbogacić możliwości basu i dźwięku przestrzennego. Samsung Music Frame jest zasilany przewodowo i ma moduł Wi-Fi, jak i Bluetooth. Music Frame został zaprojektowany tak, aby wtopić się w każdą przestrzeń życiową, subtelnie dopasowując się do naszego wnętrza.

www.samsung.pl

eprasa.pl 3285b9314d

NAJLEPSZE KLAWIATURY NA 2024 ROK

Cenione i sprawdzone podczas pracy oraz grania

Klawiatury to peryferia najczęściej kojarzone z gamingiem i wyposażeniem stanowiska gracza. Jednak coraz więcej użytkowników sięga po nie, chcąc mieć wygodne narzędzie do pracy z tabletem, laptopem i monitorem czy telefonem. Na rynku dostępnych jest wiele modeli o różnym przeznaczeniu, możliwościach połączenia czy dodatkowych funkcjach. Te dedykowane do pracy, korzystania z aplikacji biurowych charakteryzują się smukłą budową, niskim profilem klawiszy czy funkcjonalnościami przypisywanymi do poszczególnych przycisków. Gamingowe produkty mienią się milionami kolorów z podświetleniem RGB, są znacznie bardziej wytrzymałe i dużą uwagę przywiązuje się do funkcyjnych klawiszy czy pokrętełł multimedialnych, ułatwiających różnego rodzaju rozgrywkę. Gdzieś pośrodku znajdziemy klawiatury, które można wykorzystać zarówno do zadań biurowych, ale i po godzinach postrzelać do przeciwnika na ekranie. Jedno jest pewne: wybraliśmy produkty, które łączy ergonomia i komfort pracy, przydatne, dodatkowe funkcjonalności, ale i rozmiar, który na biurku, zwłaszcza tym niewielkim, ma znaczenie.

NISKOPROFILOWE



DELL KB700

Starannie zaprojektowana, cicha klawiatura, którą można podłączyć do trzech urządzeń, a dzięki łączności radiowej 2,4 GHz i Bluetooth 5.0, płynnie przełączać między nimi. Komfort pracy zapewniają programowalne przyciski – jest ich 12 i każdemu można przypisać dostęp do często używanych aplikacji lub funkcji. Klawiatura została wyposażona w baterie o czasie eksploatacji nawet do 36 miesięcy.
279 PLN, www.dell.com



SILVER MONKEY K90

Biznesowa klawiatura, którą przy pomocy Bluetooth można sparować z laptopem czy tabletem z systemem Windows, Mac lub Android. Została wyposażona w 104 membranowe klawisze o wklęsłej konstrukcji dla wygodnej, ale i szybkiej pracy. Klawiatura numeryczna z funkcją kalkulatora ułatwi z kolei korzystanie z arkuszy kalkulacyjnych czy dokumentów księgowych.
149 PLN, www.silvermonkey.com



CORSAIR K100 AIR WIRELESS

Mechaniczna klawiatura wyróżniająca się nowoczesną konstrukcją, wpływającą na wygodną pracę. Zaletą są przełączniki CHERRY MX, które w przyjemny, mocno wyczuwalny sposób reagują na naciśnięcia klawiszy i charakteryzują się progiem działania na poziomie 0,8 mm. Jest to także najcieńsza klawiatura w historii – ma zaledwie 11 mm wysokości, a to oznacza, że jest smuklejsza niż notebook.
1 299 PLN, www.corsair.com

eprasa.pl 6285b9314d

KLAWIATURY 100%



CORSAIR K55 CORE

Gamingowa klawiatura mechaniczna, która została wyposażona w 10-strefowe podświetlenie RGB i możliwość wyboru wizualizacji spośród palety niemal 17 milionów kolorów. Cichą i szybką pracę gwarantuje membrana, a dzięki czterem przyciskom multimedialnym do sterowania muzyką, wideo czy transmisjami na żywo, korzystanie z tej klawiatury jest łatwe i intuicyjne.
179 PLN, www.corsair.com



STEELSERIES APEX 5

Hybrydowa klawiatura z inteligentnym wyświetlaczem OLED. To na nim znajdziemy informacje o profilu urządzenia, wiadomości serwisu Discord, a także wzmianki o grach. Użytkownicy okrzyknęli ją niezniszczalną – jest ona wykonana z aluminium klasy lotniczej, a producent gwarantuje 20 milionów naciśnięć bez spadku komfortu pracy czy grania.
579 PLN, www.steelseries.com



HYPERX ALLOY ORIGINS

Przewodowa klawiatura wyposażona w niezwykle wytrzymałe, nawet na uderzenia, przełączniki HyperX Red. Korpus wykonany jest z aluminium, a cała konstrukcja osadzona jest na nóżkach, pozwalających na ustawienie trzech różnych poziomów nachylenia. Zaletą jest oprogramowanie *HyperX NGENUITY*, które pozwala dostosować klawiaturę do osobistych preferencji.
429 PLN, www.row.hyperx.com

KLAWIATURY 85% I MNIEJSZE



KRUX ATAX 65% PRO RGB OUTEMU RED

Klawiatura zaprojektowana z myślą o niewielkiej powierzchni i maksymalnym wykorzystaniu funkcjonalności pokrętła multimedialnego. Domyślnie przypisaną funkcję zarządzania dźwiękiem można dowolnie edytować i przypisać do swoich potrzeb. Za cichą i szybką pracę klawiszy odpowiadają przyciski Red firmy Outemu, a wnętrze zostało wypełnione matą wygłuszającą.
219 PLN, www.krux.tech



CORSAIR K65 PLUS WIRELESS

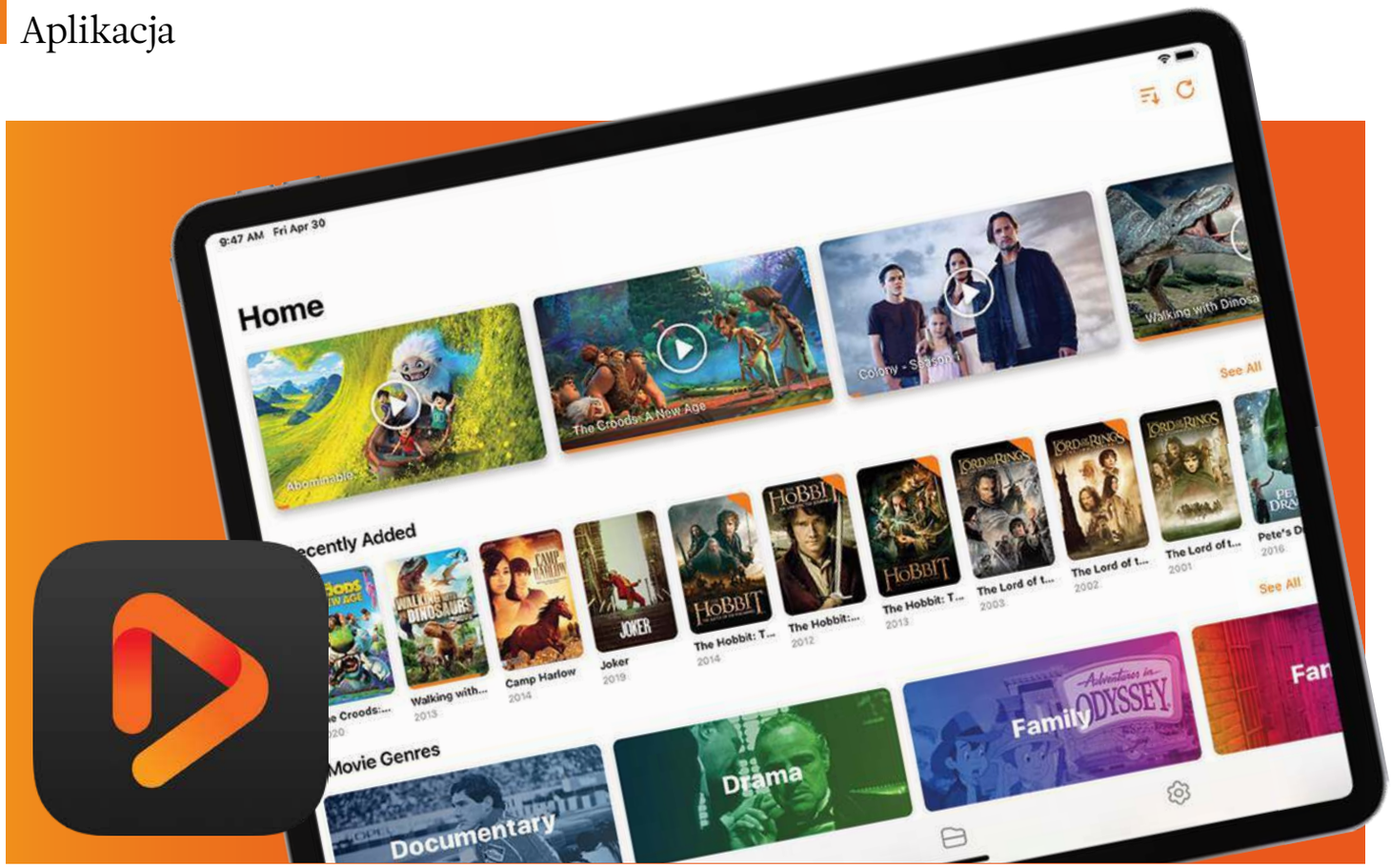
Klawiatura stworzona z myślą o graczach – przełączniki liniowe Corsair MLX Red zapewniają płynne i sprężyste działanie, a ultraszybka łączność bezprzewodowa w paśmie 2,4 GHz zapewnia komunikację bez żadnych opóźnień. Potężny akumulator powoduje, że klawiatura gotowa jest na bardzo długie rozgrywki – jedno naładowanie wystarczy nawet na 266 godzin pracy.
649 PLN, www.corsair.com



GENESIS THOR 303 TKL

Mechaniczny keyboard z wymiennymi przełącznikami o niezwykle szybkiej reakcji. Obudowa wykonana z aluminium otrzymała pełne podświetlenie RGB z efektem PRISMO. Do dyspozycji graczy jest funkcja N-Key Rollover, czyli pełny Anti-Ghosting. Dzięki niej sygnał z klawiatury jest błyskawicznie przesyłany do komputera – nie ma mowy o żadnych opóźnieniach.
239 PLN, www.pl.genesis-zone.com

eprasa.pl 6285b9314d



DOMOWY STREAMING NA POWAŻNIE

Każda osoba, która krócej lub dłużej korzysta z dobrodziejstw serwisu streamingowego opartego na własnych plikach udostępnianych z domowego serwera lub dysku komputera, ma jakieś doświadczenia z aplikacją *Plex*. Ten wieloletni standard upowszechnił się na tyle, że jest programem dostępnym na większości platform smart TV i NAS-ach. Pomimo 14 lat rozwoju nie jest to jednak aplikacja idealna. Część z braków jej elastyczności rozwiązuje *Infuse* od Firecore.

Infuse to aplikacja dostępna dla posiadaczy jednego lub wielu urządzeń marki Apple: komputera, smartfona, tabletu czy odtwarzacza Apple TV. Player może uzyskać dostęp do plików z prawie każdego miejsca: od komputera (również PC) czy NAS-a, przez serwisy chmurowe pokroju Dropbox i Google Drive, po biblioteki wspomnianego *Plexa*, *Emby* i *Jellyfin*.

Silnik odtwarzania *Infuse* działa, w przeciwieństwie do *Plexa*, wyłącznie w sieci lokalnej, ale z drugiej strony obsługuje prawie każdy plik wideo, który możesz mieć w swojej kolekcji, również w 4K z HDR i zróżnicowanymi kodekami audio.

Infuse korzysta z iCloud, aby synchronizować metadane, ustawienia bibliotek i postęp odtwarzania na wszystkich urządzeniach. Możesz rozpocząć seans wideo na iPhonie i łatwo wrócić do miejsca, w którym go przerwałeś na Apple TV. Jeśli korzystasz z *Plexa*, zsynchronizuje on również twój stan odtwarzania.

Poza tym, że jest to aplikacja o świetnym wyglądzie, *Infuse* ma dodatkowo wiele do zaoferowania. Może np. pobierać napisy z serwisu Open Subtitles. Obsługuje także podzielony widok ekranu i obraz w obrazie. Współpracuje z wszechstronnymi opcjami powiększania, kadrowania i proporcji, a także pozwala na zmianę prędkości odtwarzania.

Od czasu premiery 7-ej odsłony *Infuse*, aplikacja doczekała się już sporej liczby mniejszych aktualizacji. Zaczęła ona używać metadanych TMDB zarówno w przypadku filmów, jak i seriali. Wprowadzono także obsługę dźwięku przestrzennego i AirPlay 2. Poza tworzeniem automatycznych kolekcji, udostępniono możliwość budowania własnych przez grupowanie filmów i seriali oraz ich kombinacji w ramach całkowicie elastycznego systemu. Biblioteka została również uzupełniona o trailery filmowe. Twórcy *Infuse* wiedzą bardzo dobrze o tym, że ich aplikacja jest często wykorzystywana jako dopełnienie *Plexa*, dlatego w ostatniej aktualizacji zapewnili bardziej płynne korzystanie z popularnych serwerów multimediów. Dzięki temu w ich programie można wyświetlać natywne listy i kolekcje z aplikacji nadrzędnych, pobierać nowo dodane tytuły w ciągu kilku sekund i ładować nawet największe biblioteki z niesamowitą szybkością.

INFUSE 7 MOŻNA POBRAĆ BEZPŁATNIE, ALE INFUSE PRO JEST DOSTĘPNY W FORMIE SUBSKRYPCJI LUB JEDNORAZOWEGO ZAKUPU

Infuse 7 można pobrać bezpłatnie, ale Infuse Pro jest dostępny w formie subskrypcji lub jednorazowego zakupu. Rozbudowana wersja odblokowuje między innymi dostęp do większej liczby formatów plików, obsługę AirPlay, 24-bitowy dźwięk Dolby TrueHD i DTS-HD MA oraz przesyłanie strumieniowe z usług w chmurze.

eprasa.pl 6285b9314d

10 POWODÓW, BY KUPIĆ
JBL XTREME 4

1 499 PLN, www.pl.jbl.com



01 MOBILNA TUBA
Czwarta generacja flagowego, przenośnego głośnika JBL zachowuje wszystkie jego dotychczasowe cechy – urządzenie ma kształt walca, kompaktowe wymiary 297 x 149 x 141 mm, waży nieco ponad 2 kg, a dla łatwiejszego transportowania zamontowano w nim zaczepy, do których przypinamy pasek.

02 DWA DUETY PRZETWORNIKÓW
JBL Xtreme 4 został wyposażony w dwa wydajne głośniki niskotonowe 70 mm oraz dwa przetworniki wysokotonowe 20 mm, które zapewniają najwyższej jakości, donośny i dynamiczny dźwięk, nawet przy wysokim poziomie głośności. Co więcej, pulsujące radiatory pasywne JBL pogłębiają bas.

03 INDYWIDUALNE DOPASOWANIE BRZMIENIA
Pełnię możliwości głośnika można wykorzystać dzięki technologii AI Sound Boost. Na bieżąco analizuje ona sygnał i sprawdza z algorytmem sztucznej inteligencji, przewidującym ruch głośnika i dostosowującym jego parametry. Pozwala to na uzyskanie mocniejszego dźwięku, a ponadto zmniejsza zniekształcenia przy dużej głośności.

04 GOTOWY NA KAŻDĄ IMPREZĘ
Głośnik otrzymał klasę ochrony IP67, zapewniającą wodoodporność i pyłoszczelność, zatem bez obawy może towarzyszyć nam w domu, ale także przy basenie czy na plaży. Dodatkowo został wyposażony w wytrzymałe, gumowe wsporniki.

05 WYDŁUŻONA ŻYWOTNOŚĆ
Xtreme 4 ma litowo-jonowy, polimerowy akumulator o pojemności 9 444 mAh, który wystarczy na około 24 godziny ciągłego grania. Dzięki funkcji Playtime Boost, która dostraja i optymalizuje wydajność urządzenia, możemy ten czas wydłużyć o kolejne 6 godzin.

06 DODATKOWY AKUMULATOR
Nowy głośnik JBL zapewnia całą dobę pracy. Jeśli jednak chcemy, aby pracował on nieprzerwanie znacznie dłużej, możemy dokupić dodatkowy, modułowy akumulator.

07 FUNKCJONALNA APLIKACJA
Aplikacja *JBL Portable* pozwala precyzyjnie dostroić brzmienie, dzięki różnym ustawieniom wstępnym korektora. Z jej poziomu można także w pełni skonfigurować korektor, aby dostosować wysokie, średnie i niskie tony do indywidualnych preferencji.

08 MOŻLIWOŚCI PAROWANIA
Technologia Bluetooth z funkcją Auracast pozwala połączyć Xtreme 4 z dowolnymi głośnikami JBL kompatybilnymi z Auracast. Rozwiązanie to daje możliwość jednoczesnego korzystania z wielu źródeł dźwięku w różnych pomieszczeniach.

09 GŁOŚNIK Z FUNKCJĄ POWERBANKA
Ze względu na potężny akumulator, do JBL Xtreme 4 możemy podłączyć inne urządzenia, które wymagają doładowania, np. telefon czy słuchawki. Co ważne, ładowanie realizowane jest przewodowo przez złącze USB-C, także podczas odtwarzania muzyki.

10 DBA O ŚRODOWISKO
Xtreme 4 wykonano częściowo z materiałów pochodzących z recyklingu. W maskownicy głośnika zastosowano przetworzony plastik i tkaninę. Sam głośnik zapakowany jest w papier z certyfikatem FSC i nadrukiem wykonanym atramentem sojowym.

eprasa.pl 6285b9314d



LENOVO X POLSKI GAMING

Lenovo promuje polskie gry i rozdaje je swoim klientom

Tekst | **Marcin Kubicki**

Czy wiesz, ile gier powstaje w Polsce? Większość przeciętnych ludzi kojarzy, że z kraju nad Wisłą pochodzi *Wiedźmin* czy *Cyberpunk 2077*, ale o tym wie przecież nawet Barack Obama, choć wcale przeciętnym człowiekiem nie jest. Polskie korzenie innych tytułów są już mniej znane. O *This War of Mine* było swego czasu głośno, powstawanie remake'u *Silent Hill 2* gdzieś przebiło się do świadomości, jednak faktem jest, że tworzone są u nas dziesiątki fantastycznych tytułów, produkowanych na bardzo różną skalę. Mamy tutaj tuzy, jak choćby duże przedsiębiorstwa pokroju 11 bit studios, zatrudniające kilkaset osób i przygotowujące mocniej promowane produkcje. Na drugim końcu spektrum jest taki Panstasz, czyli Paweł Koźmiński, na co dzień dentysta, który wyprodukował w aplikacji *Paint* opisywany przez nas jakiś czas temu *World of Horror*.

AKCJA LENOVO

By zwrócić uwagę na to, że Polska gamingiem stoi nie tylko od strony samego grania, ale i developingu, Lenovo ruszyło z akcją „Lenovo i polski gaming". Podstawowa zasada jest bardzo prosta: kupujecie gamingowy sprzęt marki i dostajecie zestaw gier wyprodukowanych przez polskich twórców w ramach akcji trwającej do 31 maja tego roku. Sukces pośredni? Zwiększenie świadomości Polaków na temat tego, że możemy być dumni na świecie nie tylko z Leśmiana, Chopina, Beksińskiego i Behemotha.

Lenovo swoją pozycję na rynku gamingowym zawdzięcza przede wszystkim szerokiej ofercie produktów. Sprzedają komputery desktopowe, do nich monitory, laptopy podzielone na kilka kategorii



eprasa.pl 6285b9314d



i podmarek, a także od jakiegoś czasu własny, skądinąd bardzo udany, handheld.

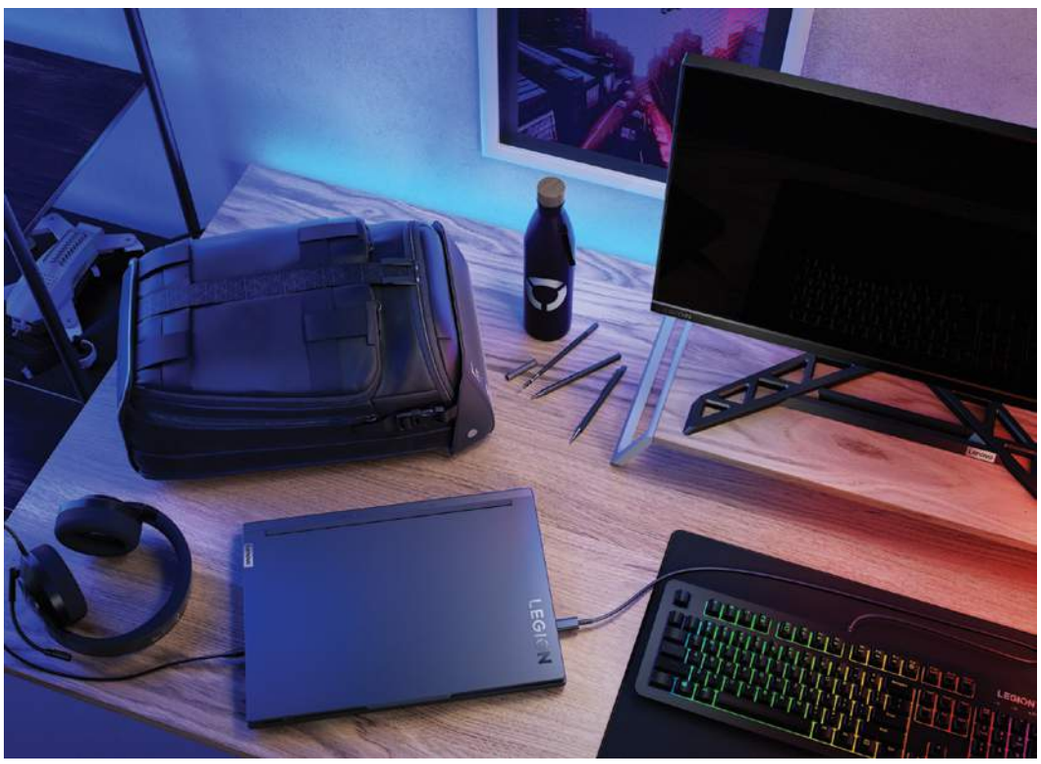
SPRZĘT DOSTOSOWANY DO CIEBIE

Mnogość produktów marki, może być przytłaczająca na pierwszy rzut oka, ale w rzeczywistości odpowiada wymaganiom każdego typu gracza, w zależności od jego potrzeb, gustu i budżetu. Casualowi gracze, ale także tacy, którzy dopiero zaczynają zabawę z gamingiem lub po prostu nie mogą sobie pozwolić na maszynę z wysokiej półki, mają szeroki wybór komputerów stacjonarnych i przenośnych. Już od 2 700 PLN kupić można **Lenovo IdeaPad Gaming 3**, laptop o wielu opcjach konfiguracji, z procesorem AMD lub Intel, wybraną ilością pamięci RAM i dedykowaną kartą graficzną. Jeśli przenośność nie jest wymaganym atrybutem, warto zainteresować się **Lenovo IdeaCentre Gaming** – stacjonarnym komputerem, który można wyposażyć później w dowolny monitor, choćby również z oferty modeli gamingowych Lenovo.

Arcyciekawą propozycją jest seria **Lenovo LOQ**, będąca alternatywą dla Legionów, przeznaczonych dla najbardziej wymagających graczy. LOQ-i mają świetną wydajność, biorąc pod uwagę ich cenę, zapewniając najlepszy obecnie na rynku stosunek wydanych pieniędzy do komponentów znajdujących się w konfiguracji laptopa.

Po drodze na szczyt warto jeszcze wspomnieć o przenośnej konsoli Lenovo, czyli **Lenovo Legion Go**. Handheld wyposażony w 8,8-calowy ekran IPS z zainstalowanym systemem Windows 11 pozwala na grę zawsze i wszędzie. Fantastyczna ergonomia urządzenia sprawia, że za 3 200 PLN to łakomy kąsek dla tych graczy, którzy nigdzie nie chcą rozstawać się z ulubionymi grami, a jednocześnie nie zamierzają wozić ze sobą laptopa. To oczywiście także wygodniejsza zabawa niż rozkładanie komputera na stoliku w wagonie pociągu czy samolocie.

Jeśli granie to jednak nie tylko jedna z wielu rozrywek, a ważna część waszego życia, seria laptopów i desktopów Legion może być tym właściwym wyborem. Tutaj wachlarz opcji jest jeszcze szerszy, dedykowany tak klientom aspirującym (**Lenovo Legion 5**), jak i profesjonalnym (**Lenovo Legion Pro 7**), co potwierdza esportowe dziedzictwo marki. Szukającym ultramobilności (**Lenovo Legion Slim 5**), jak i tym, którzy grają głównie przy biurku (**Lenovo Legion Tower**). Również w tej kategorii Lenovo dba o zwolenników różnych procesorów i matryc, potrzebujących mniejszej lub większej ilości pamięci lub zorientowanych na dany typ karty graficznej. Nie zmienia się tylko kwestia solidności i dedykowania dla graczy, również dzięki licznym opcjom oferowanym przez oprogramowanie Lenovo.



eprasa.pl 6285b9314d



Pełna lista gier biorących udział w promocji znajduje się na stronie **http://www.lenovogaming.pl/polskigaming**. Aby wziąć udział w akcji promocyjnej, należy do 31 maja tego roku zakupić jeden z produktów gamingowych objętych promocją, wyciąć z opakowania produktu etykietę z numerem seryjnym i przesłać zdjęcie lub skan wyciętego kodu poprzez formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie http://www.lenovogaming.pl/polskigaming. Do formularza należy dołączyć dowód zakupu oraz skan wyciętego numeru seryjnego oraz kodu kreskowego urządzenia. Po zaakceptowaniu zgłoszenia przyjdzie wiadomość mailowa z kodami do wybranych przez siebie gier. Szczegółowy regulamin znajduje się na stronie Lenovo.

GRY ZA DARMO

W ramach promocji „Lenovo i polski gaming" dostępny jest szeroki wybór 50 tytułów gier, pośród których znajdują się zarówno hity światowej klasy, jak i wciągające produkcje niezależnych twórców. Liczba kodów do gier, które można otrzymać, jest uzależniona od rodzaju wybranego komputera. Przykładowo, przy wyborze Lenovo LOQ można zdobyć cztery gry, Legion 5/7 i Slim 5/7 – sześć kodów, a wraz zakupem laptopa Lenovo Legion z serii Pro, Legion 9i czy konsoli Legion Go – aż osiem kodów na gry.

ZASADA JEST PROSTA: KUPUJECIE GAMINGOWY SPRZĘT MARKI I DOSTAJECIE ZESTAW GIER WYPRODUKOWANYCH PRZEZ POLSKICH TWÓRCÓW



eprasa.pl 6285b9314d

NAJLEPSZE GRY
W ZESTAWIENIU WEDŁUG „MAGAZYNU T3"

Sprzęt kupiony? Czas zatem na zabawę...



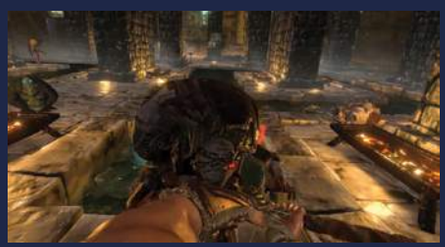
BLOOD WEST

Pierwszoosobowa strzelanka immersive sim low poly ze świetnym systemem walki. Choć na pierwszy rzut oka *Blood West* może budzić skojarzenia hybrydy *Blood* z *Evil West* nie tylko ze względu na tytuł, w rzeczywistości mamy tu bardziej do czynienia z survivalową rozgrywką w stylu *Thiefa*. Poszukiwanie zasobów i amunicji będzie bez wątpienia istotnym elementem przetrwania.



CHILDREN OF MORTA

Children of Morta nie jest grą samą w sobie łatwą, ale ma jeden z najłatwiejszych systemów postępu w grach typu roguelite – dość podobny do tego, który można znaleźć w *Rogue Legacy.* Rozgrywka odbywa się z widokiem z góry, podobnie jak w *Binding of Isaac*. To trochę typowa gra akcji RPG z postaciami walczącymi w zwarciu lub dystansie, a każda z nich ma swoje specjalne zdolności.



ELDERBORN

Slasher FPP, który inspiruje się *Dark Messiah of Might and Magic* czy serią Souls. Rozgrywka charakteryzuje się dynamiczną walką z szerokim wyborem broni białej. Kluczowa będzie jednak umiejętność odkrycia słabych punktów naszych licznych przeciwników. Wielka szkoda, że *Elderborn* swego czasu nie trafił, pomimo zapowiedzi, na konsole.



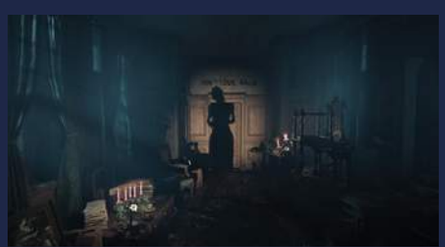
FROSTPUNK

Trudno powiedzieć, co jest wyższe – poziom trudności *Frostpunka* czy już jego kultowy status. To gra o zarządzaniu miastem, w której wraz z pierwszymi osadnikami musisz przetrwać nadchodzącą epokę lodowcową. Na początek będziesz musiał zebrać węgiel, aby utrzymać działanie generatora, jednak z każdym dniem temperatura będzie spadać, a wymagania rosnąć... Uwaga: uzależnia!



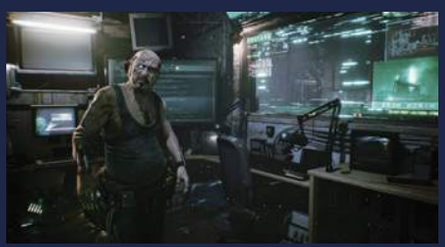
GHOSTRUNNER 1 & 2

Cyberpunkowy parkour to najłatwiejszy sposób opisania serii Ghostrunner. Satysfakcjonująca, gdy wszystko idzie po myśli i budząca chęć rozniesienia otoczenia, gdy kolejna próba przejścia poziomu kończy się śmiercią. Tylko nie wyżywajcie się na swoim nowym sprzęcie! Ostatnio proponowane przez nas ćwiczenia pilatesowe będą bardziej wskazane…



LAYERS OF FEAR

Polaryzujący tytuł od ekipy, która pracuje obecnie nad remakiem kultowego *Silent Hill 2.* Z jednej strony mało „gry w grze", z drugiej niesamowity klimat, warstwa wizualna (piękny raytracing) i dźwiękowa. Horror w formule symulatora chodzenia nie przemówi do wszystkich, ale każdego zaskoczy pozytywnie jakimś aspektem kreowanej atmosfery.



OBSERVER

Cyberpunkowy horror z nowatorską historią do opowiedzenia. To niezwykle liniowa gra, jednak stworzona z wyraźną pasją do zaprojektowanego uniwersum. Jest tu wiele wpływów z *Blade Runnera*, *BioShocka*, *Ghost in The Shell* i innych klasyków. Momentami jest bardzo ponuro, ale oprawa wizualna nigdy nie przestaje robić wrażenia. To dzika przejażdżka, która żal, że nie trafiła nigdy na VR.



POSTAL: BRAIN DAMAGED

Mówcie co chcecie, ale według nas to jest najlepsza odsłona Postala, choć przecież całkowicie oderwana od dotychczasowego gatunku. Stylizowana na retro shooter, szalona satyra wciąga w swoją pokręconą, senno-narkotyczną konwencję na długie godziny. Humor nie będzie odpowiadał wszystkim, ale mechanika jest za to wielce satysfakcjonująca, nawet jeśli kompletnie przewidywalna.



THIS WAR OF MINE

Wielce przygnębiająca gra, ucząca wiele o nędzy w czasie wojny, a także o tym, jak łatwo jest złamać moralność, gdy człowiek żyje w nieodpowiednim miejscu i czasie. To roguelike, w którym starasz się przetrwać trudne chwile ze swoją grupą i musisz przeszukiwać pobliskie budynki w poszukiwaniu zapasów. Świetna, a zarazem ponura gra, w tym sensie całkowicie osiągająca swój cel.

eprasa.pl 6285b9314d

MICRO LED
MEGA WRAŻENIA



Nieco ponad roku temu sprzedano w Polsce pierwszy telewizor Samsung Micro LED. Luksusowy model o przekątnej ekranu 110 cali w cenie 675 000 PLN znalazł swojego nabywcę i został zamontowany w polskim domu. To wyjątkowe wydarzenie potwierdziło fakt, że także w naszym kraju są osoby o wysokich wymaganiach, które chcą cieszyć się niezwykłymi wrażeniami wizualnymi i najwyższą jakością obrazu. Nie trzeba było zatem długo czekać, aby Samsung odpowiedział na zapotrzebowanie najbardziej wymagających użytkowników i wprowadził do swojej oferty aż pięć nowych modeli Micro LED o przekątnej 76, 89, 101, 110 i 114 cali.

Telewizory Samsung Micro LED są bez wątpienia najnowocześniejszymi, najbardziej luksusowymi ekranami dostępnymi na polskim rynku. Oferują one niezwykle spektakularne wrażenia wizualne – imponującą głębię, żywe barwy oraz wyjątkową szczegółowość i kontrast. Tak doskonałe rezultaty udało się osiągnąć dzięki zastosowaniu technologii Micro LED. Jak sama nazwa wskazuje, są to samoemisyjne diody LED o wielkości zaledwie 100 µm, czyli cieńsze od ludzkiego włosa. Jeden piksel RGB składa się z trzech osobnych diod – czerwonej, niebieskiej i zielonej, co pozwala na osiągnięcie w pełni nasyconych i bardzo naturalnych barw. Przykładowo 110-calowy ekran Samsung Micro LED tworzy 25 milionów diod, z których każda indywidualnie generuje światło i kolor, co z kolei przekłada się na niezwykle wciągające wrażenia wizualne – imponującą głębię, żywe barwy oraz podwyższoną wyrazistość i kontrast. Sterowanie jasnością obejmuje ponad milion poziomów, co przekłada się na niezwykle realistyczne wrażenia. Doskonałej jakości obrazowi towarzyszy Design Monolitu, który oznacza, że ramki telewizora są niewidoczne, a obraz wydaje się być zawieszony w powietrzu. Co więcej, nieorganiczne, samoemisyjne diody Micro LED typu RGB są wolne od efektu wypalenia oraz zapewniają wyjątkową jasność i jakość obrazu przez prawie 100 000 godzin, czyli blisko 70 lat typowego wykorzystania w środowisku domowym.

Nie ma zatem co ukrywać, że Micro LED to szczytowe osiągnięcie w dziedzinie wyświetlaczy konsumenckich, które z pewnością na nowo zdefiniuje wrażenia wizualne na różnych urządzeniach wykorzystywanych w domu czy przestrzeniach biznesowych. Ta najnowocześniejsza technologia pozwala stworzyć hiperrealistyczne wrażenia wizualne, bez względu na to czy oglądamy film, relację z koncertu, sportowe zmagania, czy gramy w grę wideo.

Telewizory Samsung Micro LED w pięciu rozmiarach 76, 89, 101, 110 i 114 cali można zamawiać w sklepie Audio Color, który jest ich wyłącznym dystrybutorem w Polsce. Ceny w zależności od rozmiaru plasują się w przedziale od 399 999 do 675 000 PLN.

eprasa.pl 6285b9314d

Piękny czy bestia?



KTÓRY SPEŁNIA TWOJE OCZEKIWANIA?

ONEPLUS 12R

SOLIDNY ŚREDNIAK



Pewny chwyt i wygodne trzymanie w dłoni to pierwsze zalety, które dostrzeżemy w modelu OnePlus 12R. Waży on 207 g i przy wymiarach 163 x 75 x 9 mm gwarantuje komfortową obsługę także jedną ręką. Do wyboru mamy klasyczny czarny oraz nieco bardziej odważny niebieski odcień (Cool Blue). Ramki zostały wykonane z aluminium. Fizyczne przyciski mają podobny układ jak w OnePlus 11, a na pleckach umieszczono okrągłą wyspę z trzema aparatami. Główny to 50 Mp obiektyw z przysłoną f/1.8, zaś dodatkowe to 8 Mp obiektyw ultraszerokokątny f/2.2 oraz 2 Mp makro f/2.4. Uzupełnieniem jest przednia kamera do selfie z 16 Mp obiektywem. Zestaw ten pozwala na wykonanie zdjęć dobrej jakości, jednak ze względu na jakość optyki będą to raczej fotografie, które możemy wykorzystać do rodzinnego albumu i social mediów niż do zastosowań bardziej profesjonalnych.

Telefon otrzymał ekran o przekątnej 6,78 cala o zmiennej częstotliwości odświeżania od 1 do 120 Hz i rozdzielczości FullHD+ 2780x1264 pikseli. Wyświetlacz i reszta smartfona poza ramkami chronione są przez szkło Gorilla Glass, a dzięki maksymalnej jasności 4 500 nitów bez problemu będziemy mogli korzystać z ekranu także przy mocnym, naturalnym świetle. Co ważne, wyświetlacz ProXDR w połączeniu z Dolby Vision gwarantuje prawdziwe doświadczenie HDR, a jeśli dodamy do tego inteligentną technologię ochrony oczu, możesz oglądać niewiarygodnie szczegółowy obraz z gwarancją ochrony wzroku. Warto zaznaczyć, że parametry te, jak na telefon ze średniej półki, są rewelacyjne i rzadko można spotkać smartfon o zbliżonej specyfikacji. Podobnie jest w przypadku potężnej baterii o pojemności 5 500 mAh, która w połączeniu z technologią Battery Health Engine i przy pomocy układu SUPERVOOC może być ładowana z mocą 100 W. Oznacza to, że w 26 minut uzupełnimy akumulator w 100%, niestety tylko w opcji przewodowej.

Wydajność OnePlus 12R zapewnia procesor Qualcomm Snapdragon 8 Gen 2 oraz szybka pamięć RAM 8 lub 16 GB. Fanów gier wideo powinna zainteresować informacja o zastosowaniu silnika Trinity Engine, który zapewnia najlepszą w swojej klasie jakość rozrywki. Dodatkowym atutem jest wysokowydajna, 360-stopniowa antena i inteligentny system sieciowy, które automatycznie przełączają się między szybkimi sieciami Wi-Fi i komórkowymi. Wszystko po to, aby być zawsze w zasięgu płynnego i stabilnego połączenia i komfortowo pracować, grać czy oglądać materiały wideo.

eprasa.pl 6285b9314d



ONEPLUS 12

WYDAJNA BESTIA



W OnePlus 12 zastosowano zupełnie nowy wyświetlacz ProXDR 2K 120 Hz z zaawansowaną technologią LTPO, która gwarantuje jaśniejszy i bardziej żywy obraz, a dzięki technologii Aqua Touch korzystanie z dotykowego ekranu jest niezwykle płynne i precyzyjne również wtedy, gdy mamy mokre dłonie lub na ekranie znajdują się krople wody. Producent postawił na wysoce wydajne podzespoły – telefon pracuje pod kontrolą procesora Qualcomm Snapdragon 8 Gen 3. Warto podkreślić, że ten układ to prawdziwa bestia efektywności i w momencie premiery OnePlus 12 był najszybszy, jeśli chodzi o smartfony z Androidem. Wybór tego rozwiązania przekłada się na doskonałe rezultaty pracy smartfona – podczas normalnego, codziennego korzystania z aplikacji, bez obciążających zadań pozwoli na ciągłą pracę przez dwa dni. Jeśli sięgniemy po treści wideo, będziemy chcieli zagrać w ulubioną grę, czy skorzystać z nawigacji – czas ten odpowiednio zostanie skrócony, ale porównując wynik OnePlus z konkurencją, wygląda on imponująco. Duże znaczenie w przypadku multitaskowości ma zastosowanie 16 GB pamięci LPDDR5X RAM oraz układu Dual Cryo-velocity VC, który redefiniuje system chłodzenia w smartfonach. Pionierska podwójna komora parowa w połączeniu z technologią dysz Laval dostarczają największą powierzchnię chłodzenia w historii i dzięki temu znacznie poprawiają wydajność rozpraszania ciepła, a tym samym zapewniają płynne działanie urządzenia. Ważną informacją z punktu widzenia użytkownika jest pojemna bateria i możliwość jej szybkiego doładowania. Ta w OnePlus 12 ma pojemność 5 400 mAh, a dzięki inteligentnemu ładowaniu o mocy 100 W wystarczy mniej niż pół godziny, by uzupełnić zapas energii na kolejne godziny pracy. Dostępne jest także ładowanie bezprzewodowe (AirVOOC 50 W).

Pierwsze spojrzenie na OnePlus 12 wywołuje niemałą ekscytację, zwłaszcza na model w wariancie Flowy Emerald. Projektanci, w odróżnieniu od większości konkurentów, postawili na nietypowy wzór, który przypomina przekrój naturalnego kamienia. Dla osób, którym bardziej zależy na dyskrecji czy klasycznym wyglądzie, dostępny jest telefon w kolorze czarnym. Smartfon ma zaokrąglone rogi, a także okrągłą wyspę z aparatami, na której umieszczono logotyp Hasselblad, informujący o współpracy tych dwóch firm. Znajdziemy tutaj potrójny aparat – 50 Mp z przysłoną f/1.6 i sensorem Sony LYT-808 oraz optyczną stabilizacją obrazu OIS. Uzupełnia go 48 Mp obiektyw ultraszerokokątny ze 114-stopniowym kątem widzenia, przysłoną f/2.2 i sensorem Sony IMX581. Ostatnim elementem tego zestawu jest 64 Mp teleobiektyw peryskopowy Hasselblad z przysłoną f/2.6 i 3x optycznym przybliżeniem. Taki zestaw powoduje, że do naszej kieszeni czy torebki trafia aparat, który pozwoli wykonać doskonałe, pełne szczegółów i nasyconych kolorów zdjęcia krajobrazowe, portrety, jak również wyraźne ujęcia w słabszych warunkach oświetleniowych. System uzupełniony jest o przednią kamerę 32 Mp.

NASZYM **ZDANIEM**

Nowe telefony OnePlus to świetne propozycje w swoich segmentach cenowych. Oba cechuje wyjątkowy ekran, doskonała wydajność oraz długość pracy baterii. Model OnePlus 12R z pewnością zadowoli użytkowników, którzy poszukują telefonu, który posłuży im przez kilka lat i będzie gwarantował płynną pracę podczas codziennego korzystania z aplikacji. Osoby poszukujące bardziej wydajnego rozwiązania, które będzie dotrzymywać im kroku nie tylko podczas pracy, zadań biznesowych, ale także rozrywki, nie będą zawiedzione flagowym OnePlus 12. Warto jednak zaznaczyć, że oba produkty zostały skonstruowane w oparciu o najnowsze komponenty i rozwiązania technologiczne, pozwalające na komfortowe użytkowanie, wydajną pracę i rozrywkę, przy zachowaniu dobrej ceny.

eprasa.pl 6285b9314d

MULTIMEDIALNY KOMBAJN



Zarządzanie dźwiękiem w domowym centrum rozrywki może z czasem wyglądać jak misja kosmiczna. Liczba pilotów czy aplikacji niezbędnych do sterowania telewizorem, głośnikami, komputerem, konsolą, dekoderem… A może warto wybrać urządzenie all-in-one, które wyposażone w nowoczesne technologie i odpowiednio bogaty zestaw złącz, ucieszy ucho i oko jego posiadacza? Wystarczy podłączyć go do źródła zasilania, sparować i połączyć z pozostałymi komponentami sytemu AV, aby wypełnić pomieszczenie przyjemnymi dźwiękami. Oto FiiO R9 wchodzi na salony.

Powiedzmy to od razu: **FiiO R9** (7 499 PLN, www.mp3store.pl) wygląda znakomicie. Urządzenie ma dwukolorowy korpus, wykonany z ciekłego metalu z ozdobnymi pierścieniami LED wokół przycisków oraz kolorowym paskiem LED z przodu obudowy. Zastosowane materiały zapobiegają nie tylko nieestetycznym odciskom palców, ale także eliminują wibracje wpływające na zniekształcenie dźwięku. Uroku dodaje mu 6-calowy, pionowy, bezramkowy i dotykowy ekran HD o rozdzielczości 2160x1080 px.

Biurkowy odtwarzacz muzyczny ze wzmacniaczem słuchawkowym został wyposażony w wysokiej jakości podwójny układ DAC ES9038Pro wraz z 8-kanałowym wzmacniaczem THX788+ o dużej mocy. Taki zestaw zapewnia nawet 7 300 mW mocy poprzez zbalansowane wyjścia słuchawkowe. Urządzenie ma na pokładzie system operacyjny Android 10 z możliwością aktualizacji do Android 12 i oferuje dostęp do licznych aplikacji. Rozwiązanie to pozwala na swobodne instalowanie i korzystanie z apek do strumieniowego przesyłania muzyki firm trzecich.

Użytkownicy powinni docenić ogromną liczbę wejść i wyjść, co predestynuje R9 do miana centrum stacjonarnego systemu Hi-Fi. HDMI IN pozwala na podłączenie komputera, konsoli do gier, odtwarzacza Blu-ray; z kolei HDMI OUT monitora, aby uzyskać dźwięk i obraz o wysokiej rozdzielczości. Doskonałe brzmienie osiągniemy także poprzez podłączenie telewizora do wyjścia RCA lub XLR. Do dyspozycji są różnorodne wejścia słuchawkowe, USB-C, jak również łączność Bluetooth i AirPlay. Streamer pracuje w 10 trybach w zależności od żądanych treści. Warto podkreślić, że niezwykle wygodnym rozwiązaniem jest pokrętło, znajdujące się na froncie streamera, które pozwala na zmianę wyjścia głośnikowego czy trybu pracy, bez konieczności sięgania po pilota sterowania czy do aplikacji.



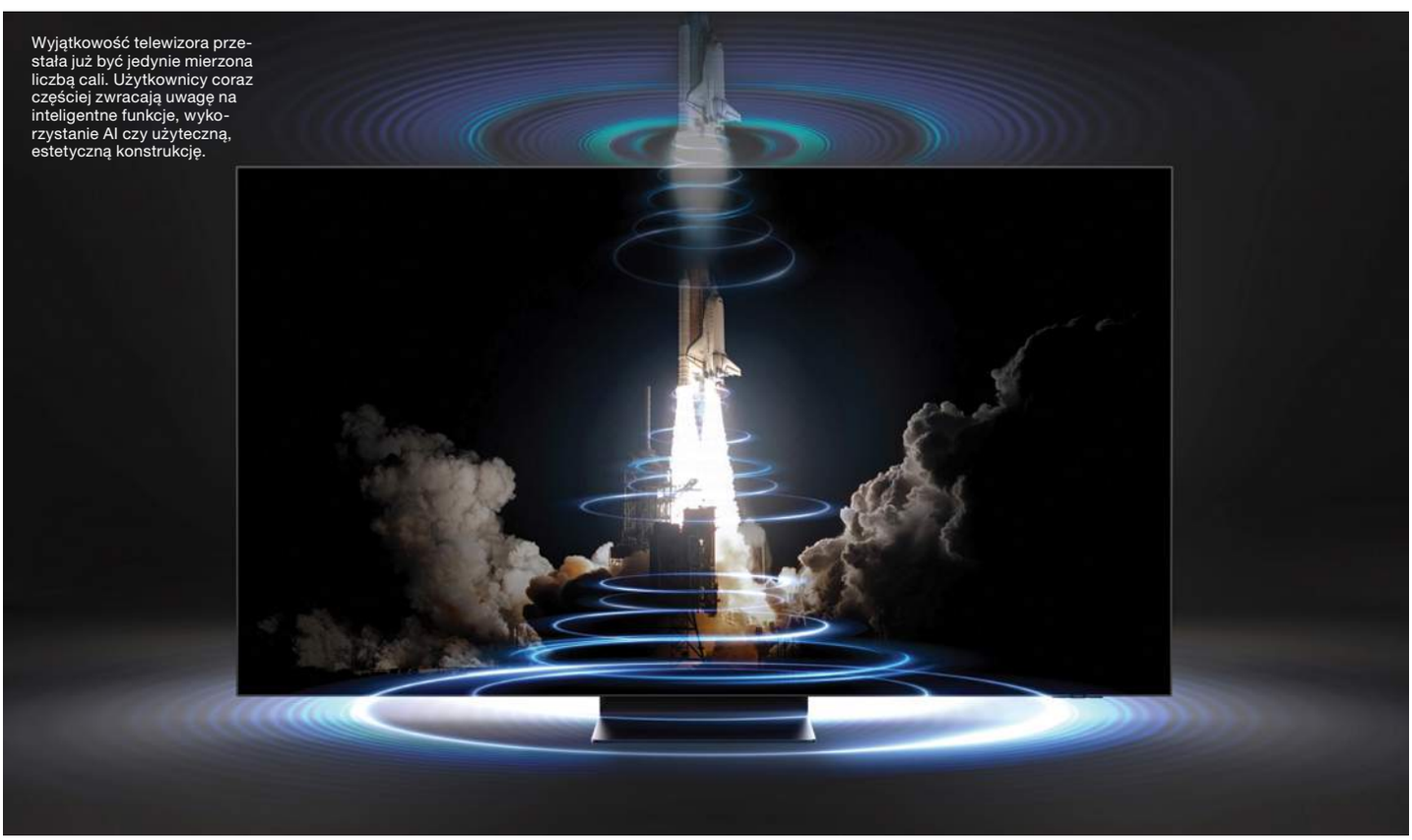
Im więcej sprzętów pojawia się w domowym systemie AV, tym trudniej korzystać z nich wszystkich i konsumować treści w możliwie najwyższej jakości. Jednym z udogodnień jest multimedialny streamer, który pozwoli zapanować nad dźwiękiem, dobiegającym z telewizora, konsoli czy monitora. W przypadku FiiO R9 jest to możliwe przy użyciu… jednego pokrętła.

eprasa.pl 6285b9314d

SAMSUNG
innowacja nie ma końca

Wydawać by się mogło, że obraz wyświetlany na różnych ekranach telewizorów jest niemal identyczny. Niemal robi jednak różnicę. A dokładniej powodują ją najnowsze rozwiązania i technologie. Na czym polegają te stosowane przez Samsung, które wg południowokoreańskiego producenta dają im przewagę nad konkurencją? Oto najważniejsze argumenty.

Sercem każdego telewizora jest procesor. To on jest bowiem odpowiedzialny za generowanie żywego, szczegółowego i nieskazitelnie naturalnego obrazu. Najnowsze modele Samsung zostały wyposażone w najbardziej innowacyjny procesor, jaki kiedykolwiek powstał w laboratoriach Samsung – neuronowa jednostka przetwarzająca (NPU) jest dwukrotnie szybsza od poprzedniej, ale dodatkowo liczba sieci neuronowych została zwiększona aż ośmiokrotnie z 64 do 512. Tego rodzaju rozwiązanie umożliwia wyświetlenie obrazów z krystalicznym odzwierciedleniem najdrobniejszych szczegółów i wprost odpowiada za bezprecedensowe podniesienie jakości obrazu. Dodatkowym atutem jest Matowa Powłoka Ekranu, która pozwala na zredukowanie odblasków i refleksów do minimum. Dzięki temu wyświetlany obraz jest idealnie czysty, wolny od denerwujących odbić i cieni. Widz może zatem dostrzec wszystkie detale, niezależnie od ustawienia telewizora czy ekspozycji pomieszczenia względem naturalnego światła. A jeśli w tym momencie zastanawiacie się, jak skorzystać z tych dobrodziejstw – nic prostszego. Samsung oferuje inteligentną kalibrację. Wystarczy na telefon pobrać aplikację mobilną *SmartThings* i podczas pierwszego uruchamiania telewizora zeskanować widoczny na nim kod QR. Oprogramowanie automatycznie przeprowadzi nas przez proces dostrojenia obrazu do warunków panujących w pomieszczeniu. Do wyboru mamy tryb podstawowy i profesjonalny. Pierwszy to szybka i prosta optymalizacja ustawień obrazu. Drugi obejmuje intensywną kalibrację bieli, liniowej skali szarości, współczynnika gamma i chromatyczności.



Wyjątkowość telewizora przestała już być jedynie mierzona liczbą cali. Użytkownicy coraz częściej zwracają uwagę na inteligentne funkcje, wykorzystanie AI czy użyteczną, estetyczną konstrukcję.

eprasa.pl 6285b9314d



TROSKA O DOSKONAŁY DESIGN I OCHRONĘ ŚRODOWISKA TO WIZYTÓWKA FIRMY SAMSUNG

Poza stosowaniem najnowocześniejszych technologii, Samsung korzysta także z dobrodziejstw konstrukcyjnych. Od lat znane jest rozwiązanie One Connect, czyli moduł pozwalający podłączyć do telewizora dodatkowe sprzęty – soundbar, konsolę czy dekoder za pomocą jednego, „niewidzialnego" przewodu. Nie tylko porządkuje on plątaninę kabli utkaną na szafce RTV, ale przede wszystkim nie zaburza estetyki telewizora niemal scalonego ze ścianą. Idąc w stronę inteligentnych i ekologicznych rozwiązań, nie sposób pominąć pilota Solar Cell z wbudowanym akumulatorem. Dzięki niemu raz na zawsze pożegnamy wymienialne baterie. Mówiąc o smart home, należy wspomnieć o wbudowanym w telewizorach Samsung Hub IoT. Rozwiązanie to powoduje, że z poziomu telewizora możemy sterować czujnikami ruchu czy światła, edytować ustawienia temperatury, kontrolować, kto stoi przy bramie wejściowej oraz sprawdzać czy piekarnik, lodówka lub pralka pracują poprawnie. W tej materii zachwycające jest wsparcie łączności Samsung ze standardem Matter, ZigBee i Thread, gdyż to przekłada się wprost na stale wydłużającą się listę kompatybilnych rozwiązań poszczególnych producentów.

Segment telewizorów od kilku sezonów pokazuje, że rozwój nowych technologii zdaje się nie mieć końca. Kolejne premierowe modele, które doposażane są w kosmiczne technologie poprawiające jakość obrazu i dźwięku, rozwiązania ułatwiające funkcjonowanie nowoczesnego telewizora w środowisku smart home oraz troska o doskonały design i ochronę środowiska to przede wszystkim wizytówka firmy Samsung. I, co godne podkreślenia, nie powiedziała ona ostatniego słowa w dziedzinie innowacji.

SAMSUNG KNOX
KOMPLEKSOWA ARCHITEKTURA ZABEZPIECZEŃ

Bezpieczeństwo niezmiennie jest jednym z najważniejszych wyróżników urządzeń należących do portfolio firmy Samsung. Nie inaczej jest w przypadku telewizorów, które już od kilku lat możemy podłączyć do internetu, a tym samym gromadzić w nich nasze wrażliwe dane. Aby nie narażać użytkowników na utratę loginów, haseł czy numerów kart płatniczych, firma Samsung stosuje system Knox, który chroni urządzenie i usługi klienta przed niepowołanymi użytkownikami, a przede wszystkim zapewnia ochronę danych.

Telewizory, podobnie jak komputery czy smartfony narażone są na infekcję złośliwym oprogramowaniem i ataki hackerskie. Aby temu zapobiec, Samsung wykorzystuje w swoich urządzeniach platformę bezpieczeństwa Samsung Knox. Składa się ona z wielu różnorodnych zabezpieczeń, które chronią dane przed ich dostaniem się w niepowołane ręce. Wysoce wrażliwe informacje, takie jak dane biometryczne, kody PIN lub dane osobowe są przechowywane w całkowicie odizolowanym, bezpiecznym obszarze, który zapewnia ochronę przed wyciekiem informacji. Warto podkreślić, że od chwili włączenia telewizora, Knox chroni urządzenie i usługi klienta – zapewnia mi.in. ochronę danych i usług użytkownika na urządzeniach Smart TV marki Samsung oraz platformach i serwisach internetowych. Bardzo ważne są także regularne aktualizacje oprogramowania, które dodatkowo wzmacniają ochronę telewizora przed niebezpiecznymi atakami. Technologia ochrony w czasie rzeczywistym zapewnia ciągłą osłonę działającego oprogramowania i danych wrażliwych. Nie warto zatem odkładać aktualizacji na później. Co ważne, wszystkie telewizory Samsung Smart TV mogą poszczycić się certyfikatem Common Criteria, który jest uznawany za obowiązkowy system certyfikacji zabezpieczeń komputerowych na świecie. Z kolei usługa płatności Checkout jest zgodna ze standardem Payment Card Industry Data Security Standard (PCI DSS). Jest to międzynarodowa norma bezpieczeństwa danych dla wszystkich organizacji, które przetwarzają, przechowują lub przesyłają informacje dotyczące kart kredytowych. Została przyjęta przez American Express, Discover Financial Services, JCB International, MasterCard i Visa Inc. Samsung jest jedyną firmą, która tak zabezpiecza telewizory i dane ich posiadaczy.



Telewizor przestał pełnić jedynie funkcję ekranu wyświetlającego najwyższej jakości obraz. Oczekujemy od niego multifunkcjonalności, łączenia zadań i zarządzania procesami.

eprasa.pl 6285b9314d

„Moda jest zbroją, która pozwala nam przetrwać codzienność” – Bill Cunnigham

STRIKE A POSE!

01



02





03

04



eprasa



05

06



01 **WITTCHEN**

W sezonie wiosenno–letnim wracamy do przełomu lat 60. i 70., kiedy na ulicach królował styl pin-up i glamour. Heritage to linia prezentująca klasykę światowej mody, z której marka czerpie od momentu jej powstania. Buty, torebki, walizki oraz stylowe dodatki w odcieniach błękitu, pastelowego fioletu i różu oraz soczystej zieleni i pomarańczy są obietnicą błogiej, wakacyjnej beztroski w najlepszym wydaniu.
www.wittchen.pl

02 **LUMBERJACK**

Połączenie miejskiej duszy z barwnym designem, najwyższą jakością i wygodą to esencja produktów Lumberjack. Propozycje na sezon wiosna/lato to połączenie klasyki z nasyconymi akcentami. Męskie sneakersy przed kostkę to przede wszystkim ukłon w stronę eklektycznych lat 80.
www.e-lumberjack.pl

03 **VISTULA**

Najnowsza kolekcja Vistula Celebrations to projekty dla niej i dla niego, dzięki którym świętowanie ważnych momentów, od tych uroczystych przez mniej oficjalne, będzie jeszcze przyjemniejsze. Wśród propozycji dla mężczyzn główną rolę odgrywają klasyczne garnitury w różnych kolorach, a dla nieco odważniejszych panów w pastelowych odcieniach różu czy błękitu, a także w stonowanej kremowej bieli, beżu i granacie.
www.vistula.pl

04 **REGATTA**

Coraz dłuższe dni i dodatnia temperatura zachęcają do spędzania czasu poza domem. Myślami jesteśmy już przy wiośnie, pierwszych wycieczkach, długich spacerach i wypoczynku pod gołym niebem. Te chwile będą jeszcze lepsze, jeśli zadbamy o odpowiednią odzież, chroniącą przed wiatrem czy deszczem. Wybierając ubrania czy buty na aktywne dni, warto przyjrzeć się ofercie marek o typowo outdoorowym charakterze, jak brytyjska Regatta.
www.regatta.pl

05 **COS**

COS prezentuje najnowszą kampanię na sezon wiosna/lato 2024. W sesji zdjęciowej wzięli udział brytyjsko-japońska piosenkarka i aktorka – Rina Sawayama oraz brytyjski aktor – Jack O'Connell. Ta wyjątkowa kolekcja nie tylko definiuje nową koncepcję codziennego luksusu, ale także eksploruje nowoczesny, stylowy minimalizm. Intrygujące tekstury i kroje tworzą garderobę, która jest wszechstronna i ponadczasowa.
www.cos.com

06 **GUESS**

W tym sezonie mężczyzna Guess stawia na poczucie bliskości z naturą, skupiając swój wzrok na pustynnym krajobrazie, skalistych ścieżkach i szczytach gór. Zaprojektowane w zgodzie z najnowszymi trendami koszulki i kurtki z efektem ombre, przywołują na myśl rozmywające się za horyzontem odcienie zachodzącego słońca. Bluzy i koszulki wyróżnia charakterystyczne logo Guess oraz grafiki inspirowane wędrówkami i niezapomnianymi przygodami.
www.guess.eu

eprasa.pl 6285b9314d

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

AWANGARDOWA STYLISTYKA
Projekt etui jest dość nietypowy jak na słuchawki TWS. Na pierwszy rzut oka jest bardzo atrakcyjne ze względu na zastosowanie transparentnego tworzywa, które pozwala na przegląd jego konstrukcji. Do wyboru są dwie wersje kolorystyczne – czarna i biała. Kolejnym zaskoczeniem jest brak jakiejkolwiek klapki – etui jest otwarte, a słuchawki można w łatwy sposób wydobyć i od razu z nich korzystać.







MOONDROP SPACE TRAVEL

Moondrop Space Travel to słuchawki TWS, które solidnie grają, doskonale wyglądają i, co ważne dla użytkowników – zostały bardzo dobrze wycenione. Zastosowano w nich przetworniki dynamiczne – po jednym na każdą słuchawkę – o średnicy aż 13 mm, które mają nowoczesną konstrukcję. Ich membrany są kompozytowe, a kopułka w środku powlekana tytanem. Takie połączenie gwarantuje znakomity, mocny, dynamiczny i kontrolowany bas oraz czyste średnie i krystaliczne wysokie tony. Moondrop Space Travel korzystają z najnowszego Bluetooth 5.3 i dzięki temu oferują stabilną łączność bezprzewodową. Słuchawki zostały wyposażone w szerokopasmowy system redukcji szumów. Projektanci zadbali także o ergonomiczną budowę samych słuchawek – wkładki umieszczamy dość płytko w kanale usznym, co z pewnością docenią osoby, którym ciężko dobrać słuchawki blokujące kanał słuchowy. Sterowanie odbywa się przy pomocy prostej i przyjaznej aplikacji *MOONDROP Link* lub dotykowo na płycie czołowej słuchawek.

149 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl 3285b9314d

AUTOPSJA

RECENZJE, KTÓRE POZWOLĄ WAM PODJĄĆ WYŁĄCZNIE DOBRE DECYZJE

Prowadzący | **Marcin Kubicki**



WYRÓŻNIENIA



Wyróżnienie to otrzymują produkty, które oferują wysoką jakość w przyjaznej dla portfela cenie.



Nagroda dla urządzeń o efektownym, przykuwającym wzrok i oryginalnym wzornictwie.



Wyróżnienie wskazuje ekskluzywne produkty, doskonałe pod względem estetycznym i funkcjonalnym.



Nagroda przyznawana najlepszym gadżetom w swojej klasie, które deklasują konkurencję.



Tym symbolem oznaczamy produkty, które w trakcie testów okazały się po prostu idealne.

eprasa.pl 6285b9314d

SONY PLAYSTATION PULSE EXPLORE

POSŁUCHAJCIE GRACZE

Większość znanych mi graczy, bez względu na to czy korzystają z konsoli czy komputera PC, używa słuchawek nausznych. Jednak w ciągu ostatnich kilku lat pojawiło się więcej słuchawek dousznych do gier o niskim opóźnieniu. Do tej rozgrywki wkroczyły m.in. JBL, Razer czy HyperX, nie wspominając o Sony i ich podmarce INZONE. Teraz do walki dołączyła dywizja PlayStation Sony, oferując słuchawki Pulse Explore. Za cenę 949 PLN słuchawki douszne powinny oferować coś specjalnego i na szczęście takie właśnie są – na dobre i na złe.

W świecie słuchawek niewiele tak mnie boli jak nijakość. Często recenzuję słuchawki, które są bardzo solidne i nie sposób je skrytykować. Problemem ich jest bowiem fakt, że są bardzo podobne do wielu innych produktów na rynku, różniąc się nieznacznymi detalami. Kwestia ta nie dotyczy Pulse Explore.

Słuchawki wykonane w całości z tworzywa sztucznego, są stosunkowo lekkie jak na swój rozmiar. Ich etui ładujące z przesuwaną osłoną jest bardzo duże, ale podoba mi się. Łatwo jest włożyć i wyjąć z niego pchełki. Nie da się ukryć, że konstrukcja przyciąga uwagę – jest oryginalna, nawet jeśli sugeruje częstsze stosowanie stacjonarne niż w terenie. Swój charakter mają zresztą też same słuchawki o interesującym kształcie, w zestawie dostarczane z czterema wymiennymi końcówkami o różnych wielkościach. To istotne ze względu na brak w tym modelu ANC, co ponownie może podkreślać założenia użytkowania.

Model został zaprojektowany do użytku przede wszystkim z konsolą PlayStation 5 i PlayStation Portal. W przypadku PS5, ale także chociażby Nintendo Switch czy komputerów z systemem Windows i MacOS, do korzystania potrzebne jest podłączenie do portu USB-A, adaptera PlayStation Link, który znajduje się w zestawie. PlayStation Portal nie wymaga tego ruchu, będąc pierwszym urządzeniem z wbudowanym Linkiem. Trochę szkoda, że nie ma go też w nowej wersji PS5 Slim. Pulse Explore można także sparować ze smartfonem za pośrednictwem technologii Bluetooth. Owszem, nic nie stoi na przeszkodzie, by tą technologią połączyć je np. z komputerami, ale wtedy rezygnuje się z bezstratnego połączenia o niskim opóźnieniu. Dostępna jest również opcja jednoczesnego sparowania dwóch urządzeń. Można zatem grać i w trakcie zabawy odebrać połączenie telefoniczne.

Jak wspomniałem, Pulse Explore nie należą do tanich słuchawek. Skąd taka cena? Sony PlayStation nie idzie na kompromisy i zastosowało w tym modelu planarne przetworniki magnetyczne, co zdaje się być pokłosiem przejęcia przez Sony jakiś czas temu firmy Audeze, znanej z tego rozwiązania. Aby przetestować słuchawki pod kątem gier, dzieliłem swój czas pomiędzy PS5 i PlayStation Portal. Podczas kolejnych godzin nie zauważyłem żadnych opóźnień, zwracając natomiast uwagę na wciągające wrażenia dźwiękowe, podobne do tych, do których jestem przyzwyczajony w przypadku przyzwoitych słuchawek nausznych. Pulse Explore są także kompatybilne z grami firmy Sony obsługującymi dźwięk 3D, chociażby *Marvel's Spider-Man 2*. Wydajność mikrofonu wydawała się całkiem dobra w grach wieloosobowych, a wbudowana regulacja głośności działała poprawnie.

SPECYFIKACJA

ŁĄCZNOŚĆ
PlayStation Link, Bluetooth 5.0

WAGA SŁUCHAWKI
6,1 g



T3 949 PLN | www.playstation.com

eprasa.pl 6285b9314d

> ZA CENĘ 949 PLN SŁUCHAWKI DOUSZNE POWINNY OFEROWAĆ COŚ SPECJALNEGO I NA SZCZĘŚCIE TAKIE WŁAŚNIE SĄ – NA DOBRE I NA ZŁE





Słuchawki douszne Pulse Explore mają regulację głośności, ale nie działa ona, gdy używasz ich ze smartfonem.

Fakt, że są to dobre słuchawki douszne do gier to jedno, jednak zaskoczyło mnie, że równie dobrze radzą sobie z muzyką. W rzeczywistości brzmią wyraźniej niż flagowe Sony WF-1000XM5, zapewniając zwarty, mocny bas. Nie musi to koniecznie oznaczać, że brzmią lepiej niż XM5, które gwarantują pełniejsze i głośniejsze doznania, ale nie spodziewałem się w ogóle, że Pulse Explore zaoferują szczególne wrażenia w tej dziedzinie. Szkoda tylko, że nie obsługują cenionego kodeka LDAC firmy Sony, obsługując tylko AAC.

Modele douszne w tym przedziale cenowym mają zazwyczaj dość solidny zestaw funkcji. Dla porównania Pulse Explore prezentuje się bardzo skromnie. Nie ma wspomnianego ANC, nie ma też czujnika wykrywania ucha, który automatycznie wstrzymywałby odtwarzanie muzyki po wyjęciu słuchawek z uszu. Nie ma również aplikacji towarzyszącej z korektorem czy innymi funkcjami.

Zaskakująco dobrze wypadła jakość połączeń głosowych. Nawet będąc w tłocznym miejscu, mój głos dobiegał do rozmówców stosunkowo wyraźnie. Słuchawki są wygodne w noszeniu przez długi czas. Wytrzymują pięć godzin pracy na baterii przy umiarkowanym poziomie głośności, zapewniając dwa dodatkowe ładowania z etui.

Zwykle powiedziałbym, że 949 PLN za parę słuchawek dousznych do gier – zwłaszcza tak kompromisowych jak Pulse Explore – to dość dużo. Ale to, że Sony PlayStation (prawdopodobnie z Audeze) wprowadziło technologię planarnych przetworników magnetycznych do słuchawek dousznych w tym segmencie, zmienia postać rzeczy. Podoba mi się też odwaga producenta w innych aspektach, w tym designu, również etui. Tak, tylko pasywna izolacja akustyczna i ograniczone sterowanie na pewno nie są dla wszystkich, ale przynajmniej Pulse Explore mają określony charakter, czego nie można powiedzieć o ogromnej rzeszy konkurencji.

WERDYKT

PLUSY Doskonały dźwięk. Niskie opóźnienia w grach. Multipoint. Bardzo dobra wydajność połączeń głosowych.

MINUSY Brak ANC i obsługi LDAC. Ograniczony zestaw funkcji.

NASZYM ZDANIEM Być może są przeznaczone do używania z PlayStation 5 i Portalem, ale są też świetnymi słuchawkami TWS do delektowania się muzyką.

OCENA **85**



Słuchawki sprawiają wrażenie dużych i nieporęcznych, wystają z uszu, ale są wygodne w noszeniu.

eprasa.pl 6285b9314d

CORSAIR M75 WIRELESS

MYSZ GAMINGOWA, KTÓRA ROBI WRAŻENIE MOŻLIWOŚCIAMI



Corsair po raz kolejny zaprezentował bestialski kliker dla graczy, tym razem obejmujący zarówno tych lewo-, jak i praworęcznych. M75 Wireless to mysz oburęczna, która łączy w sobie brak przewodów i niewielką wagę. Chociaż nie jest najmniejsza ani najlżejsza – ma wymiary 128 mm x 64,6 mm x 42 mm i 89 g – ma odpowiedni rozmiar, aby wygodnie mieścić się w dłoni.

M75 Wireless jest wyposażona w cztery programowalne przyciski boczne (po dwa z każdej strony) oraz precyzyjny czujnik optyczny o rozdzielczości 26 000 DPI. Każde kliknięcie i ruch są szybko przesyłane do komputera za pośrednictwem opracowanej przez markę technologii Slipstream 2,4 GHz o niskim opóźnieniu. Wszystko to podczas pobierania poleceń z częstotliwością raportowania 1 000 Hz, aby nie przegapić krytycznego ruchu.

M75 Wireless jest zgodna z konstrukcją M75 Air Wireless, ale ma dodatkowe funkcje, takie jak podświetlenie RGB i dużą baterię. Mimo że w całości wykonana jest z tworzywa sztucznego, M75 Wireless nie sprawia wrażenia taniej. I to dobrze, ponieważ jej cena to 569 PLN.

M75 Wireless oferuje trzy opcje łączności. Za pomocą dołączonego klucza sprzętowego dostępna jest łączność 2,4 GHz z czasem reakcji poniżej milisekundy. Jest też wolniejszy, ale mniej energochłonny moduł Bluetooth, a także połączenie przewodowe za pomocą kabla USB-C na USB-A o długości 1,8 m. Przełączanie pomiędzy nimi jest proste i szybkie. Wystarczy nacisnąć dedykowany przycisk na spodzie myszy.

Corsair M75 Wireless ma wytrzymać 65 godzin w trybie bezprzewodowym 2,4 GHz i 120 godzin w trybie Bluetooth. Wyłączenie oświetlenia RGB pompuje je odpowiednio do 105 i 210 godzin. Choć nie jest to rekord branży, naładowanie jej do pełna zajmuje zaledwie 95 minut.

Jedno ładowanie wystarczyło mi na cały tydzień ekstremalnie dużego obciążenia po kilkanaście godzin dziennie. To bardzo dobry wynik, nawet jeśli nie ma podejścia do mających inną charakterystykę myszy zasilanych bateriami AA, które mogą pozwolić nawet na kilka miesięcy działania.

Nawet jeśli wyłączysz podświetlenie RGB, diody LED będą świecić na czerwono, gdy poziom naładowania baterii osiągnie poziom krytyczny. Jasne, to dodatkowo wyczerpuje baterię, ale jest to świetny kompromis, więc dobrze, że jest. W końcu kto regularnie wskakuje do oprogramowania, aby cały czas to sprawdzać?

Odciski palców na myszy pojawiły się bardzo szybko, gdy chwyciłem M75 Wireless. Obawiałem się, że będzie to problem, ale ślady znikają równie szybko, jak się pojawiają. Po kilku dniach używania klikera nadal wyglądał jak nowy.

Obawiam się jednak, że jeśli chodzi o czystość, M75 Wireless nadal ma piętę achillesową. Mysz ma szczelinę pomiędzy paskiem RGB a plastikową ramką, pozostawiając miejsce na gromadzenie się kurzu. Czyszczenie nie jest trudne, po prostu warto o tym pamiętać.

Boczne przyciski są umieszczone równo z ramką myszy. Ponieważ M75 Wireless ma oburęczną konstrukcję, uważam, że Corsair dokonał właściwego wyboru. Dzięki temu ryzyko naciśnięcia przycisków po przeciwnej

SPECYFIKACJA

OPCJE KOLORYSTYCZNE
czarna, biała

WYMIARY
128 x 64,6 x 42 mm

WAGA 89 g

T3 569 PLN | www.corsair.com

eprasa.pl 6285b9314d

“

GDY NADEJDZIE CZAS NA DOSTOSOWANIE PRODUKTU CORSAIR, LEPIEJ MIEĆ TROCHĘ WOLNEGO CZASU, PONIEWAŻ MOŻLIWOŚCI WYBORU JEST MNÓSTWO



Wszechstronne oprogramowanie Corsair *iCUE* umożliwia precyzyjne dostrajanie myszy M75 Wireless do wymagań użytkownika i zapewnia mu najwyższy poziom kontroli.

Kiedy liczy się każda milisekunda, technologia Slipstream Wireless zapewnia połączenie o opóźnieniach poniżej 1 ms.



WERDYKT

PLUSY Wysoka rozdzielczość. Dobra żywotność baterii. Profil pokładowy. Oburęczność.

MINUSY Magnes na kurz w szczelinach. Dla wielu będzie okazją dopiero przy promocji.

NASZYM ZDANIEM Szybka i lekka mysz z dużymi możliwościami indywidualnych ustawień.

OCENA **87**

stronie podczas trzymania myszy jest mniejsze. To powiedziawszy, praworęczni użytkownicy nie muszą się martwić trzecim i czwartym przyciskiem bocznym, ponieważ nie są one ustawione domyślnie. Jeśli po prostu nie używasz bocznych przycisków, Corsair oferuje zaślepki, które je zakrywają. Możesz też wyłączyć je za pomocą oprogramowania *iCUE*.

Jeśli chodzi o ruch, Corsair wykorzystuje podkładki wykonane w 100% z PTFE o niskim współczynniku tarcia, zapewniające płynny poślizg. Są to dwie duże części z przodu i z tyłu oraz jedna mała wokół czujnika, co ułatwia wymianę.

M75 Wireless wykorzystuje czujnik optyczny Marksman 26K DPI firmy Corsair oraz parę przełączników optycznych, gwarantujących 100 milionów kliknięć. Możesz regulować DPI w krokach co jedną kropkę, ze śledzeniem o prędkości do 650 IPS i przyspieszeniem do 50 G. Nie zapomnij, że przyciski Quickstrike firmy Corsair mają zerową przerwę między nimi a przełącznikami, co umożliwia natychmiastową rejestrację naciśnięcia. Możliwości na najwyższym poziomie.

Kolejną rzeczą, którą doceniłem w tym modelu, jest duży prześwit wokół portu USB. Ponieważ lubię używać magnetycznych kabli USB, aby uniknąć walki z przewodami w ciemności, duża przestrzeń eliminuje problem połączenia. Jeśli zależy ci na podobnym rozwiązaniu, polecam zastosować prostokątną końcówkę magnetyczną zamiast okrągłej.

Gdy nadejdzie czas na dostosowanie produktu Corsair, lepiej mieć trochę wolnego czasu, ponieważ możliwości wyboru jest mnóstwo. Oprócz bezproblemowych aktualizacji oprogramowania sprzętowego, *iCUE* zapewnia multum opcji. Masz sterowanie RGB z zalewem efektów podzielonych na dwie strefy. Masz również typowe przypisanie klawiszy do czterech bocznych przycisków, trybu leworęcznego, wyboru jasności, trybu uśpienia i opcji oszczędzania energii.

Istnieje pięć poziomów regulacji DPI, automatycznie ustawianych na 400, 800, 1 200, 1 600 i 3 200. Dostępny jest nawet tryb snajperski w rozdzielczości 200 DPI. Jeśli masz na to ochotę, możesz podzielić ustawienia DPI X i Y dla każdego poziomu, ale to dotyczy bardziej zaawansowanych użytkowników. Wszystkie powyższe informacje są automatycznie zapisywane we wbudowanej pamięci. Idealnie dla nowych użytkowników, którzy mogą nie być zaznajomieni z oprogramowaniem, chociaż mile widziane byłoby więcej profili.

Corsair M75 Wireless spełnia wszystkie wymagania myszy do gier: wysokiej klasy czujnik, lekkość, szeroka łączność i możliwości dostosowywania. Tak, można znaleźć szybsze i lżejsze myszy, ale coś musi ustąpić w cenie średniego segmentu. M75 Wireless oferuje świetny kompromis, nawet jeśli dla większości czytelników nie będzie ona tania.

eprasa.pl 6285b9314d

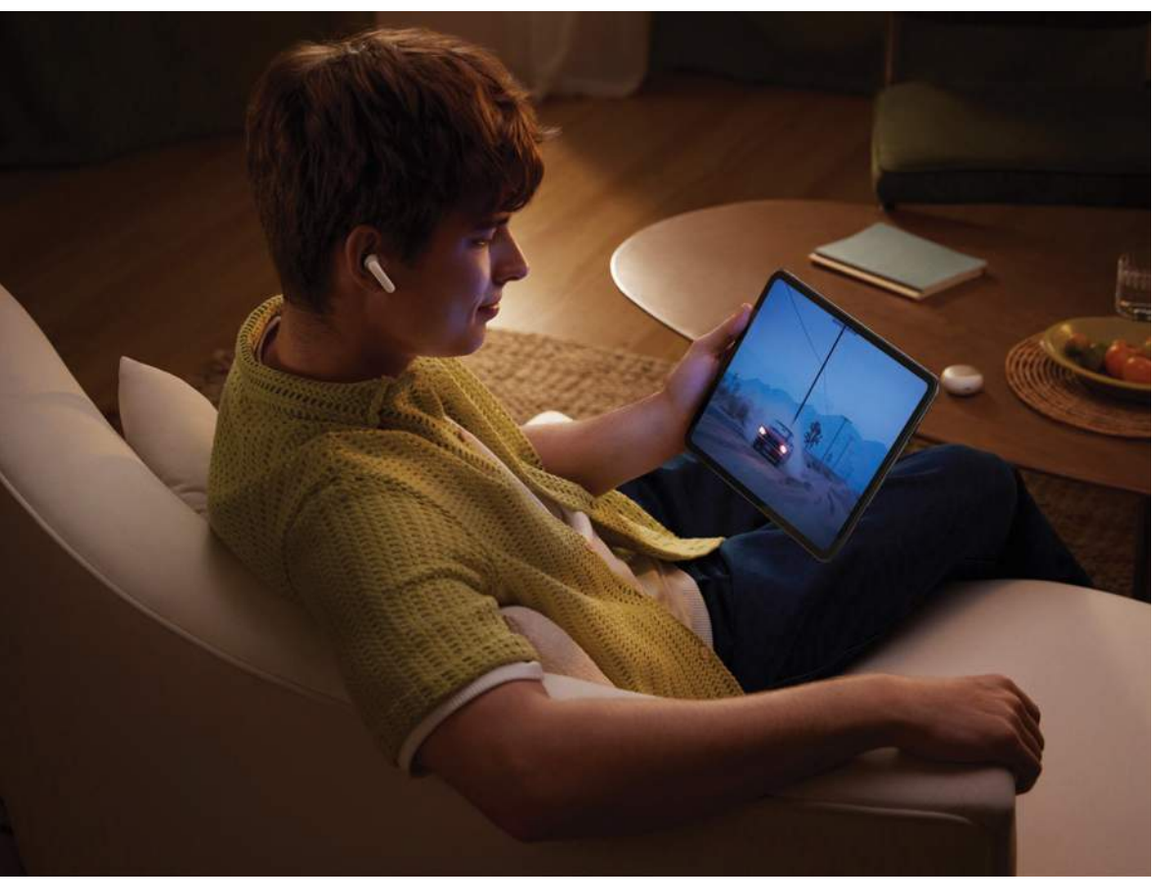
OPPO PAD NEO

ELEGANCKA ROZRYWKA

Pomimo prób przekształcenia tabletu w bardziej produktywne urządzenie przypominające laptop, większość urządzeń tego typu nadal lepiej radzi sobie z konsumpcją multimediów, niż tworzeniem treści. Może zatem lepiej nie udawać, że tablet jest czymś więcej? Rzućmy okiem na model OPPO Pad Neo – wyposażony w system Android, w eleganckiej obudowie, z 11-calowym ekranem, wyposażony w jasny, żywy wyświetlacz i cztery głośniki wydobywające solidny dźwięk, w stosunkowo przystępnej cenie.

OPPO podniosło poprzeczkę w dziedzinie wyświetlaczy. Pad Neo ma 11,4-calowy ekran IPS LCD o rozdzielczości 2408x1720 pikseli. Jest także stosunkowo jasny, a jego szczytowa jasność wynosi około 400 nitów. To postęp w stosunku do ostatniego tabletu marki, czyli OPPO Pad Air. Choć nadal nie jest tak ostry jak wyświetlacz choćby iPadów, i tak robi przyjemne wrażenie. Tego samego nie można powiedzieć o częstotliwości odświeżania, wynoszącej tylko 90 Hz. OPPO poszło tutaj na skróty, zwłaszcza że obecnie nawet telefony ze średniej półki mają wyświetlacze o częstotliwości 120 Hz.

Podoba mi się za to design urządzenia. Krawędzie i rogi są zaokrąglone i nie wbijają się w dłonie. Tył jest dwukolorowy i ma wygląd bardziej premium niż większość tabletów z niskiej i średniej półki. Jakość wykonania jest także dobra. Pad Neo buduje wizerunek solidnego, bez większej elastyczności obudowy. Tylny aparat 8 Mp wyróżnia się podwyższoną srebrną ramką, chociaż sam obiektyw jest taki sobie. Zdjęcia są dość blade, ze sporą ilością szumu. Przedni aparat (również 8 Mp) jest wystarczająco dobry do rozpoznawania twarzy, ale nie do wideokonferencji. Do dyspozycji użytkownika jest tylko 128 GB pamięci wewnętrznej, ale wspaniałą wiadomością jest, że można rozszerzyć ją za pomocą karty microSD.



T3 Od 1 299 PLN | www.oppo.com





OPPO Pad Neo nie ma gniazda audio 3,5 mm, zamiast tego będziesz musiał używać słuchawek Bluetooth. Głośniki, wszystkie cztery, noszą etykietę Dolby Atmos. To oczywiście zbędny bajer, ale istotne jest coś innego - dialogi w filmach są wyraźne, a dźwięk pełny.

Jeśli na co dzień pracujesz na flagowym smartfonie, OPPO Pad Neo z przeciętnym chipsetem MediaTek Helio G99 z 2022 roku nie zrobi na tobie wrażenia. Faktycznie model ten przede wszystkim służy do przeglądania stron internetowych, poczty, social mediów, oglądania filmów

SPECYFIKACJA

EKRAN 11,4”
2408x1720 px 16:10
RAM 6/8 GB
ROM
128 GB + microSD
ŁĄCZNOŚĆ Wi-Fi 5, Bluetooth 5.2
WYMIARY
188 x 255 x 6,9 mm
WAGA 538 g

eprasa.pl 6285b9314d



Dzięki zastosowaniu niestandardowego materiału o niskiej emisji niebieskiego światła na ekranie, OPPO Pad Neo filtruje i zmniejsza udział szkodliwego niebieskiego światła poniżej 40%.

OPPO Pad Neo jest wyposażony w poczwórne głośniki z połączoną wnęką dźwiękową o pojemności 8 cm^3, zapewniającą wysoką głośność.

> OPPO PAD NEO JEST KONKURENCYJNY CENOWO

i słuchania muzyki. Zapomnijmy tutaj o graniu w poważniejsze gry. Z drugiej strony, OPPO wykonało całkiem niezłą robotę, umożliwiając wielozadaniowość, co można było już zobaczyć wcześniej w OPPO Pad Air i składanych smartfonach producenta. Na przykład przesunięcie dwoma palcami od góry ekranu w dół – gdy tablet jest ustawiony poziomo – umożliwia otwarcie drugiej aplikacji w trybie podzielonego ekranu. Możesz też otworzyć kolejną aplikację z paska zadań lub paska bocznego oraz w ruchomym oknie na wiele sposobów. Łatwo też zmienić ich rozmiar.

Żywotność baterii jest przyzwoita. Przy pojemności 8 000 mAh wytrzymywała w teście między 6 a 6,5 godziny, co pokrywa się mniej więcej z innymi produktami tego typu z baterią o tej pojemności. OPPO ma jednak przewagę w dziedzinie prędkości ładowania, oferując 33 W, gdy takie Redmi Pad SE dysponuje tylko 10 W.

Przy cenie 1 299 PLN za wersję Wi-Fi i 6 GB RAM oraz 1 499 PLN za model LTE i 8 GB RAM, OPPO Pad Neo jest konkurencyjny cenowo. Droższe produkty zazwyczaj oferują jako opcjonalne akcesoria klawiatury i pióra, które wraz z wyższą wydajnością mają zapewniać działanie zamienne z laptopem. Tańsze z kolei mają znacząco gorsze ekrany i konfigurację audio. OPPO wpasowuje się w fajny segment swoim produktem, pozwalając na szerokie operowanie danymi dzięki slotowi na kartę microSD, mając atrakcyjny design i konkurencyjną szybkość ładowania.

WERDYKT

PLUSY Solidna specyfikacja do konsumpcji multimediów. Design w swoim segmencie cenowym. Slot karty microSD. Szybkość ładowania.

MINUSY Ekran tylko 90 Hz. Słabe aparaty. Nie nadaje się do wymagających gier i kreatywnych aplikacji.

NASZYM ZDANIEM Jeśli szukasz taniego tabletu, który spełni twoje oczekiwania związane z rozrywką, to może być jeden z lepszych wyborów.

OCENA **80**

eprasa.pl 6285b9314d

MICROSOFT SURFACE LAPTOP STUDIO 2

TO MIAŁ BYĆ ZNACZNIE LEPSZY KOMPUTER

Nowy Surface Laptop Studio 2 firmy Microsoft ma nowe czipy, touchpad i bardzo, bardzo wysoką cenę.

Microsoft odświeżył swojego Surface Laptop Studio z 2021 roku, komputer z unikalnym zawiasem, który pozwala ustawić ekran w trzech różnych pozycjach: klasycznej, niczym tablet i namiot (z dolną częścią ekranu schodzącą się z gładzikiem). Wykorzystano w nim procesory Intel Core 13. generacji i procesory graficzne RTX 4000 firmy NVIDIA.

Pomijając kwestię konstrukcyjną, najbliższą konkurencją dla tego modelu winien być MacBook Pro. Oczywiście powinien to być zaciekły konkurent, ponieważ testowana, najtańsza jednostka wyposażona w procesor Intel Core i7-13700H, 16 GB RAM i grafikę Intel Iris Xe Graphics, z ceną 10 299 PLN plasuje się pomiędzy komputerem Apple z procesorem M3 a M3 Pro.

Laptop Microsoftu drugiej generacji robi wiele, aby zasłużyć na tak wysoką cenę. Jest kompaktowy, dobrze zbudowany, ma dotykowy ekran, wygina się i składa. Sporym problemem jest procesor, który już w momencie premiery komputera jakiś czas temu był blisko bycia przestarzałym. Nie, czipy Intela 13. generacji nie są złe, ale skoro przy wprowadzaniu na rynek znana była data dostępności procesorów Meteor Lake, a te wg Intela zapewniają 2-krotnie wyższą wydajność zintegrowanego układu, data wprowadzenia Surface Laptop Studio 2 może wydawać się chybiona.



T3 Od 10 299 PLN | www.microsoft.com

Wyniki testów porównawczych Studio 2 są rozczarowujące. Przegrywa on znacząco nawet z poprzednią generacją procesorów Apple. Dla przykładu eksport w *Premiere Pro* był o 34% szybszy na MacBooku z procesorem M2 Max i to w systemie Windows. Nawet jeszcze tańszy M2 Pro wciąż pokonywał poprzednią generację Surface'a. Lepiej w nieco niższej cenie wypadnie także wariant Lenovo ThinkBook 16p. Oddzielny układ RTX 4050 lub 3050 Ti zapewnia Studio dodatkową, surową moc graficzną, ale winduje cenę o kolejne od 2 do 5,5 tysiąca złotych.

Jednak największym problemem Surface w tej cenie jest to, że żywotność jego baterii nie jest nawet zbliżona do tego, co może zaoferować Apple. Średnio tylko cztery godziny i 15 minut ciągłego użytkowania tego urządzenia z włączonym oszczędzaniem baterii przy aplikacjach niekreatywnych (!) to w zasadzie ten sam wynik co w poprzedniej, wyraźnie tańszej generacji.

SPECYFIKACJA

EKRAN 14,4" 2400x1600 px 120 Hz

PROCESOR Intel Core i7

RAM 16/32 GB

GRAFIKA Intel Iris Xe Graphics / NVIDIA GeForce RTX 3050 Ti lub 4050

WYMIARY 18,9 x 323 x 228 mm

WAGA 1,82 kg

eprasa.pl 6285b9314d

> SPORYM PROBLEMEM JEST PROCESOR, KTÓRY JUŻ W MOMENCIE PREMIERY KOMPUTERA JAKIŚ CZAS TEMU BYŁ BLISKO BYCIA PRZESTARZAŁYM



Laptop wygląda bardzo podobnie do poprzedniej iteracji.



WERDYKT

PLUSY Bardzo dobra obudowa, w tym zawias. Wyświetlacz 120 Hz. Touchpad zapewniający szerszą dostępność.

MINUSY Wydajność. Żywotność baterii. Cena.

NASZYM ZDANIEM Laptop, który miał być przeznaczony dla wymagających klientów, prezentuje się bardzo dobrze wizualnie, jednak nie zachwyca wydajnością, zwłaszcza przy bardzo wysokiej cenie.

OCENA **55**

W przypadku 14-calowego MacBooka Pro można spodziewać się ponad dwukrotnie dłuższej pracy na baterii. Ten problem oczywiście nie ogranicza się do Studio 2 – jest to wada całej oferty Intela, która obecnie jest niwelowana dzięki znacząco lepszej, nowej generacji procesorów Meteor Lake.

Nowością, którą Microsoft najbardziej reklamuje, jest touchpad. Gładzik jest wyposażony w nową funkcję Adaptive Touch. Ta rewelacyjna funkcjonalność pozwala na bardzo precyzyjną konfigurację gładzika przede wszystkim dla osób z ograniczeniami ruchowymi. Można w ten sposób wyłączyć gesty wielodotykowe, zmienić częstotliwość i moc kliknięć potrzebnych do danej akcji i wiele więcej. Mam nadzieję, że więcej firm będzie projektować swoje laptopy z myślą o tego rodzaju przypadkach użycia. Dla mnie klikanie było z pewnością wygodne i przewyższało niektóre cienkie, niezgrabne wrażenia, jakie można uzyskać z mniejszych, tańszych laptopów z systemem Windows, które idą drogą haptyczną. Jednak często siedząc na kanapie i trzymając laptopa na kolanach, miałem pewne problemy z rejestracją kliknięć, gdy Studio nie znajdowało się na płaskiej powierzchni.

Ulepszeniu uległa kwestia łączności. Poprzednie Studio miało tylko dwa porty USB-C Thunderbolt 4 i gniazdo słuchawkowe, a także opatentowane złącze Surface Connector firmy Microsoft. W tej edycji producent dodał czytnik kart microSDXC i port USB-A 3.1. Szkoda, że nadal nie ma pełnego portu SD, skoro ma to być komputer dla profesjonalistów. Fotografowie nie będą zachwyceni.

14,4-calowy ekran dotykowy Studio o rozdzielczości 2400x1600 px oferuje teraz dynamiczną częstotliwość odświeżania, która może wahać się od 60 do 120 Hz lub być ustawiona statycznie. Fantastycznie jest scrollować dokumenty w takich warunkach. Ekran obsługuje teraz HDR, w tym Dolby Vision. Kamera 1080p ma szersze pole widzenia, choć nie mam pewności, co do jej zalet w przypadku wideokonferencji.

Laptop Studio 2 to elegancki komputer. Nigdy nie jest zbyt gorący ani szczególnie głośny. Fajnie, że istnieje składany model z systemem Windows dla kreatywnych profesjonalistów o takim poziomie wykonania i jakości, ale chciałbym, żeby plusów było znacznie więcej. Konwertowalne Lenovo Yoga i HP Spectre x360 robią to samo od lat. ConceptD firmy Acer z sześcioma unikalnymi pozycjami i rysikiem również próbował trochę czegoś innego. Surface Laptop Studio 2 jest bardzo zwyczajny, jego wydajność jest znacząco poniżej oczekiwań, a cena mocno nieadekwatna do końcowych wrażeń.

eprasa.pl 6285b9314d

LENOVO LOQ 15IAX9I

GAMINGOWY LAPTOP ZA 4 TYSIĄCE ZŁOTYCH



Laptopy gamingowe wciąż budzą w większości osób bardzo jednoznaczne skojarzenia dużych, ciężkich i drogich maszyn. Oczywiście z biegiem lat ten wizerunek zaczął być odczarowywany, tym razem jednak na mój warsztat testowy trafił szczególnie interesujący produkt z tej kategorii.

Wszystko zaczęło się od tego, że pod koniec ubiegłego roku Intel zdecydował, że nadszedł czas na nową strategię w tym segmencie, zwracając się do jednego z największych producentów notebooków do gier, Lenovo, o wspólne wypuszczenie na rynek serii gamingowych notebooków z procesorem o bezkonkurencyjnym stosunku jakości do ceny. Oparte miałyby być, rzecz jasna, o ostatni nabytek w portfolio Intela, a dokładniej na GPU Arc A530M (4 GB GDDR6). I tak oto na rynek trafił Lenovo LOQ 15IAX9, dostępny w cenie 3 999 PLN.

Co naprawdę ciekawe, to obsługa kodowania AV1, której nie mają karty z serii GeForce RTX 3000 czy Radeon RX 6000. Choć Intel nie ma doświadczenia NVIDII w zakresie technologii upscalingu, opracował XeSS, mający konkurować z DLSS i FSR.

Lenovo LOQ 15IAX9I jest wyposażony w procesor Intel Core i5-12450HX, składający się z czterech rdzeni P i czterech rdzeni E, co daje łącznie 12 wątków i maksymalną częstotliwość 4,4 GHz. Procesor i karta graficzna są obsługiwane przez 16 GB pamięci DDR5 wyprodukowanej przez Samsunga oraz dysk SSD NVMe o pojemności 512 GB od Solidigm.

Wyświetlacz oparty jest na panelu IPS o przekątnej 15,6 cala, ma rozdzielczość Full HD i częstotliwość odświeżania 144 Hz, oferując 100% pokrycie przestrzeni barw sRGB. Panel FHD, w który wyposażony jest Lenovo LOQ 15IAX9I, został wyprodukowany przez firmę CSOT (TCL) i oferuje dobre wyniki jak na tę klasę, z poziomem jasności 315 cd/m² i bardzo wysokim kontrastem. Odwzorowanie kolorów i ich jednolitość również nie są złe.

Na system dźwięku stereo składają się dwa głośniki o mocy 2 W i kodek Realtek ALC3287, natomiast łączność sieciową zapewnia Realtek 8852BE + Bluetooth 5.2 oraz Realtek Gigabit LAN. Jest więc skromnie, ale poprawnie.

Jeśli chodzi o łączność, mamy tu trzy porty USB-A 3.2 Gen 1, złącze USB-C 3.2 Gen 2 (PD 140 W, DP 1.4), HDMI 2.1, wejścia/wyjścia audio i RJ-45, natomiast do wideokonferencji do dyspozycji oddano kamerę 720p, wyposażoną w e-shutter.

Co nie mniej ważne, LOQ 15IAX9I jest wyposażony w baterię 60 Wh (3 887 mAh). Miłą niespodzianką jest czas działania na baterii, który w przypadku lekkiej pracy wyniósł średnio 11 godzin, a przy graniu 4 godziny. Notebook jest fabrycznie kompatybilny z preinstalowanym systemem Windows 11.

Laptop wykonany jest z tworzywa sztucznego. Na pierwszy rzut oka konstrukcja jest solidna, a matowe wykończenie przypomina anodyzowane aluminium z serii Legion. Co więcej, w pełni przyczynia się do tego wrażenia klawiatura, której klawisze mają taki sam skok 1,5 mm jak w przypadku starszych braci.

Układ złączy jest znany: USB-A, USB-C, audio i przycisk zaślepki kamery interne-

T3 3 999 PLN | www.lenovo.com

SPECYFIKACJA

PROCESOR Intel Core i5-12450HX 4,4 GHz

RAM 16 GB DDR5 4 800 MHz

GPU Intel Arc A530M 4 GB GDDR6

SSD 512 GB

EKRAN 15,6" 1920x1080 px, 144 Hz

WYMIARY 21,9 x 359,8 x 258,7 mm

WAGA 2,38 kg

eprasa.pl 6285b9314d

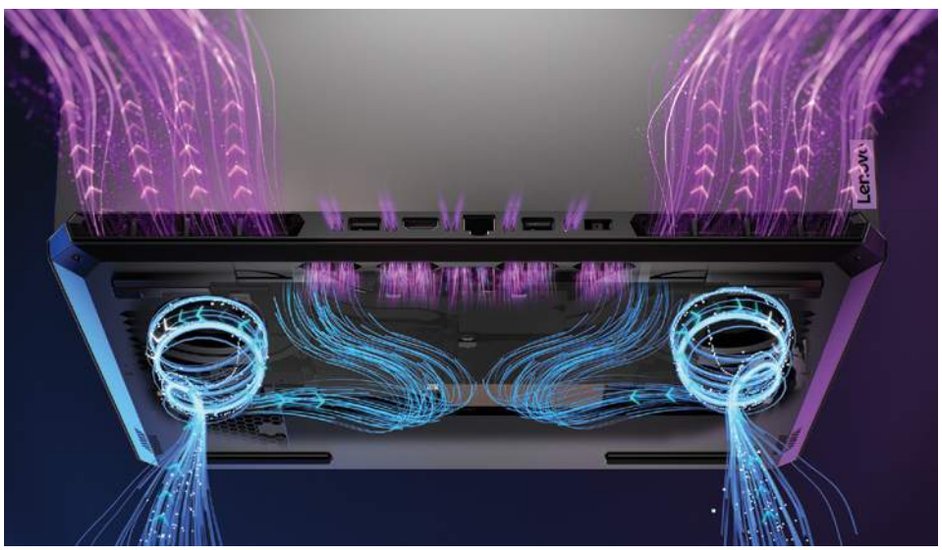
> *DIABLO 4*, *WORLD OF TANKS*, *LEAGUE OF LEGENDS*, *DOTA* CZY *WOW*, MOGĄ BEZ PROBLEMÓW OSIĄGNĄĆ PŁYNNOŚĆ NA ŚREDNICH USTAWIENIACH, CO OZNACZA, ŻE MAMY DO CZYNIENIA ZE ZNAKOMITYM STOSUNKIEM JAKOŚCI DO CENY







Dzięki technologii Super Rapid Charge Pro, 10 minut ładowania zapewnia 40% napełnienia baterii.



towej znajdują się po prawej stronie, natomiast reszta złączy umieszczona została w środkowej części tyłu, podobnie jak w przypadku serii Legion.

Mamy do czynienia z solidnym układem chłodzenia, dzięki przewymiarowanym szczelinom wentylacyjnym. Wentylatory wprowadzają zatem zimne powietrze przez dolną część obudowy, gorące zaś odprowadzane jest tyłem, gdzie znajdują się specjalnie wycięte i przeznaczone tylko do tego obszary. Układ chłodzenia składa się z trzech rurek cieplnych o imponującej grubości, dwóch radiatorów i dwóch wentylatorów odśrodkowych. Chipset i pamięć również są chronione dedykowanymi radiatorami.

Z drugiej strony mamy szybki dostęp do dysku SSD NVMe (ten od Solidigm oferuje średnią wydajność), który można łatwo wymienić. Znajdziemy też wolny slot M.2 2230, a jeśli będziemy potrzebować, łatwo dostępna będzie także bateria BIOS-u. Jedyne, na co mógłbym ponarzekać, to zastosowanie mniejszego akumulatora niż pozwala na to przestrzeń.

Intel Core i5-12450HX to zrównoważony i nowoczesny procesor, który oferuje wystarczającą moc obliczeniową nawet dla najbardziej wymagających tytułów, biorąc pod uwagę omawiany przez nas przedział cenowy.

Pod względem ceny notebooki wyposażone w procesor Intel Arc 5 A530M są o około 500-800 złotych tańsze od porównywalnych modeli (pod względem procesora i wyświetlacza) wyposażonych w RTX 3050 4 GB, co stanowi znaczącą różnicę cenową w tej kategorii. Oczywiście porównanie nie jest proste, bo istnieje znacząca różnica wydajności między RTX 3050 4 GB a 6 GB. Z drugiej strony układ chłodzenia Lenovo LOQ jest jednym z najbardziej wydajnych w tej kategorii cenowej. Pomimo trudności w porównaniu jabłek do pomarańczy, w testach w większości przypadków powinien zwyciężyć Intel Arc 5 A530M, którego surowa moc jest imponująca. Należy jednak pamiętać, że NVIDIA ma znacznie lepsze doświadczenia w zakresie sterowników i współpracy z producentami gier, co daje jej przewagę bezpośrednio w grach.

Skupiając się jednak na dzisiejszym bohaterze, popularne tytuły, takie jak *Diablo 4*, *World of Tanks*, *League of Legends*, *DOTA* czy *WoW*, mogą bez problemów osiągnąć płynność na średnich ustawieniach, co oznacza, że mamy do czynienia ze znakomitym stosunkiem jakości do ceny.

Czy zatem Lenovo LOQ 15IAX9I to prawdziwy gamingowy potwór? Oczywiście, że nie, ale czegoś takiego też nie mogliśmy spodziewać się w segmencie poniżej 4 tysięcy złotych. Z drugiej strony laptop to wszechstronny komputer, który za cenę, za jaką jest sprzedawany, ma wiele do zaoferowania, niezależnie od tego, czy mówimy o grze czy edukacji. Poza osobami, które już po specyfikacji wiedzą, że powinny go unikać, nie jest to także dobry wybór dla osób pracujących w zawodach kreatywnych (przede wszystkim grafice i fotografii), dla których wspomniana matryca nie będzie najlepszym możliwym wyborem.

WERDYKT

PLUSY Świetny stosunek ceny do jakości. Modyfikowalność. Wydajność baterii.

MINUSY Tylko poprawna matryca. Dysk mógłby być wydajniejszy.

NASZYM ZDANIEM Jeśli chcesz kupić laptopa gamingowego w tym przedziale cenowym, to twój najlepszy typ.

OCENA **84**

eprasa.pl 6285b9314d

NUKI SMART LOCK 4.0 PRO + NUKI FOB

ZAMIEŃ SMARTFON W KLUCZ

Każdy, kto choć raz frustrował się, szukając kluczy w torebce czy plecaku, nie wspominając już o scenariuszu ich zagubienia, powinien uważanie doczytać do końca ten tekst. Remedium na tego typu problemy są inteligentne zamki Nuki. Austriacy od wielu lat projektują rozwiązania zastępujące tradycyjne, fizyczne klucze na rzecz tych elektronicznych. Czwarta generacja zamka Nuki Smart Lock przynosi rewolucję w sposobie łączności. Najnowszy model jest dostępny ze standardem Matter, a to oznacza, że bez problemu dołączymy go do pozostałych rozwiązań naszego systemu smart home i nie będzie konieczności dokupowania dodatkowych akcesoriów, pozwalających na jego intuicyjną obsługę.

Do naszego redakcyjnego laboratorium trafił zamek Nuki Smart Lock 4.0 w wersji Pro. W pudełku poza zamkiem w kolorze białym z aluminiową tarczą (do wyboru jest także czarna wersja) znajdują się niezbędne narzędzia do jego montażu, śruby mocujące, a także kabel ze złączem USB-C ładujący akumulator. Warto podkreślić, że czwarta generacja Nuki Smart Lock otrzymała o około 30% bardziej pojemną baterię w stosunku do poprzedniej wersji, co przekłada się na ponad 6 miesięcy stałej pracy. Instalacja zamka jest dziecinnie prosta, gdyż nie trzeba wymieniać istniejącej wkładki czy całego zamka, aby zamontować inteligentne rozwiązanie Nuki. Jedyne, o czym trzeba pamiętać, to sprawdzenie kompatybilności, którego można dokonać na stronie Nuki. Producent deklaruje, że instalacja inteligentnego zamka będzie możliwa na drzwiach z wkładką profilową Euro z funkcją awaryjną, szwajcarskim profilem okrągłym z funkcją priorytetową, brytyjską wkładką owalną z funkcją awaryjną oraz wkładką z gałką. Jeśli nasza wkładka nie pasuje do Nuki Smart Lock, możemy kupić uniwersalną wkładkę, która bezproblemowo współpracuje z inteligentnym zamkiem. Nuki Universal Cylinder przygotowano we współpracy z firmą M&C i jest to projekt modułowy, dzięki czemu pasuje do niemal wszystkich rozmiarów cylindrów europejskich drzwi wejściowych.



Przed montażem warto zmierzyć przestrzeń wokół istniejącego zamka. Nuki Smart Lock 4.0, mimo że wygląda dość zgrabnie, ma jednak pokaźne rozmiary i bliskie umiejscowienie istniejącego zamka przy krawędzi drzwi lub klamki o dużym zasięgu, mogą uniemożliwić instalację Smart Lock.

Po kilku minutach pracy z kluczem imbusowym Nuki Smart Lock 4.0 Pro jest zamontowany na drzwiach i można przejść do jego konfiguracji. W tym celu należy pobrać aplikację *Nuki* i przechodzić przez kolejne ustawienia. Najpopularniejsze funkcje to Auto Lock i Auto Unlock, które automatycznie zamykają i otwierają drzwi. I tutaj możemy ustawić zakres odległości, z której drzwi zostaną odryglowane. Może to być zasięg Bluetooth około 15 m lub też Wi-Fi, czyli dopiero w momencie podejścia pod drzwi. Z poziomu aplikacji

SPECYFIKACJA

ŁĄCZNOŚĆ
Bluetooth 5.0 / Wi-Fi 4

WYMIARY
110 x 60 x 60 mm

WAGA 580 g

T3 1 399 PLN | www.nuki.io

eprasa.pl 6285b9314d

możemy też przydzielić 200 indywidualnych uprawnień dostępu dla pozostałych domowników czy sąsiadów. O każdym zdarzeniu będziemy informowani, a dodatkowo w dzienniku aktywności możemy sprawdzać kto i o której godzinie wchodził/wychodził z domu. Dzięki zastosowaniu modułu Wi-Fi możliwe jest także zdalne odryglowanie drzwi, co jest bardzo wygodne, kiedy jesteśmy poza nieruchomością, a ktoś ze znajomych czy dostawców musi dostać się do mieszkania. W aplikacji możemy również ustawić przedział czasowy, w którym drzwi są zawsze zaryglowane i do ich otwarcia będzie potrzebna dodatkowa akcja.





Zamek to nie tylko inteligentne funkcje, ale klasyczny projekt, który nie zaburzy estetyki drzwi wejściowych.

> MOŻEMY USTAWIĆ ZAKRES ODLEGŁOŚCI, Z KTÓREJ DRZWI ZOSTANĄ ODRYGLOWANE

WERDYKT

PLUSY Wysoka jakość wykonania. Prosta instalacja. Intuicyjna obsługa. Mnóstwo możliwości konfiguracji. Dodatkowe akcesoria.

MINUSY Niewiele zmian względem poprzedniej generacji. Cena.

NASZYM ZDANIEM Jeśli twoim centrum dowodzenia światem jest smartfon, inteligentny zamek powinien stać się częścią systemu smart home.

OCENA **87**

W przypadku elektronicznych kluczy i udzielania dostępu osobom postronnym, zawsze istnieje obawa o poprawne funkcjonowanie systemu, ale w przypadku Nuki Smart Lock 4.0 Pro nigdy nie było problemów z automatycznym otwarciem czy zamknięciem drzwi. Za każdym razem, kiedy podchodziłem do drzwi, słyszałem odryglowanie zamka i tuż po wejściu do mieszkania ten sam dźwięk informujący o zamknięciu. Mechanizm ten doceniłem zwłaszcza, kiedy miałem zajęte ręce lub w pośpiechu opuszczałem lub wbiegałem do mieszkania. Zalety tego rozwiązania docenią także rodzice oraz osoby, które wynajmują lokale choćby w formule krótkiego najmu.

Nowością w czwartej generacji Nuki Smart Lock jest standard komunikacji Matter, który ułatwia podłączanie istniejących urządzeń smart home, bez względu na markę czy model, i integrację tych wszystkich kompatybilnych urządzeń w jeden ekosystem, np. z Apple HomeKit, SmartThings czy Home Assistant lub asystentami głosowymi. Warto podkreślić, że jedynie wersja Pro ma tę funkcjonalność. W przypadku wyboru podstawowej opcji, trzeba uiścić dodatkową opłatę abonamentową 39 EUR za możliwość korzystania z Matter. Jeśli budujemy rozbudowany system smart home w domu, warto jest dopłacić za wersję Pro. Łączność Thread ucieszy użytkowników, dla których problematyczny był Bluetooth. Ta funkcjonalność wpływa na niezawodną pracę zamka i zdecydowanie mniejszą liczbę problemów, wynikającą choćby z niestabilności połączenia Bluetooth.

Dla wielu użytkowników ważną informacją jest mnogość akcesoriów Nuki, które producent oferuje do swoich zamków. Mowa tutaj o dzwonkach, klawiaturach czy pilotach otwierających drzwi. Ten ostatni szczególnie powinien zainteresować rodziców, a także użytkowników, którzy mieszkają ze starszymi osobami. Nuki Fob (sprzedawany osobno za 179 PLN) to niewielki i ważący zaledwie 9 g pilot zdalnego sterowania. Jest on zasilany bateryjnie i otrzymał praktyczną dziurkę, która pozwala przytroczyć go do breloka czy smyczy i łatwo schować w kieszeni, torebce czy plecaku. Urządzenie korzysta z Bluetooth i jednym naciśnięciem przycisku odryglowuje drzwi. Każdy zamek Nuki Smart Lock można sparować aż z 200 pilotami Nuki Fob, a z poziomu aplikacji każdemu z nich nadać inne uprawnia. W przypadku zgubienia można również odłączyć kompatybilność z danym zamkiem. Co ważne, w dzienniku aktywności także będziemy otrzymywać powiadomienia o wykorzystaniu tego mechanizmu.

Życie to nie bajka i zawołanie „sezamie, otwórz się" z pewnością nie podziała na drzwi wejściowe. Ale jeśli wybierzemy rozwiązanie Nuki, nie będziemy musieli pamiętać o kluczach, szukać ich w torebce czy we wszystkich kieszeniach plecaka.

eprasa.pl 6285b9314d

BOSE ULTRA OPEN EARBUDS

NAJODWAŻNIEJSZE SŁUCHAWKI DOUSZNE FIRMY BOSE

Dzięki konstrukcji przylegającej do ucha zewnętrznego, te słuchawki douszne nie przypominają niczego, co firma stworzyła wcześniej — i Bose ma nadzieję, że odniesie większy sukces niż jego niekonwencjonalne produkty z przeszłości.

Celem producenta podczas opracowywania nowych słuchawek Ultra Open Earbuds było stworzenie pary wkładek, które można nosić naprawdę przez cały dzień. Dzięki konstrukcji, którą mocuje się z boku ucha, a nie wnika do jego środka, nie są one konwencjonalne. W zeszłym roku producent zaprezentował kilka nowych produktów, ale ogólnie wszystkie były dość powtarzalne. Słuchawki Ultra Open Earbuds stanowią największy zwrot, jakiego dokonała firma od dłuższego czasu. Czy przejdą do historii jako kolejny krótkoterminowy eksperyment, taki jak SoundWear Companion lub Bose Frames?

Bez wątpienia koncept nie jest dla wszystkich, a cena premium wynosząca 1 699 PLN natychmiast stawia je poza zasięgiem wielu kupujących. Ktoś, kto w imię wysublimowanego dźwięku chętnie zatyka kanały słuchowe wysokiej jakości pchełkami, nie jest rynkiem docelowym. Słuchawki Ultra Open Earbuds przeznaczone są dla osób, które chcą przez cały czas zachować świadomość otoczenia; ich konstrukcja zasadniczo oznacza, że zawsze będziesz słyszeć hałas zewnętrzny przy pełnej głośności.

Podobnie jak Frames, słuchawki Ultra Open Earbuds, korzystają z technologii OpenAudio firmy Bose, aby kierować dźwięk w stronę uszu, jednocześnie utrzymując kanały w czystości i minimalizując wycieki dźwięku do osób w pobliżu. Ta wolność wiąże się z nieodłącznymi kompromisami. Po pierwsze, słuchawki w ogóle nie mają funkcji redukcji szumów, a ich charakterystyka basu po prostu nie będzie porównywalna z tradycyjnymi słuchawkami dousznymi konkurencji.

Jako że słuchawki mają celować w modny dodatek w równym stopniu, jak być technologiczne, firma celowo nie umieściła swojego logo na szczotkowanej, metalicznej powierzchni zewnętrznej. Po wyjęciu ich z bardzo normalnego etui ładującego, pierwszą myślą większości osób będzie: „Jak mam je założyć?”

Oto sedno: komora baterii znajduje się za uchem, a elastyczna silikonowa opaska łączy ją z częścią douszną, która owija się wokół chrząstki ucha i po prostu spoczywa gdzieś na jego grobelce. Nie zawsze jest oczywiste, czy masz odpowiednie dopasowanie. Często będziesz przeglądał się w lustrze, aby sprawdzić, czy pozycja jest prawidłowa. Firma Bose twierdzi, że dźwięk może się nieznacznie zmieniać w zależności od miejsca umieszczenia słuchawek, ale najważniejsze jest, aby uzyskać ukośny wygląd widoczny na zdjęciach. Po włączeniu można sterować słuchawkami, naciskając okrągły przycisk z klik-



T3 1 699 PLN | www.bose.pl

SPECYFIKACJA

WYMIARY SŁUCHAWKI
1,9 x 1,7 x 2,7 cm

WYMIARY ETUI
4,2 x 6,5 x 2,6 cm

eprasa.pl 6285b9314d





> NIE ZASTĄPIĄ ONE ZWYKŁYCH SŁUCHAWEK DOUSZNYCH, KTÓRE ZAPEWNIAJĄ MUZYKĘ O PEŁNIEJSZYM ZAKRESIE CZĘSTOTLIWOŚCI ORAZ GŁĘBI I MOCY W NISKICH TONACH

nięciem u góry każdego cylindra baterii, co wydaje się naturalne w mgnieniu oka – i na szczęście nie powoduje poluzowania słuchawek. Elastyczne ramię pokryte silikonem jest wystarczająco wytrzymałe na zginanie, a nawet lekkie skręcenie. Wkładki douszne mają stopień wodoodporności IPX4, więc nie martw się w nich o pot i deszcz.

W kwestii komfortu jest on niejednoznaczny. Część osób uskarża się na to, że konstrukcja jest niewygodna, ale równie wielu użytkowników nie narzeka na dyskomfort nawet po kilku godzinach używania bez przerwy. W moim przypadku elastyczny uchwyt, pomimo że lekki, nie powodował poczucia, że słuchawki mogą wypaść w trakcie spaceru, a nawet lekkich ćwiczeń. Można również ze słuchawkami nosić okulary, czapki i (niektórą) biżuterię. To powiedziawszy, ważne jest, aby zdać sobie sprawę, że każde uszy są inne i wrażenia oraz komfort mogą się znacznie różnić.

Brzmienie słuchawek jest czyste. Pomimo tej precyzji nie ma wątpliwości, że nie zastąpią one zwykłych słuchawek dousznych, które zapewniają muzykę o pełniejszym zakresie częstotliwości oraz głębi i mocy w niskich tonach. Nadanie muzyce dynamiki w takiej obudowie jest niezwykle trudne, więc bas jest ogromną słabością tego modelu.

Oczywiście trzeba pamiętać, że największy atut Ultra Open Earbuds może również być problemem, gdy będąc w mieście mamy do czynienia z przytłaczającą kakofonią robót budowlanych, przeszywającym piskiem wagonów metra i ogólnym zamieszaniem. W takich scenariuszach znacząco lepsze są inteligentne tryby przezroczystości wielu nowoczesnych słuchawek dousznych.

Firma Bose wykorzystuje znaną już wcześniej technologię przetwarzania Immersive Audio (dźwięk przestrzenny). Działa ona od czasu do czasu nieźle, ale nie na tyle, by warto było poświęcać zmniejszenie długości działania baterii z 7,5 do 4,5 godziny. Etui ładujące mieści kolejne 19,5 godziny słuchania.

Frustrujący jest brak czegoś tak podstawowego jak ładowanie bezprzewodowe w produkcie premium – chyba że... zapłacisz za dodatkowy case. Nie ma też funkcji multipoint, która staje się podstawą flagowych słuchawek dousznych i która byłaby całkiem przydatna w produkcie, który masz nosić przez cały dzień. Firma twierdzi jednak, że ta funkcja zostanie dodana przez aktualizację oprogramowania.

Doceniam ambicję i chęć Bose do oderwania się od stada. To ryzyko, a słuchawki Ultra Open Earbuds są niezaprzeczalnie interesujące. Dopasowanie wymaga przyzwyczajenia, ale jeśli możesz żyć bez wysokiej jakości brzmienia i przede wszystkim basu, spełniają one swój cel, jakim jest połączenie muzyki i codziennego życia. Mimo to nie mogę pozbyć się wrażenia, że mamy tu do czynienia z poważnym niedopasowaniem cenowym. 1 700 złotych jest trudne do przełknięcia w przypadku słuchawek, które ze względu na swoją podstawową konstrukcję są o kilka szczebli poniżej jakości dźwięku tradycyjnej konkurencji dousznej.



Design może współistnieć z większością biżuterii.

WERDYKT

PLUSY Innowacyjność. Pełna świadomość otoczenia. Dobra żywotność baterii.

MINUSY Cena. Przeciętne brzmienie. Brak basu. Brak ładowania bezprzewodowego (chyba że kupisz dodatkowe etui). Obecnie brak multipoint.

NASZYM ZDANIEM Bose Ultra Open Earbuds mają ciekawą koncepcję, ale dopasowanie konstrukcyjne jest loterią w przeciwieństwie do brzmienia, które nie zachwyci nikogo.

OCENA **60**

eprasa.pl 6285b9314d

INSTANT VORTEX PLUS OVEN 13L AIR FRY

MULTIPOMOCNIK DOMOWEGO MASTERCHEFA



Frytkownice beztłuszczowe stają się bardziej popularne i coraz chętniej zapraszamy je do naszych kuchni. Wybieramy te, które potrafią w mgnieniu oka upiec, usmażyć czy zgrillować warzywa, ryby czy słodkości – po prostu przygotować pyszny i zdrowy posiłek. Jednak mnogość dostępnych na rynku rozwiązań powoduje, że aby wybrać to idealnie dopasowane do naszych potrzeb, musielibyśmy kupić i przetestować bardzo wiele modeli. Na swój kuchenny warsztat wziąłem Instant Vortex Plus Oven 13l Air Fry.

W zestawie poza jednostką centralną otrzymujemy trzy blaszki – pełną oraz dwie z perforowanym dnem. Do tego klasyczne rożno, a także metalowy chwytak ułatwiający wyjmowanie gorących posiłków przygotowywanych w Instant Vortex Plus Oven 13l Air Fry. Jeśli dodamy do tego funkcje grillowania, pieczenia, opiekania, podgrzewania, rozmrażania, smażenia czy suszenia, to zdecydowanie najbliżej temu urządzeniu do multifunkcyjnego piekarnika.

Jeśli chodzi o budowę i obsługę, nie ma tutaj nic skomplikowanego. Piekarnik jest niewielkim prostopadłościanem o wymiarach 34,5 x 37,5 x 35 cm i wadze nieco ponad 7 kg. Całość wykonana jest ze stali nierdzewnej, a na froncie znajdują się drzwiczki ze szklanym okienkiem i wygodną rączką. Mimo sporej mobilności urządzenia, warto jednak znaleźć dla niego stałe miejsce na blacie kuchennym w okolicy gniazdka, gdyż kabel zasilający nie jest zbyt długi. Warto także podkreślić, że podczas rozgrzania do maksymalnej temperatury i kilkugodzinnej pracy, urządzenie może emitować ciepło, zatem najlepiej, aby nie stało obok innych urządzeń AGD czy szafek. Po włączeniu do prądu, Vortex Plus Oven 13l Air Fry ożywa i na cyferblacie pojawia się informacja o gotowości do pracy. Po umieszczeniu produktów we wnętrzu piekarnika, przy pomocy pokrętła możemy wybrać jedną z wybranych funkcji do przygotowania posiłku, określoną temperaturę oraz czas. Po włączeniu przycisku start, na ekranie natychmiast ruszy timer, a po upływie wybranego okresu, urządzenie samo się wyłączy.

Frytkownica pozwala na wybór jednego z dziewięciu trybów pracy: klasyczne pieczenie, smażenie, grillowanie czy opiekanie, bardziej przydatne odmrażanie czy suszenie, ale także korzystanie z obracającego się rożna. Ten ostatni mechanizm zdecydowanie podnosi walory

T3 749 PLN | www.instant-pot.pl

SPECYFIKACJA

POJEMNOŚĆ 13 l
MOC 1 450 - 1 700 W
ZAKRES TEMPERATURY
35 - 205 °C
WYMIARY
35 x 34,5 x 37,5 cm
WAGA 7,2 kg

eprasa.pl 6285b9314d

Brak miejsca na pełnowymiarowy piekarnik nie musi oznaczać rezygnacji z domowych wypieków, opiekania czy grillowania warzyw i mięsa.



> URZĄDZENIE POZWALA NA WYBÓR JEDNEGO Z DZIEWIĘCIU TRYBÓW PRACY: KLASYCZNE PIECZENIE, SMAŻENIE, GRILLOWANIE CZY OPIEKANIE, BARDZIEJ PRZYDATNE ODMRAŻANIE CZY SUSZENIE, ALE TAKŻE KORZYSTANIE Z OBRACAJĄCEGO SIĘ ROŻNA

Vortex Plus Oven 13l Air Fry. Najbardziej ukontentowani będą mięsożercy, gdyż kurczak czy pieczeń z rożna wychodzą doskonałe, ale można je także wykorzystać do opiekania warzyw czy ryb.

Niezaprzeczalną zaletą urządzenia jest wykorzystanie cyrkulacji gorącego powietrza. Jest to zupełnie inna metoda nagrzewania samego piekarnika oraz emitowania ciepła w trakcie procesu gotowania w stosunku do tradycyjnych, elektrycznych bądź gazowych piekarników. Vortex Plus Oven 13l Air Fry wykorzystuje niezwykle dużą moc, aby w kilka minut nagrzać urządzenie do żądanej temperatury i diametralnie skrócić czas przygotowania potraw. Jak podaje producent, korzystanie z Vortex Plus Oven 13l Air Fry skraca o 50% czas grillowania czy pieczenia, a także pozwala na 80% oszczędności energii w stosunku do tradycyjnych piekarników. Moje doświadczenie z tym urządzeniem jest zbyt krótkie, aby precyzyjnie określić niższe rachunki za energię elektryczną, ale skrócenie czasu przygotowania posiłku jest dość wyraźne. Ważnym aspektem jest także zakres temperatury – Vortex Plus Oven 13l Air Fry rozgrzewa się maksymalnie do 205 ˚C. Pewnie znajdą się kucharze, którzy upomną się o 220 czy 240 ˚C, jednak cyrkulacja gorącego powietrza wewnątrz piekarnika powoduje, że Vortex Plus Oven 13l Air Fry doskonale radzi sobie z ciastem francuskim czy pizzą neapolitańską. Wypieki te są odpowiednio chrupkie na zewnątrz i wilgotne w środku. Fanów zdrowego żywienia ucieszy fakt redukcji o 95% oleju w stosunku do tradycyjnej frytkownicy. Choć rozumiem, że tłuszcz jest nośnikiem smaku, w mojej ocenie przygotowanie posiłków z minimalną ilością oleju czy oliwy zaspakajało moje kubki smakowe i zdecydowanie wydobywało walory smakowe tak z potraw słodkich, jak i wytrawnych.

Producent deklaruje, że Vortex Plus Oven 13l Air Fry ma pojemność 13 litrów, jest to jednak dość umowna wartość. Do dyspozycji mamy dwa poziomy pieczenia, zatem jednocześnie możemy przygotowywać np. rybę i warzywne dodatki, ale wypiekanie rogalików na dwóch blaszkach niestety nie będzie możliwe. Warto o tym pamiętać zwłaszcza podczas pieczenia, kiedy zawartość blaszki może zwiększać swoją objętość – zapach przypalonego ciasta w kuchni to nic przyjemnego, a i dodatkowe czyszczenie piekarnika nie jest idealnym sposobem spędzania czasu, zwłaszcza po smakowitym obiedzie. Śmiało mogę jednak powiedzieć, że Vortex Plus Oven 13l Air Fry jest w stanie przygotować dwie porcje obiadowe lub ciasto/ciastka dla dwóch osób. Należy także pamiętać, że podczas korzystania z rożna warto wsunąć blaszkę na skapujący tłuszcz.

Multicooker Vortex Plus Oven 13l Air Fry jest doskonałą alternatywą dla tradycyjnego piekarnika. Mnogość dostępnych programów – w tym rozmrażanie czy suszenie – tylko zwiększa tę przewagę. Natomiast mechanizm obrotowego rożna deklasuje wielu rywali. Użytkownicy docenią jego kompaktowe wymiary, zwłaszcza w niewielkiej kuchni. Pokochają go także osoby, które chcą przygotowywać różnorodne potrawy, ale nagrzewanie tradycyjnego piekarnika i ewentualne, późniejsze sprzątanie skutecznie ich odpędza od tego pomysłu. Zaletą są także niższe rachunki za energię elektryczną i mniejsze zużycie tłuszczu, które przemawiają za przygotowywaniem smacznych i zdrowych posiłków w domowym zaciszu.

Cyrkulacja gorącego powietrza w zakresie 360° pozwala znacznie skrócić czas nagrzania urządzenia, ale i przygotowania potraw w stosunku do tradycyjnego, elektrycznego piekarnika.

WERDYKT

PLUSY Prosta obsługa. Wiele opcji przygotowania posiłków. Kompaktowa budowa. Cena.

MINUSY Krótki kabel zasilający. Design mógłby być nowocześniejszy.

NASZYM ZDANIEM Frytkownicę docenią osoby, które uwielbiają eksperymentować w kuchni, cenią czas, ale i zwracają uwagę na aspekt ekonomiczny podczas przygotowywania posiłków w domu.

OCENA **84**

eprasa.pl 6285b9314d

SAGE THE BAKERY BOSS

CZY ZASŁUGUJE NA SWOJĄ NAZWĘ?

Robot kuchenny Sage the Bakery Boss to elegancki, inteligentny mikser planetarny, który ma zapewniać profesjonalne rezultaty swojej pracy. Czy jednak zasługuje na tak bańczuczną nazwę?

Jeśli jesteś koneserem pieczenia lub po prostu lubisz eksperymentować z ciastami, będziesz potrzebować dobrego miksera planetarnego. Sage the Bakery Boss nie tylko może pochwalić się imponującą mocą 1 200 W, ale jest także wyposażony w kilka sprytnych funkcji i akcesoriów, które pomogą znacząco skrócić czas przygotowań.

Korpus robota wykonany jest ze szczotkowanego aluminium. W zestawie znajdziemy miskę ze stali nierdzewnej o pojemności 3,8 l i jeszcze większą ze szkła borokrzemowego o pojemności 4,7 l, obie z wygodną rączką. Akcesoria obejmują także mieszadło do ubijania, mieszadło płaskie, hak do wyrabiania ciasta, końcówkę ubijającą, osłonę przeciwrozpryskową, osłonę do nalewania i łopatkę. Wszystkie charakteryzują się solidnością i trwałością.

Pod względem konstrukcyjnym robot jest lekki do przenoszenia i ma ergonomiczny uchwyt z przodu. Jeśli nie masz dużo miejsca, nie musisz się martwić, jako że ma on idealny rozmiar dla każdego blatu, a co najważniejsze, wygląda elegancko i jest stylowym dodatkiem do każdej nowoczesnej kuchni.



T3 2 399 PLN | www.sageappliances.com

Godną uwagi cechą robota jest łatwość jego obsługi. Zamontowanie miski w miejscu ubijania czy mieszania jest intuicyjne. Podobnie rzecz wygląda przy instalacji czy wymianie końcówki – wystarczy nacisnąć przycisk zwalniania u góry, aby ją zmienić. Dzięki dwóm miskom możemy równolegle przygotowywać ciasto i krem, co dodatkowo przyspiesza i ułatwia cały proces pieczenia. Przydatną rzeczą jest miarka znajdująca się na szklanej misce.

Oczywiście najsłabszym ogniwem w przygotowywaniu najlepszego wypieku może być sam człowiek. To już kwestia prób i błędów, ale Sage the Bakery Boss jest wyposażony w regulowany wskaźnik prędkości miksowania i timer LCD. Po prostu ustaw minutnik, obróć pokrętło i wybierz jedną z dwunastu opcji, od ugniatania po ubijanie. Dostępna jest także przydatna funkcja pauzy, gdy trzeba dodać składniki bez przerywania odliczania.

Być może główną cechą urządzenia jest to, że wykorzystuje on mechanizm znany z innych mikserów planetarnych: poruszająca się w lewo

SPECYFIKACJA

MOC 1 200 W

WYMIARY
29 x 36,5 x 37 cm

eprasa.pl 6285b9314d



Elastyczne łopatki tego rewolucyjnego mieszadła zgarniają masę z boków i dna miski przy każdym obrocie, skracając czas mieszania i sprawiając, że mycie staje się dziecinnie proste.

Dzięki wbudowanemu minutnikowi możesz ustawić czas mieszania, a mikser the Bakery Boss automatycznie zatrzyma się po upływie zadanego czasu.

głowica i wirujące wraz z nią szerokie mieszadła zgarniają zawartość miski, docierając do każdego jej zakamarka. Takiego rozwiązania używa się w komercyjnych piekarniach i cukierniach, dzięki czemu mieszanki mają idealną, puszystą konsystencję.

Spodobały mi się też stylowe detale, takie jak niebieskie podświetlenie wskaźnika miksera i dioda LED pod głowicą, informująca o postępach. Co bardzo ważne, the Bakery Boss jest niesamowicie cichy i można z nim pracować także podczas snu domowników.

Mikser jest nie tylko prosty w użyciu (nie wymaga instrukcji), ale byłem również pod wrażeniem jego pracy i potężnej wydajności, z jaką nie miałem do czynienia przy okazji korzystania z innych, komercyjnych mikserów. Płaska końcówka do ubijania jest szczególnie ciężka i trwała, co jest zaletą przy bardziej równomiernym mieszaniu składników. Po około czterech minutach korzystania, mogłem podziwiać płynną konsystencję i ani jednej grudki w zasięgu wzroku. Efekt końcowy był jeszcze lepszy, a mój biszkopt miał lekką i puszystą konsystencję w środku, z przepyszną, zrumienioną wierzchnią warstwą.

W przypadku pieczenia chleba, wstępne ustawienia ugniatania były naprawdę praktyczne. Mikser jest mocny i wytrzymały, radząc sobie z ciężkimi mieszankami mąki chlebowej. Należy tylko pamiętać o użyciu osłony przeciwrozpryskowej, aby uniknąć dodatkowego sprzątania. Powstały bochenek miał miękką konsystencję w środku z chrupiącą skórką. Idealnie na brunch.

Chociaż wszystkie zdejmowane części można myć w zmywarce, trzepaczki i szklanej miski nie. Sam mikser jest łatwy do czyszczenia i konserwacji, a jego przetarcie zajmuje dosłownie kilka sekund.

Jak można się spodziewać po wysokiej klasy sprzęcie Sage, the Bakery Boss jest dostępny w wyższej cenie. Ale w porównaniu do innych w podobnej kwocie oferuje o wiele więcej. Na przykład wiele uwagi poświęcono projektowi, a inteligentne ustawienia miksowania i timer LCD są dodatkowym atutem. Jest również w pełni wyposażony we wszystkie przydatne akcesoria, których potrzebujesz, aby uniknąć konieczności zakupu dodatkowych końcówek. Nie wspominając już o tym, że ma potężną moc 1 200 W, która pozwala szybko wymieszać wszystkie składniki ciasta w rekordowym czasie. Jest też znacznie bardziej przyjazny dla użytkownika, niż będący w podobnej cenie konkurencyjny KitchenAid Artisan.

Jeśli szukasz miksera o dużej wytrzymałości, który wymaga bardzo niewielkiego wysiłku, Sage the Bakery Boss ułatwi ci przygotowanie ciasta tak na słodkie, jak i wytrawne wypieki oraz wszelkich dodatków do nich.

> WYGLĄDA ELEGANCKO I JEST STYLOWYM DODATKIEM DO KAŻDEJ NOWOCZESNEJ KUCHNI

WERDYKT

PLUSY Elegancki wygląd. Dwie miski w zestawie – ze szkła i stali nierdzewnej. Wiele trybów. Prostota użytkowania. Genialna wydajność.

MINUSY Szklanej misy nie można myć w zmywarce. Wysoka cena.

NASZYM ZDANIEM Najlepszy komercyjny robot planetarny obecnie na rynku.

OCENA 90

eprasa.pl 6285b9314d

YALE LINUS L2

EWOLUCJA, NIE REWOLUCJA

Inteligentne zamki do drzwi to bez wątpienia jedne z najbardziej praktycznych urządzeń smart home na rynku. Możliwość wychodzenia z domu bez klucza do drzwi, pełna automatyka rygla i obsługa z poziomu aplikacji to tylko kilka udogodnień, które wynikają z posiadania takiego produktu. Równie prawdziwe jest jednak twierdzenie, że inteligentny zamek, bardziej niż jakikolwiek inny gadżet, budzi obawy związane z bezpieczeństwem naszego dobytku i niezawodnością. Czy Yale Linus L2 jest w stanie je rozwiać?

Pierwszy Linus, który miał premierę kilka lat temu, zachwycił wielu użytkowników ponadprzeciętną jakością wykonania, funkcjami i wyglądem. Jego następca chce zbudować swoją dominację na tych samych solidnych fundamentach i przy okazji poprawić kilka rzeczy, które pierwsza iteracja wolała czasami zamieść pod dywan. Już na pierwszy rzut oka L2 jest widocznie mniejszy od swojego starszego kuzyna (o około 20%). Nadal mamy tu do czynienia z niezwykle solidną obudową, wykonaną z metalu, ale teraz zamek jest bardziej smukły i mniej rzuca się w oczy. Wizualnie nie mamy tu rewolucji – na górze znajduje się pokrętło, a poniżej jest płytka maskująca z lekkim wyżłobieniem, które ma wizualnie pogłębiać efekt „lekkości". W ofercie nadal dostępne są dwa kolory: srebrny i czarny, co powinno zadowolić większość użytkowników.

Proces instalacji L2 jest stosunkowo prosty i nie wymaga specjalistycznej wiedzy ani umiejętności. Urządzenie montujemy na istniejącej wkładce, które będzie przekręcać klucz w cylindrze. Podobnie jak w przypadku każdego inteligentnego zamka, przed jego instalacją musimy sprawdzić, czy nasza wkładka jest z nim kompatybilna. W tym celu Yale przygotowało na swojej stronie interaktywnego pomocnika, który pozwoli nam to łatwo ustalić. Możemy również obejrzeć jeden z filmów na firmowym kanale YouTube, który wyjaśnia cały proces. Jeśli z jakiegoś powodu nie spełniamy kryteriów instalacji, zwykle rzecz sprowadza się do wymiany wkładki na dwustronną, niezależnie otwieraną, i jej wymianę w drzwiach. Warto w tym miejscu również podkreślić, że elementy montażowe L2 zostały poprawione nie tylko pod kątem wygody użytkownika, ale również inżynieryjnie w stosunku do pierwszego Linusa, co pokazuje, że zespół wyciągnął odpowiednie wnioski tam, gdzie ma to znaczenie.

Kolejną, bardzo istotną zmianą jest zastosowanie akumulatora zamiast czterech klasycznych baterii AA. Zintegrowana bateria może być teraz łatwo wyjęta z zamka i naładowana przez port USB-C. Jest to zdecydowanie wygodniejsze rozwiązanie, które było piętą achillesową poprzedniego modelu. Podobnie sprawa się ma z łącznością. Sam zamek, kiedy znajdujemy się w jego pobliżu, korzysta do komunikowania się z aplikacją z protokołu Bluetooth. Jeśli jednak chcemy obsługiwać nasz rygiel w drzwiach będąc poza domem, musimy skorzystać z dobrodziejstwa Wi-Fi. Pierwszy inteligentny zamek Yale potrzebował do tego zewnętrznego mostka. Nigdy nie byłem fanem tego rozwiązania, gdyż wymusza ono na użytkowniku dokupienie



T3 1 029 PLN | www.yalehome.com

SPECYFIKACJA

ŁĄCZNOŚĆ Bluetooth 5.3, Wi-Fi, Matter (ma być dodane w tym roku)

KOMPATYBILNOŚĆ większość europejskich cylindrów

ZASILANIE akumulator z portem ładowania USB-C

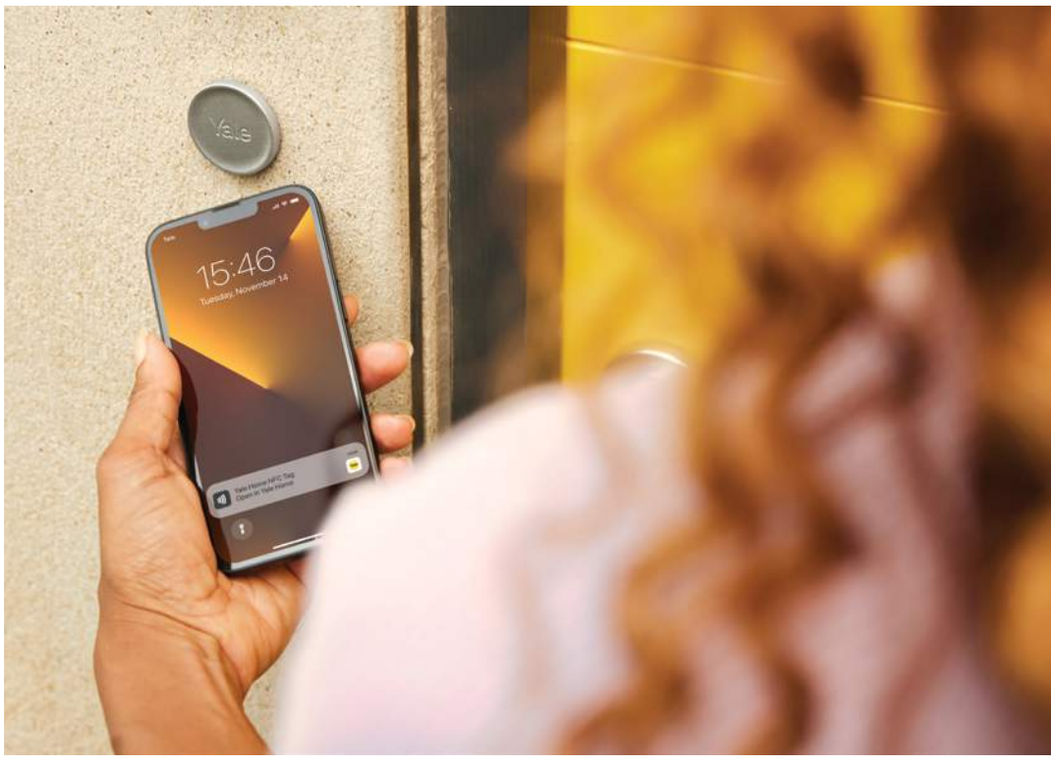
KOLOR srebrny lub czarny

SZYFROWANIE AES 128-bit

WAGA 662 g

eprasa.pl 6285b9314d





> LINUS L2 BAZUJE NA TYCH SAMYCH, SOLIDNYCH FUNDAMENTACH, NA KTÓRYCH STAŁ JEGO POPRZEDNIK

WERDYKT

PLUSY Prosta instalacja. Wysokiej jakości wykonanie. Wbudowany mostek Wi-Fi zamiast zewnętrznego.

MINUSY Obecnie brak obsługi Apple HomeKit i Matter (ma zostać dodane w tym roku).

NASZYM ZDANIEM Świetny następca pierwszego Linusa, który poprawia niedoskonałości swojego poprzednika.

OCENA **88**

dodatkowego elementu, bez którego tracimy dość istotną funkcję zamka. Linus L2 doczekał się wbudowanego modułu Wi-Fi, który kompletnie eliminuje potrzebę posiadania owego mostka. Za ten ruch należą się firmie Yale spore brawa, gdyż zdecydowanie nie jest to branżowy standard.

Skoro jesteśmy przy akcesoriach, to warto wspomnieć o dwóch, które ułatwią nam dostanie się do domu. Dodawany do zamka Yale Dot to w gruncie rzeczy tag NFC do montażu przy drzwiach, który parujemy z aplikacją *Yale Home*. Jego zeskanowanie smartfonem spowoduje otwarcie aplikacji i automatyczne odryglowanie zamka. Jest to proste i efektywne rozwiązanie, które zdecydowanie lepiej sprawdza się na urządzeniach z Androidem niż z iOS. W przypadku tych pierwszych efekt jest niemal natychmiastowy. Z kolei urządzenia Apple, po skanowaniu taga NFC, najpierw pytają nas, czy chcemy uruchomić sekwencję (zabezpieczenie zaszyte systemowo), co wymaga dotknięcia ekranu w górnej części. Niewielka niedogodność, ale osobiście przekonuje mnie do korzystania z drugiego akcesorium – klawiatury numerycznej. W tym wypadku mamy do czynienia z tym samym urządzeniem, jakie parowaliśmy z pierwszym Linusem. Yale Smart Keypad jest bowiem kompatybilna również z L2 i działa na tej samej zasadzie. O ile doceniam taką możliwość, to jednak miałem cichą nadzieję, iż Yale przygotuje nową wersję klawiatury z wbudowanym czytnikiem linii papilarnych. Rozwiązanie to można znaleźć u innych producentów i jest to zdecydowanie mój ulubiony sposób na otwieranie drzwi wejściowych. Samo wykonanie klawiatury też nie zachwyca. Obudowa jest wykonana z niskiej jakości plastiku, a taśma montażowa (jest także możliwość przykręcenia do ściany) z pianki, co zwłaszcza w pierwszych dniach użytkowania można odczuć podczas wpisywania kodu.

W zakresie integracji z systemami smart home, Yale stawia nadal gównie na Google Home i Amazon Alexa. Zamek można również połączyć z innymi produktami producenta, takimi jak nowy Smart Alarm, Smart Opener czy serią nowych kamer wewnętrznych i zewnętrznych pod dachem jednej aplikacji *Yale Home*. Istnieje również możliwość integracji zamka z systemem Home Assistant. Fani nadgryzionego jabłka mogą jednak poczuć pewien niedosyt, gdyż zniknęła możliwość natywnego dodania zamka do Apple HomeKit po Wi-Fi, która była obecna w pierwszej iteracji. Na otarcie łez może jednak pomóc obietnica połączenia jeszcze w tym roku z protokołem Matter przez sieć Thread (w ramach aktualizacji oprogramowania), co pozwoli wprowadzić Linusa L2 do aplikacji Apple *Dom* i do wielu innych, kompatybilnych z Matter.

Nowy inteligentny zamek Yale jest świetnym potwierdzeniem zasady: „jeśli coś działa, to tego nie zmieniaj". Linus L2 bazuje na tych samych, solidnych fundamentach, na których stał jego poprzednik. Urządzenie w czasie moich testów nie zacięło się ani razu, nie miało problemów z przekręceniem klucza, informowało o wszelkich zdarzeniach i zawsze otworzyło rygiel. Inżynierowie Yale precyzyjnie poprawili te elementy, które mogły drażnić w poprzednim modelu i przygotowali produkt, który z pewnością pozostanie ze mną na dłużej.

eprasa.pl 6285b9314d

THULE ALLAX

CZASAMI O PRZYJACIÓŁ DBA SIĘ BARDZIEJ NIŻ O SIEBIE



Wakacje, weekendowa podróż po Polsce czy też wycieczka na dłuższy spacer poza miasto to naturalne czynności większości właścicieli psów. Często podczas podróży korzystają oni z mat transportowych i szelek bezpieczeństwa wpinanych w zaczepy pasów, ale każdy weterynarz czy behawiorysta potwierdzi, że jedyną bezpieczną i komfortową metodą zarówno dla psa, jak i człowieka jest przewożenie czworonoga w transporterze. Sztywny, obudowany z każdej strony pozwoli na wygodne podróżowanie naszym pupilom, a kierowcy i pasażerom nie przysporzy żadnych kłopotów związanych z dyscyplinowaniem psa.

Jako opiekun dwóch bulterierów z zaciekawieniem śledzę rynek produktów dla czworonogów i z dużym smutkiem przyznaje, że brakowało na nim producenta klatek transportowych, które byłyby godne zaufania. Do czasu, kiedy szwedzka firma Thule – potentat w dziedzinie transportowania nie tylko bagażu, ale także rowerów czy sprzętu sportowego – ujawniła, że zaprojektowała klatkę Thule Allax do transportowania psów i tym produktem zrewolucjonizuje podróże z pupilami. Nie będę ukrywał, że ta premiera wyjątkowo mnie zainteresowała, a Krówek i Lili otrzymali przyrzeczenie, że Thule Allax pojawią się w naszym samochodzie. I tak oto kilka tygodni temu przyjechały paczki z produktami do testów.

Thule znane jest z produkcji wysokiej jakości wózków i przyczepek dziecięcych, a także rozwiązań do przewożenia niemal każdego rodzaju bagaży czy sprzętu sportowego. Zaletą dzieł Szwedów są testy bezpieczeństwa, które skrupulatnie przeprowadzają w swoich laboratoriach. Dużą wagę przywiązują do szczegółów oraz funkcji, które z pozoru nie są istotne, ale podczas użytkowania zyskują na znaczeniu. I tak też jest w przypadku Thule Allax. Klatka dostępna jest w 10 rozmiarach, aby dopasować ją do wielkości psa oraz ilości miejsca w bagażniku. Jednak konstrukcja poszczególnych elementów klatki pozwala na regulację jej głębokości – gdyby okazało się, że brakuje kilku centymetrów do zamknięcia klapy bagażnika, a mniejszy rozmiar będzie zbyt mały dla naszego zwierzaka. Oczywiście wszystkie elementy sprawiają wrażenie solidnych – rynienka, w której leży czy stoi pies jest wykonana z trwałego materiału, podobnie jak dach. Boczne szczebelki są także regulowane i są między nimi spore przestrzenie, aby docierało tam powietrze i żeby pies widział, co się dzieje dookoła niego. Niezwykle funkcjonale są drzwiczki, wyposażone w wygodną klamkę, a także amortyzator, który po zwolnieniu zapadki automatycznie je otwiera. W zestawie są też klucze do zamknięcia klatki. Ogólnie wszystkie elementy są dobrze skonstruowane i spasowane. Zgodnie ze szwedzką tradycją w kartonie otrzymujemy podstawowe narzędzie i instrukcję do samodzielnego złożenia. Po kilkudziesięciu minutach klatka jest skręcona i gotowa na przyjęcie nowego właściciela.

Ustawienie klatki w bagażniku jest dziecinnie proste. Przydatne będą znajdujące się w zestawie pasy o regulowanej długości, a także zaczepy znajdujące się w bagażniku. Te cztery punkty mocowania pozwolą stabilnie ustawić klatkę w przestrzeni bagażowej, a jej zaokrąglone rogi ułatwią tylko jej dopasowanie.

T3 Od 2 599 PLN | www.thule.com

SPECYFIKACJA

ROZMIAR
Od 500 x 500 x 660-720 mm (rozmiar XS)

WAGA Od 15,5 kg (rozmiar XS)

eprasa.pl 6285b9314d

“

THULE ALLAX ZOSTAŁA PODDANA TESTOM WYTRZYMAŁOŚCIOWYM, ODPORNOŚCI NA ZUŻYCIE I USZKODZENIA, ZDERZENIOWYM, ALE TAKŻE PRÓBOM PODCZAS JAZDY



Thule Allax została przetestowana pod kątem kolizji z przodu i z tyłu oraz w symulowanym scenariuszu dachowania.



WERDYKT

PLUSY Najwyższej klasy konstrukcja. Estetyczny wygląd. Szeroki wybór rozmiarów.

MINUSY Akcesoria dodatkowo płatne. Ograniczone zastosowanie.

NASZYM ZDANIEM Transporter, który sprawi, że twój pies będzie chroniony niczym rodzina królewska.

OCENA **85**

W tym miejscu warto zaznaczyć, że przypięta klatka stoi pewnie i zarówno podczas ruszania, przyspieszania czy hamowania nie porusza się, dodatkowo żaden jej element nie skrzypi i nie wydaje innych dźwięków, co z pewnością wpływa na komfort podróży psa.

Skoro była mowa o komforcie, warto przejść do bezpieczeństwa. Thule podkreśla, że klatka przeszła szereg szczegółowych testów. W firmowym Test Center Thule Allax została poddana testom wytrzymałościowym, odporności na zużycie i uszkodzenia, zderzeniowym, ale także próbom podczas jazdy. Zadaniem pierwszych i drugich była ocena konstrukcji i użytych materiałów podczas codziennej eksploatacji, w warunkach podróży drogami asfaltowymi i tymi bardziej terenowymi. Projektanci chcieli poznać wytrzymałość materiałów, które każdego dnia będą narażone na wstrząsy, ruch, działanie promieni słonecznych czy wysokiej/niskiej temperatury. Testy zderzeniowe, ale także te wykonywane podczas jazdy miały wskazać, że produkt został dobrze skonstruowany i będzie chronił zwierzaka podczas każdej możliwej sytuacji na drodze, bez względu na to czy samochód ulegnie zderzeniu czołowemu, bocznemu czy inny pojazd najedzie na jego tył. Pomyślność tych prób potwierdza certyfikat TÜV SÜD, który jest gwarancją bezpieczeństwa. Oczywiście wszystko zależy od siły i rodzaju kolizji, ale mam pewność, że produkt przeszedł pomyślnie testy i tego rodzaju certyfikacja potwierdza, że pies jest bezpieczny. Thule dodało też okno ewakuacyjne, znajdujące się na tylnej ściance klatki.

O ile nie mam zastrzeżeń do konstrukcji samej klatki, która jest ekstremalnie solidna, o tyle wyposażenie, a właściwie jego brak jest nieco rozczarowujące. Akcesoria do Thule Allax na ten moment obejmują podstawowe dodatki – antypoślizgowa mata wyścielająca podłogę klatki, ochronna mata na zderzak, aby pies mógł wygodnie wskoczyć do niej i nie porysować karoserii, niewielka torba na psie smaczki czy zabawki, a także haki, na których możemy ją powiesić. Każdy z tych gadżetów kosztuje od 100 do nawet kilkuset złotych. Oczekiwałbym, że kupując klatkę w przedziale cenowym od 2 600 do 3 800 złotych w zależności od rozmiaru, te dodatki znajdą się w zestawie podstawowym.

Thule Allax to rozwiązanie bardzo niszowe. Cena, która stanowi 2-3-krotność najdroższego materiałowego transportera powoduje, że raczej nikt nie będzie go używał w domu. Jego arcybezpieczna konstrukcja nierozerwalnie wiąże się z wysoką wagą (rozmiar M waży ponad 22 kg), więc zaleca się montaż na stałe. Do tego z kolei potrzeba określonego rozmiaru bagażnika z zachowaniem miejsca na inne transportowe przedmioty. Trudno nie docenić jednak wysiłku Thule, wprowadzenia na rynek tego jedynego w swoim rodzaju produktu.

eprasa.pl 6285b9314d

REALME 12 PRO+

COŚ KOSZTEM CZEGOŚ

Od 1 999 PLN | www.realme.pl

Segment smartfonów ze średniej półki świetnie rozpoczął ten rok. Nowe urządzenia prężą dzielnie muskuły, ale jak przystało na nie-flagowe rozwiązania, zawsze musi być jakieś „ale”.

realme 12 Pro+ wprowadza dość subtelne zmiany w designie w stosunku do ubiegłorocznego modelu. Wyspa aparatu jest nadal okrągła i bardziej przypomina luksusowy zegarek. Sam moduł aparatu dość mocno odstaje. Pozostała część tyłu obudowy pozostała bez zmian – wegańska skóra, bardzo miękka w dotyku, z paskiem przypominającym zamek błyskawiczny pośrodku. Wykończenie ułatwia chwyt, a zakrzywione krawędzie zapewniają wygodę. Doskonały poziom rzemiosła.

Telefon jest dostępny w dwóch wersjach kolorystycznych – beżowym i niebieskim, wariancie 8 GB RAM + 256 GB pamięci na dane lub 12 GB + 512 GB. Na podstawie obserwowanych prędkości można wnioskować, że jest to UFS 3.x.

Na froncie dominuje zakrzywiony wyświetlacz o cienkich ramkach. Dodany certyfikat IP65 to miły bonus, którego nie miał zeszłoroczny realme 11 Pro+. Lepiej umiejscowiony mógłby być czytnik linii papilarnych. Jest szybki i responsywny, ale leży zbyt blisko dolnej krawędzi ekranu i trudno jest dosięgnąć go kciukiem przy standardowym chwycie.

realme 12 Pro+ dziedziczy ten sam, zakrzywiony panel OLED 120 Hz, o przekątnej 6,7 cala i rozdzielczości 1080p. Wyświetlacz ma 10-bitową głębię kolorów, obsługę HDR10+ i przyciemnienie PWM 2 160 Hz dla użytkowników o wrażliwych oczach. Maksymalna jasność 497 nitów w trybie manualnym i 802 nitów w trybie automatycznym jest wystarczająco dobra, by zapewnić dobrą czytelność w słońcu.

Urządzenie, podobnie jak poprzednik, zasilane jest standardową baterią o pojemności 5 000 mAh, ale nowy Snapdragon 7s Gen 2 oferuje lepszą ogólną wydajność. realme 12 Pro+ ma marginalnie dłuższą żywotność baterii. Smartfon cofa się natomiast o krok, jeśli chodzi o prędkość ładowania. realme 11 Pro+ obsługuje ładowanie o mocy 100 W, podczas gdy nowszy model zadowala się 67 W.

Smartfon w dużej mierze skupia się na aparacie, będąc jedynym w tym przedziale cenowym z teleobiektywem 3x, nie mówiąc już o teleobiektywie peryskopowym. Jasne, czujnik nie jest duży, ale jest to ogromne ulepszenie w porównaniu z jakimkolwiek innym realme z przeszłości. Zmiana ta wymusiła na producencie kompromis i zamiast głównego aparatu 200 Mp 12 Pro+ zadowala się mniejszym czujnikiem 50 Mp. Aparat ultraszeroki i do selfie są takie same jak w zeszłym roku. Tym razem nie ma aparatu makro, ale nikomu nie powinno go brakować.

Zdjęcia przy świetle dziennym wykonane głównym aparatem są dość ostre i szczegółowe, z dużym kontrastem i konserwatywnymi kolorami. Teleobiektyw z 3-krotnym zoomem zachwyca jakością. Uzyskasz szorstki wygląd, ale jednocześnie będziesz cieszyć się ostrymi, wyraźnymi i szczegółowymi obrazami. Ultraszerokokątny aparat 8 Mp gwarantuje odwzorowanie nadal dość podobne do tego z głównego aparatu. Selfie w dużej mierze nie robią wrażenia – mają stonowane kolory, niezbyt ostre krawędzie, ale za to mają dużą ilość szczegółów.



SPECYFIKACJA

PROCESOR
Qualcomm Snapdragon 7s gen 2

PRZEKĄTNA EKRANU 6,7”

ZAGĘSZCZENIE PIKSELI 394 ppi

WYMIARY 161,47 x 74,02 x 8,75 mm

WAGA 196 g

12 Pro+ wyróżnia się z tłumu kompetentną konfiguracją aparatu, głównie dzięki 3-krotnemu teleobiektywowi peryskopowemu i żywotności baterii. Warto wziąć pod uwagę smukłą, wygodną konstrukcję z certyfikatem IP65. Dostępne są jaśniejsze wyświetlacze i mocniejsze chipsety, ale realme jest bardziej wszechstronnym towarzyszem fotografa.

WERDYKT

PLUSY Wyróżniająca się konstrukcja i stopień ochrony IP65. Wiodąca w swojej klasie żywotność baterii. Wszechstronny aparatu, świetny teleobiektyw 3x.

MINUSY Konfiguracja aparatów nie dla wszystkich. Konkurencja ma lepsze wyświetlacze. Zeszłoroczny model miał szybsze ładowanie.

NASZYM ZDANIEM realme Pro 12+ przede wszystkim będzie dobrym wyborem dla miłośników jego designu i wszechstronnego aparatu.

OCENA **80**

eprasa.pl 6285b9314d

BASEUS BLADE HD

BLADE RUNNER

T3 319 PLN | www.baseus.com

Powerbanki świetnie sprawdzają się podczas podróży i szczególnie długich dni bez dostępu do prądu, a dzięki nowym, szybszym technologiom, takim jak ładowanie USB-PD i GaN, możesz uzyskać dużą moc w małej obudowie. Istnieją również banki mocy, które umożliwiają ładowanie mocnych laptopów. Jednym z takich produktów jest Baseus Blade HD.

Baseus Blade HD to zasadniczo wersja High Density wcześniej wprowadzonego na rynek powerbanku Blade. Pomysł jest prosty: zapewnić mały i kompaktowy powerbank, który z łatwością zmieścisz w plecaku i naładujesz laptopa, kiedy tylko zajdzie taka potrzeba. I nie tylko jego, ale także więcej urządzeń, dzięki dużej liczbie wbudowanych portów USB.

Zaczynając od projektu, Blade HD ma nietypową, kwadratową konstrukcję, która jest super kompaktowa i dość smukła, mając zaledwie 20 mm grubości, więc jest tylko o włos grubsza od nowego MacBooka Pro. Kompaktowa konstrukcja sprawia, że powerbank z łatwością zmieści się w każdym plecaku, nie zajmując przy tym dużo miejsca. Dodaj do tego, że gładkie, zaokrąglone rogi powodują, że nie uszkodzi on torby ani innych przedmiotów w środku.

Górna powierzchnia gadżetu podzielona jest na dwie części – na górze znajduje się wyświetlacz, a pod nim teksturowane wykończenie. Na ekranie z podświetleniem LED pokazywane są ważne dane, takie jak pozostały poziom naładowania baterii, następnie moc ładowania, a także szacowany czas. Po drugiej stronie Baseus wyposażył powerbank w cztery silikonowe nóżki.

Wszystkie porty znajdują się na górnej krawędzi. Do dyspozycji są dwa porty USB-C, umieszczone pomiędzy dwoma portami USB-A. Oba porty typu C mogą być używane jako wyjście i wejście, zgodnie z aktualnymi potrzebami. Tuż obok znajduje się również włącznik zasilania, który umożliwia wygodne sprawdzanie procentu naładowania baterii. Niestety pokazuje on tylko stopień naładowania jednego z urządzeń. W dodatku nie jest jasne, które urządzenie wybierze, ponieważ proces wydaje się dość losowy. To trochę rozczarowujące, zwłaszcza biorąc pod uwagę, ile miejsca na ekranie ma Blade HD. W dodatku urządzenie pokazuje jedynie szacunkowy czas ładowania. Jeśli twój podpięty gadżet ma własny licznik ładowania, warto na nim polegać.

Baseus Blade HD ma moc szczytową 100 W, którą można uzyskać z dowolnego portu USB-C. W przypadku użycia kombinacji, szczytowa moc wyjściowa jest ograniczona do 65 W na jednym z portów i 30 W na drugim, niezależnie od tego, czy jest to USB-C czy USB-A. Do powerbanku możesz podłączyć nawet cztery urządzenia jednocześnie, uzyskując podzieloną moc wyjściową 30 W.

Baseus Blade HD był w stanie naładować 14-calowego MacBooka Pro od 0 do 51% w niecałe pół godziny. Udało mu się w takim samym czasie doładować iPhone'a 14 Pro od 0 do 56%, ładując je osobno. Pełne naładowanie akumulatora powerbanku o pojemności 20 000 mAh zajmuje około 95 minut. Należy pamiętać, że moc wejściowa jest ograniczona tylko do 65 W. W zestawie jest pokrowiec, ale nie ma adaptera do ładowania.



AUTOPSJA

SPECYFIKACJA

POJEMNOŚĆ
20 000 mAh
WYMIARY
162 x 143 x 18 mm
WAGA 490 g

Baseus Blade HD obsługuje wszystkie popularne protokoły szybkiego ładowania. Obejmuje to PD 3.0, QC 4+, QC 3.0, SCP, FCP i Samsung AFC. Oznacza to, że możesz łatwo ładować laptopy, w tym MacBooki, a także chociażby smartfony czy handheldy, jak np. Lenovo Legion Go. Mimo to Baseus Blade HD cierpi na to, co większość innych banków mocy USB-PD. Nie ma obsługi zastrzeżonych protokołów, takich jak Warp Charge OnePlus. W takim przypadku prędkość ładowania będzie ograniczona do prędkości obsługiwanej przez USB-PD.

Mimo to Baseus Blade HD jest wart swojej ceny. W mniej więcej podobnej kwocie można kupić wiele powerbanków, ale o mocy 65 W. Warto pod tym względem porównywać produkty w tej kategorii, promocje na nie i wiedzieć, którym markom można ufać. Baseus niewątpliwie jest jedną z nich, ale nie licz na to, że wyświetlacz urządzenia będzie dla ciebie czymś więcej niż ciekawostką.

WERDYKT

PLUSY Obsługa szybkiego ładowania 100 W i nawet czterech urządzeń. Ciekawy i przydatny w wielu sytuacjach kształt.

MINUSY Mało funkcjonalny wyświetlacz. Brak obsługi zastrzeżonych protokołów.

NASZYM ZDANIEM Blade HD to solidny powerbank, który dyskretnie może wtopić się w zawartość każdego plecaka.

OCENA **80**

eprasa.pl 6285b9314d

BELKIN BOOSTCHARGE PRO 140W 4-PORT GAN WALL CHARGER

DUŻA MOC W DUŻEJ ŁADOWARCE

T3 599 PLN | www.belkin.com

Dzięki USB-C możesz zasilać coraz więcej urządzeń. Co jednak, jeśli w domu masz ich dużo i za mało gniazdek? Potrzebujesz rozwiązania, które obsłuży wiele z nich jednocześnie, bez utraty mocy.

I tu z pomocą przychodzi Belkin BoostCharge Pro 140W. Ta ładowarka ścienna sprawdza się jako jedna z najlepszych dostępnych ładowarek do laptopów, obsługująca najnowszy standard PD 3.1. Może dostarczyć moc 140 W przez jeden port USB-C do ładowania nawet najbardziej wymagających laptopów lub rozłożyć obciążenie na porty, aby zapewnić działanie maksymalnie czterech urządzeń o niższym poborze mocy.

Ładowarka ma dodatkowego asa w zanadrzu w postaci szeregu międzynarodowych adapterów, które można łatwo wpinać i wyjmować z głównego korpusu, umożliwiając zasilanie urządzeń w dowolnym miejscu na świecie, bez względu na to, czy wybieramy się w podróż do Wielkiej Brytanii, Japonii, Stanów Zjednoczonych czy Ameryki Południowej.

Nie da się uniknąć stwierdzenia, że ładowarka jest sporych rozmiarów, przypominając tą do MacBooka, będąc wyposażoną w większą liczbę portów. Pierwszy z nich może osiągnąć maksymalnie 140 W, podczas gdy pozostałe dwa mają ograniczenie do 65 W każdy. Podłączenie gadżetów do wszystkich czterech portów, zmniejszy prędkość ładowania w zależności od tego, co jest podłączone. Jeśli używasz USB-A razem z pierwszym portem USB-C, wówczas moc portu USB-C spada do 100 W. Korzystanie z pierwszego i drugiego portu USB-C lub pierwszego i trzeciego portu wraz z USB-A spowoduje ograniczenie mocy portów USB-C do 65 W każdy. Korzystanie ze wszystkich czterech portów spowoduje spadek mocy ładowania odpowiednio do 65 W, 45 W, 20 W i 12 W. Oznacza to, że możesz ładować dwa laptopy, telefon i smartwatch w tym samym czasie. Możesz też zabrać go ze sobą w podróż i ładować jednocześnie wszystkie telefony i powerbanki bez żadnych problemów.

Kiedy testowałem go z jednym portem, moc 140 W wystarczyła, aby potężny MacBook Pro działał nawet przy ciężkich zadaniach, takich jak edycja wideo. Kiedy korzystałem z wielu portów, mogłem zasilać dwa MacBooki (16-calowy MacBook Pro i 13-calowy M2 Air), smartfon OPPO Reno10 Pro 5G i smartwatcha – wszystko jednocześnie i aktywnie używane. Ładowarka również pozostawała chłodna, nawet po wielu godzinach użytkowania.

Możesz się zastanawiać, czy naprawdę potrzebujesz tak mocnej ładowarki. Przeciętny laptop potrzebuje około 65 W, większość smartfonów można ładować z maksymalną mocą mniejszą niż 30 W. Jeśli jednak zamierzasz ładować cztery urządzenia jednocześnie, mogą łącznie wymagać takiego poboru.

Dzięki mocy 140 W w jednym porcie lub rozłożonej na wszystkie cztery, Belkin BoostCharge Pro to jedna z najpotężniejszych ładowarek ściennych, jakie można obecnie kupić, zdolna nawet do zasilania laptopów o najwyższej specyfikacji.

Cała ta moc i międzynarodowa wygoda mają jednak wysoką cenę, a Belkin BoostCharge Pro 140W znajduje się w górnym segmencie tych urządzeń. Jeśli weźmiemy pod uwagę wszechstronność i możliwości zasilania, może to być jedyna ładowarka, której będziesz potrzebować w dającej się przewidzieć przyszłości.

SPECYFIKACJA

ŁĄCZNA MOC 140 W
WYMIARY
96 x 75,9 x 25,4 mm
WAGA 360 g



WERDYKT

PLUSY Potężna moc ładowania. Rozsądny wybór portów. Wymienne wtyczki międzynarodowe.

MINUSY Cena.

NASZYM ZDANIEM Jeśli tylko naprawdę jej potrzebujesz, ładowarka Belkina nie zawiedzie cię w żadnych okolicznościach.

OCENA **87**

eprasa.pl 6285b9314d

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI



INTELIGENTNY NADZÓR PRZEZ DŁUGI CZAS
Kamera została wyposażona w potężną baterię o pojemności 10 000 mAh, która pozwala na ciągłą pracę przez 300 dni. Możemy ją również doposażyć w panel słoneczny Tapo A200 (sprzedawany osobno), który zapewni stałą pracę, bez konieczności kontrolowania stanu akumulatora i jego ładowania.

TP-LINK TAPO C425

Inteligentna kamera monitoringu wizyjnego, którą możemy zamontować w dowolnym miejscu i momencie. Jest ona w 100% bezprzewodowa, a do jej zamocowania wykorzystujemy jedynie magnetyczną podkładkę z głowicą, która pozwala indywidualnie dopasować kąt widzenia kamery. Warto podkreślić, że pole widzenia obiektywu to aż 150°. Tapo C425 rejestruje wyraźny i szczegółowy obraz 2K QHD, w rozdzielczości 2560x1440 px, a to oznacza 1,7x więcej pikseli niż w przypadku rozdzielczości 1080p. Urządzenie wykorzystuje przetwornik Starlight, który pozwala na nagrywanie jasnego i kolorowego obrazu, nawet w warunkach słabego oświetlenia lub w nocy. Jak przystało na kamerę do użytku zewnętrznego, ma ona klasę szczelności IP66, zatem nie musimy obawiać się o jej pracę, także podczas ulewnego deszczu. Przydatne rozwiązania podnoszące bezpieczeństwo to wbudowany alarm świetlny i dźwiękowy – w razie wykrycia intruza czy nieuprawnionego wejścia, oba zostaną automatycznie uruchomione. Kamera została wyposażona w dwukierunkową transmisję audio, która umożliwia prowadzenie rozmowy z osobą znajdującą się w zasięgu obiektywu i w razie potrzeby wpuszczenie jej na teren posesji.

649 PLN, www.tp-link.com

eprasa.pl 3285b9314d

MITSUBISHI ECLIPSE CROSS PHEV

STARY CZY DOŚWIADCZONY?

Hybrydy typu plug-in są w odwrocie i będą pierwszymi ofiarami powszechnej elektryfikacji. Drogie, ciężkie, nie oferujące wystarczająco wiele dla większości kierowców. Jednak w swojej niszy mają przecież zalety, na które stawia Mitsubishi, pozycjonujące się jako specjalista w dziedzinie pojazdów PHEV.

Oprócz flagowego, nadchodzącego Outlandera PHEV, marka oferuje Eclipse Crossa. Z ceną w granicach 190–200 tysięcy złotych. Model ten jest droższy od popularnych opcji w pełni elektrycznych, a jego cena jest porównywalna z hybrydami większych serii, takich jak Toyota RAV4 i Honda ZR-V. Jest też droższy od rywala z PHEV – Kia Niro.

Eclipse Cross ma bogatą listę wyposażenia, ale w środku wszystko wygląda i sprawia wrażenie nieco taniego, biorąc pod uwagę cenę. Zaletą jest to, że auto jest bardzo funkcjonalne i oferuje sporo miejsca, zwłaszcza patrząc na jego kompaktową budowę.

Kierowca i pasażer z przodu siedzą na skórzanych, wysoko umiejscowionych siedzeniach, zapewniających imponujący widok na drogę przed sobą. Wyposażone są też w elektryczną regulację. Niżsi kierowcy nie będą mieli problemu z usadowieniem się wygodnie, a wysocy, tacy jak ja, mogą mieć pewne trudności z zejściem wystarczająco nisko.

Wyświetlacz systemu informacyjno-rozrywkowego o przekątnej 8,0 cali jest teraz mały w porównaniu z tym, co oferują tańsi rywale, a oprogramowanie sprawia wrażenie starszego o co najmniej generację. Nie reaguje też szczególnie szybko na dane wejściowe. Przewodowe Apple CarPlay i Android Auto pozwalają ominąć system fabryczny.

Można też odnieść wrażenie, że jest to tani samochód upozorowany na drogi. Panel klimatyzacji z podświetleniem, chaotycznie rozmieszczone przyciski systemów wspomagających kierowcę i mały komputer pokładowy – bez cyfrowego regulatora prędkości – wszystko to wydaje się trochę poniżej oczekiwań.

W tunelu skrzyni biegów dominuje wykończenie w kolorze fortepianowej czerni, które jest ogromnie podatne na zarysowania, kurz i odciski palców.

Z przodu znajduje się mnóstwo schowków, z przestronnymi uchwytami na butelki w przednich drzwiach, uchwytami na kubki w tunelu środkowym i głębokim schowkiem pod środkowym podłokietnikiem oraz schowkiem w kształcie telefonu pod deską rozdzielczą. Podwójne porty USB-A umożliwiają ładowanie urządzeń z przodu. Brakuje nowszych portów USB-C lub ładowania bezprzewodowego.

Na tylnym siedzeniu jest sporo miejsca na nogi, w dużej mierze dzięki dużemu rozstawowi osi. Nie jest na tym samym poziomie co Toyota RAV4 czy Nissan X-Trail i bardziej przypomina Hyundaia Konę. Spadzista linia sylwetki auta i panoramiczny dach sprawiają, że wysokie osoby z tyłu będą dotykać głową podsufitki.



T3 Cena modelu testowego | 195 990 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
162 km/h

0-100 KM/H
10,9 sekundy

SILNIK Hybryda 2.4

MOC 188 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
332 Nm

eprasa.pl 6285b9314d





Eclipse Cross dobrze wygląda z zewnątrz, jednak projekt wnętrza powinien być wyższej jakości.

> MITSUBISHI PRODUKUJE HYBRYDY TYPU PLUG-IN DŁUŻEJ NIŻ WIĘKSZOŚĆ MAREK I TO CZUĆ

Aplikacja na smartfony pozwala na zdalne ustawienie temperatury podczas postoju samochodu.

WERDYKT

PLUSY Płynny układ napędowy po naładowaniu akumulatora. Przyzwoity rozmiar.

MINUSY Słabej jakości wnętrze. Outlander PHEV będzie miał lepszy zasięg. Bardziej nowocześni rywale po stronie pojazdów elektrycznych i hybrydowych.

NASZYM ZDANIEM Eclipse Cross PHEV to bardzo niszowy samochód, przy którego zakupie nawet jeśli bardzo chcesz PHEV, będziesz musiał znieść kilka „ale".

OCENA **75**

Na zewnętrznych tylnych, podgrzewanych siedzeniach znajdują się punkty ISOFIX oraz trzy górne punkty mocowania. Porty USB sprawią, że dzieci z iPadami będą szczęśliwe podczas dłuższych przejażdżek... choć brak nawiewów trudno usprawiedliwić.

Otwórz bagażnik, a znajdziesz w nim przestrzeń o pojemności 359 litrów, mierzoną do górnej krawędzi oparcia drugiego rzędu siedzeń. Umiejscowienie akumulatora oznacza, że nie ma w nim koła zapasowego. Podnieś podłogę bagażnika, a znajdziesz kilka schowków, w których mieści się ładowarka i zestaw do naprawy opon. Niestety tylne siedzenia nie składają się całkowicie na płasko.

Co kryje się pod maską? Mitsubishi Eclipse Cross PHEV napędzany jest 2,4-litrowym, wolnossącym, czterocylindrowym silnikiem benzynowym, silnikiem elektrycznym na każdej osi i akumulatorem litowo-jonowym o pojemności 13,8 kWh. Silnik benzynowy wytwarza 94 kW mocy i 199 Nm momentu obrotowego, przedni silnik elektryczny generuje 60 kW i 137 Nm, a tylny 70 kW i 195 Nm. Maksymalna moc to 188 KM. Napęd na wszystkie koła ma możliwość wektorowania momentu obrotowego. Zasięg elektryczny wynosi 55 km, a zbiornik paliwa mieści 45 litrów. Jadąc na nim, pojazd palił w cyklu mieszanym 7,8 litra benzyny.

Z pełnym akumulatorem Eclipse Cross w imponujący sposób naśladuje samochód elektryczny, działając płynnie i cicho. Mitsubishi produkuje hybrydy typu plug-in dłużej niż większość marek i to czuć. Połączenie benzyny i prądu elektrycznego przebiega imponująco gładko, do tego stopnia, że nie trzeba poświęcać czasu na myślenie o tym, co dzieje się pod powierzchnią.

Kiedy jednak bateria się rozładuje, jesteś bardziej świadomy sytuacji. To ciężki samochód ważący 1 900 kg, a benzyna wolnossąca musi dość mocno pracować, aby samochód mógł sunąć po drodze, co podważa wyrafinowanie. Ciężar akumulatorów, silników elektrycznych i całego zestawu hybrydowego również negatywnie wpływa na właściwości jezdne i prowadzenie. Eclipse jest ciężki na zakrętach i mocno uderza w dziury czy nierówności. Układ kierowniczy jest wolniejszy i cięższy niż u rywali w mieście, co utrudnia parkowanie Eclipse Cross.

Na autostradzie adaptacyjny tempomat działa płynnie i inteligentnie, ale brak asystenta utrzymania pasa ruchu, który faktycznie poprowadzi cię z powrotem między białe linie, a nie tylko będzie sygnalizował o takiej konieczności, w tej cenie rozczarowuje.

Warto jednak zwrócić uwagę, że samochód jest bardzo cichy. Tam, gdzie w niektórych autach elektrycznych lub hybrydach typu plug-in panuje duży hałas powodowany przez wiatr i dźwięki z drogi przy prędkości 100 km/h, Eclipse Cross został dobrze odizolowany od świata zewnętrznego.

Hybrydy typu plug-in są aktualnie trudnym tematem, ponieważ idealnie pasują do bardzo małej grupy osób. Jeśli jeździsz głównie na napędzie elektrycznym, jesteś w punkcie, w którym pojazd elektryczny prawdopodobnie ma większy sens w stosunku do ceny, a jeśli zawsze korzystasz z benzyny, istnieje wiele wysokiej jakości hybryd, które będą popijać paliwo bez komplikacji wtyczki. Mając to na uwadze, Eclipse Cross czuje się zagubiony. Jest przyzwoitych rozmiarów i ma sprytny układ napędowy, który radzi sobie z codziennymi zadaniami na napędzie elektrycznym – ale warto przyjrzeć się nadchodzącemu Outlanderowi, który powinien być niewiele droższy, a ma być też bardziej wszechstronnym pojazdem.

eprasa.pl 6285b9314d

FORD BRONCO BADLANDS

DOTRZESZ DO CELU BEZ WZGLĘDU NA KŁODY RZUCANE CI PRZEZ LOS



Ford Bronco to duży samochód stworzony z myślą o wielkich przygodach, a edycja Badlands podnosi ten poziom dzięki dodatkowym funkcjom, które pozwolą ci pozostać na szlakach. To nie jest luksusowy pojazd wycieczkowy, ale to nie znaczy, że nie będziesz chciał nim gromadzić kilometrów, gdy zdecydujesz się wybrać... absolutnie gdziekolwiek.

Przez niski popyt na tego typu pojazdy w Polsce, do dyspozycji mamy ograniczoną liczbę wersji. Gdy w Stanach wybierać można spośród dziewięciu Bronco i kolejnych pięciu Bronco Sport, u nas dostępny jest tylko tańszy wariant Outer Banks (plasujący się mniej więcej w środku oryginalnej gamy) oraz testowy, nieco droższy Badlands (395 300 PLN).

W obu wariantach mówimy o 2,7-litrowym silniku EcoBoost V6 o mocy 335 KM i 563 Nm momentu obrotowego ze standardową, 10-biegową automatyczną skrzynią biegów. W kabinie Bronco Badlands znajdują się podgrzewane, czarne, winylowe siedzenia i kilka dodatkowych udogodnień, takich jak dwustrefowa klimatyzacja i adaptacyjny tempomat. Do tego wszystkiego otrzymasz także mnóstwo wyposażenia terenowego, takiego jak elektroniczna blokada mechanizmów różnicowych z przodu i z tyłu, przedni stabilizator przechyłów z funkcją rozłączania i zaawansowany system Forda 4X4. Nie zabrakło składanego, brezentowego dachu.

Układ kierowniczy jest lekki i działa dobrze przy niższych prędkościach – to prawdopodobnie przyjemny efekt uboczny jego skupienia na jeździe w terenie – kontrolowane, precyzyjne ruchy są kluczowe na bocznych drogach. Ale w Warszawie oznaczało to, że Bronco mógł z łatwością poruszać się w ruchu ulicznym, unikać zaparkowanych taksówek i wjeżdżać na właściwy pas, aby z łatwością uciec z miasta.

Po wyjeździe poza obszar zabudowany ciężarówka ożyła. Kiedy dodaje się gazu, słychać przyjemne dudnienie silnika V6, które rozchodzi się po kabinie. Jednocześnie odczuwa się lekkie szarpanie, gdy silnik o mocy 335 KM pracuje, aby rozpędzić ten ważący ponad 2 300 kg pojazd do prędkości autostradowych. Co więcej, w przeciwieństwie do jego głównego rywala, Jeepa Wranglera, w Bronco utrzymanie prostej linii nie wymaga ciężkiej pracy.

T3 Cena modelu testowego | 395 300 PLN

Następnie, gdy droga staje się nieco bardziej kręta, dobrze radzi sobie z ciasnymi zakrętami. Nie ma zbyt dużego przechyłu, a jeśli jeździsz z osobami skorymi do choroby lokomocyjnej, powinny one szczególnie docenić jazdę tym modelem.

Na wzniesieniach Bronco Badlands ma dużą moc i mimo że załadowałem z tyłu sporo sprzętu, w tym masywne kenele Thule Allax, nigdy nie wydawało mi się, że ma problemy na pochyłościach. Podobnie było, gdy wjeżdżałem na drogę szybkiego ruchu, dodawałem gazu i płynąłem z tą samą prędkością co wszyscy wokół. Podczas zabawy z mocą 10-biegowa automatyczna skrzynia biegów gładko radziła sobie ze zmianami.

Wewnątrz Bronco wyraźnie widać surową estetykę. Każdy punkt kontaktu jest ogromny, więc możesz nim zarządzać w rękawiczkach – na przykład elementy sterujące na konsoli środkowej, przełączniki pomocnicze i przyciski opuszczające szyby. Przełącz-

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
161 km/h

0-100 KM/H
7,2 sekundy

SILNIK V6 2.7 EcoBoost

MOC 335 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
563 Nm

eprasa.pl 6285b9314d

> WSZĘDZIE, GDZIE INNI KIEROWCY DECYDOWALI SIĘ NA ALTERNATYWNE TRASY – KAŁUŻE O NIEZNANEJ GŁĘBOKOŚCI, TERENY WOKÓŁ LASÓW – BRONCO DOPIERO ZACZYNAŁ SIĘ ROZKRĘCAĆ







Ford Bronco pozwala na przejażdżkę pod gołym niebem dzięki standardowemu dachowi, który można łatwo zdjąć i schować.

niki szyb i elementy sterujące lusterkami znajdują się pośrodku samochodu. Aby przypomnieć o terenowym pochodzeniu, po obu stronach deski rozdzielczej znajdują się wytrzymałe uchwyty, a trzeci pośrodku, obok dwóch dużych uchwytów na kubki.

Ta użyteczna stylistyka nie oznacza, że wnętrze jest oszczędne – na konsoli środkowej znajduje się 12-calowy ekran, który obsługuje bardziej złożone elementy sterujące, takie jak nawigacja, bezprzewodowe parowanie telefonu i wszelkiego rodzaju ustawienia pojazdu. Drugi 8-calowy wyświetlacz tworzy zestaw wskaźników za kierownicą, który jest bardzo jasny i dobrze widoczny przez cały czas.

Przednie siedzenia w Bronco są wygodne, każde z dużą ilością regulacji elektrycznej. Zapewniają one wystarczające wsparcie zarówno kierowcy, jak i pasażerowi podczas dłuższej podróży. Jednak skargi pojawiały się w drugim rzędzie – mimo że jest to duży samochód, przestrzeń z tyłu jest ograniczona, jeśli podróżujesz z osobami o dłuższych nogach.

Dobrym sposobem na odwrócenie uwagi pasażerów z tyłu jest zdjęcie dachu z Bronco. Jeśli chcesz to zrobić, wystarczy wykonać tylko kilka kroków, zajmujących parę minut. Jednak niezależnie od tego, czy dach jest złożony czy nie, wnętrze Bronco zdecydowanie nie jest najcichszym miejscem. Jasne, na rynku wtórnym można kupić wszelkiego rodzaju zestawy wygłuszające do Bronco, a Ford zrobił wszystko, co w jego mocy, aby wyciszyć hałas w kabinie, ale jest to głośne miejsce – szczególnie przy wyższych prędkościach. Na szczęście zestaw stereo ma wystarczającą moc, aby go zagłuszyć.

Największe zalety Bronco poznałem oczywiście w terenie. Wszędzie, gdzie inni kierowcy decydowali się na alternatywne trasy – kałuże o nieznanej głębokości, tereny wokół lasów – Bronco dopiero zaczynał się rozkręcać, poruszając się w bardzo kontrolowany sposób. Prześwit w Badlands to 261 mm, a głębokość brodzenia dochodzi do 800 mm.

Oczywiście za prawie 400 tysięcy złotych można kupić znacznie wygodniejszy samochód do przejażdżki terenowej. Nawet taki, który jest wyposażony w wentylowane siedzenia lub bardziej wyrafinowaną kabinę, chroniącą przed hałasem z zewnątrz. Ale nie dlatego ludzie kupują Bronco. Zamiast tego wiedzą, że chociaż nie jest on przeznaczony do wielogodzinnych podróży po całym kraju, jest zbudowany w taki sposób, że bez względu na przeciwności, jakie napotkasz po drodze, zawsze dotrzesz do celu. Niezależnie od tego, czy oznacza to poruszanie się po polnej drodze, na którą przez pomyłkę poprowadzi cię *Waze*, powódź zalewającą autostradę, czy też bagniste pole na farmie upstrzone belami siana, na której zatrzymałeś się w drodze do domu – Bronco jest przygotowany na wszystko.

WERDYKT

PLUSY Światowej klasy zdolności terenowe. Przyjemność prowadzenia i osiągi. Fajne połączenie elementów nowoczesnych i retro. Solidność konstrukcji. Szeroka funkcjonalność.

MINUSY Ograniczone możliwości konfiguracji w Polsce. Cena. Głośna kabina. Konkurencja jest w stanie holować więcej.

NASZYM ZDANIEM Zakup Bronco nie jest racjonalny ani łatwy, ale jeśli pojazd ten do ciebie przemawia, możliwości terenowe nie zawiodą cię, a jazda da mnóstwo frajdy.

OCENA **84**

eprasa.pl 6285b9314d

MITSUBISHI ASX 1.3 INTENSE AT + STYLE + COLD

STARY PRZYJACIEL



Klienci Mitsubishi mogą odetchnąć z ulgą – po wycofaniu ASX w 2020 roku Japończycy wprowadzili nowy model. Jednak nie jest to projekt wewnętrzny – obecny ASX to w rzeczywistości Renault Captur tylko z innym logo marki.

Dlaczego tak? Własny rozwój wyłącznie na potrzeby Europy nie byłby opłacalny dla małego Mitsubishi. Firma nie chciała jednak pozostać bez przedstawiciela w popularnym segmencie małych SUV-ów. Szybko więc zwróciła się do francuskiego partnera w sojuszu po pomoc.

Nie oznacza to nic rewolucyjnego, ale też nic złego dla klientów. Obecne Renault Captur, a co za tym idzie także ASX, to zwyczajnie dobre samochody. Wszystko, co potrafi Captur, potrafi także ASX. Technicznie nie ma żadnych różnic. Wnętrze, silniki, przestrzeń – wszystko jest identyczne, oba modele zjeżdżają z tej samej linii montażowej w Valladolid w Hiszpanii. Jedynie pakiety wyposażenia nieznacznie się od siebie różnią. Wersji w Polsce jest zresztą aż siedem.

Pod względem wymiarów ASX stał się jeszcze bardziej kompaktowy w porównaniu do swojego poprzednika, ponieważ przy długości zewnętrznej wynoszącej 4,23 m, jest o 14 cm krótszy. Rozstaw osi ASX wynosi 2,64 m. Crossover ma niecałe 1,80 m szerokości i 1,57 m wysokości. To klasyczne wymiary małego SUV-a. ASX można porównać do Seata Arony, Škody Kamiq, Forda Pumy, Kia Stonic i Hyundaia Kona.

ASX nie tylko oferuje dużo miejsca w pierwszym rzędzie jak na mały samochód, ale osoby o wzroście do 1,95 m mogą wystarczająco odsunąć siedzenia do tyłu. Przestrzeń nad głową jest podobnie duża, a szyberdach powoduje jej niewielkie zmniejszenie. Szerokość wnętrza nie jest szczególnie imponująca.

Tylne siedzenie można przesunąć o 16 centymetrów, dzięki czemu w razie potrzeby można zwiększyć pojemność bagażnika, która wynosi od 315 do 1 080 litrów. Z przodu znajduje się wiele praktycznych półek, a w schowkach w drzwiach zmieści się nawet jednolitrowa butelka.

T3 Cena modelu testowego | 126 990 PLN

Z tyłu pasażerowie znajdą kilka schowków.

Każdy, kto zna kokpit starego ASX, od razu zauważy, że otwiera się tu zupełnie inny świat. Smartfon można nie tylko ładować indukcyjnie, ale także połączyć się bezprzewodowo poprzez Android Auto i Apple CarPlay. Ponadto materiały są znacznie wyższej jakości niż dotychczas. Istnieją w dużej mierze miękkie powierzchnie, które nie tylko dobrze wyglądają, ale są również przyjemne w dotyku.

W zależności od linii wyposażenia w kokpicie dostępne są trzy różne zestawy wskaźników: analogowy model podstawowy z 4,2-calowym ekranem, konfigurowalny cyfrowy zestaw wskaźników z 7-calowym ekranem oraz w pełni konfigurowalny cyfrowy wyświetlacz kierowcy o przekątnej 10,25 cala. Wszystkie trzy są jasne, a w aucie testowym znalazła się ta druga opcja.

Na środku kokpitu znajduje się też wyświetlacz o przekąt-

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
204 km/h

0-100 KM/H
8,5 sekundy

SILNIK 1.3

MOC 158 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
270 Nm

eprasa.pl 6285b9314d





System Multi-Sense umożliwia kierowcy personalizację reakcji układu kierowniczego, układu stabilizacji toru jazdy i kontroli trakcji oraz reakcji na pedał przyspieszenia.

nej 7 lub 9,3 cala w zależności od wyposażenia (u mnie ten mniejszy), służący do nawigacji, radia i wszelkiego rodzaju ustawień. Do poruszania się po menu trzeba się trochę przyzwyczaić, ale ogólnie system jest logicznie skonstruowany. Przydałoby się mieć prawdziwe pokrętła głośności i powiększania mapy zamiast małych powierzchni dotykowych. Ogólnie nigdy nie lubiłem tego ekranu u Renault i zdania chyba już nie zmienię.

ASX można również wykorzystać do indywidualnej regulacji zachowania układu kierowniczego i reakcji silnika za pomocą systemu Multi-Sense. Wybór ułatwiają trzy różne tryby jazdy: Eco, Pure i Sport.

Bardzo dobrze wygląda sytuacja z asystentami. Systemy te mają czuwać nad aktywnym bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Oprócz standardowego systemu ostrzegania o kolizji z asystentem hamowania awaryjnego, Japończycy stawiają na aktywny system ostrzegania o opuszczeniu pasa ruchu, rozpoznawanie znaków drogowych, automatyczny tempomat, pomoc w parkowaniu i kamerę cofania. W testowanej linii wyposażenia Intense zamontowano także asystenta martwego pola, aktywnego korygowania niezamierzonej zmiany pasa ruchu czy adaptacyjny tempomat. Podczas jazd testowych system ostrzegania o opuszczeniu pasa ruchu okazał się nieco nadgorliwy. Czujniki parkowania również niepotrzebnie często się odzywały, nawet jeśli to tylko w korku obok ASX stały inne samochody.

Przy niskich prędkościach podwozie dość sztywno reaguje na nierówności, ale reakcja poprawia się wraz ze wzrostem prędkości. Wtedy też układ kierowniczy odpowiednio się centruje, precyzja kierowania jest dobra i tylko w niewielkim stopniu wpływa na nią umiarkowany przechył nadwozia.

Układy napędowe są również takie same jak w Capturze. Najsłabszy model podstawowy o mocy 91 KM z trzycylindrowym 1,0-litrowym silnikiem i manualną skrzynią biegów prawdopodobnie dla większości nie wchodzi w rachubę. Chyba, że cenę 96 990 PLN uznasz za tak atrakcyjną i jakoś przeżyjesz przyspieszenie do 100 km/h zajmujące 14 sekund.

Decyzja staje się trudniejsza w przypadku pozostałych trzech opcji. Poza hybrydą 1.6 o mocy 143 KM są jeszcze benzyna 1.3 140 KM (manual) i 158 KM (automat). Jeździłem drugą z nich, kosztującą 126 990 PLN. Trzeba przyznać, że ten wariant bardzo dobrze współpracuje ze standardową dwusprzęgłową automatyczną skrzynią biegów.

Mitsubishi obiecuje sprint od 0 do 100 km/h w 8,5 sekundy i prędkość maksymalną 204 km/h. Czterocylindrowy silnik benzynowy z turbodoładowaniem zapewnia przyjemną płynność, choć do wnętrza przedostają się lekkie wibracje.

A konsumpcja? W teście było to 6,8 litra na 100 kilometrów. To niezbyt imponujący wynik, choć można go poprawić i przy bardzo ekonomicznej jeździe zejść do okolic 6 litrów.

> OBECNY ASX TO W RZECZYWISTOŚCI RENAULT CAPTUR TYLKO Z INNYM LOGO MARKI

W nowym ASX zastosowano pełen pakiet systemów ADAS, zapewniających bezpieczeństwo i spokój ducha.

WERDYKT

PLUSY Wciąż dobra cena. 5 lat gwarancji. Przyzwoite wyposażenie.

MINUSY Sprawia wrażenie przestarzałego. Nie jest to najlepszy mały SUV do prowadzenia. Mało przestrzeni z tyłu.

NASZYM ZDANIEM Choć ASX ma trudności z konkurencją w obszarze nowoczesności, pozostaje atrakcyjną propozycją wartości w świecie małych SUV-ów.

OCENA **80**



FINAL FANTASY VII REBIRTH

DRUGI AKT MONUMENTALNEJ EPOPEI

Cloud Strife powraca i ponownie bierze na ramiona opancerzony miecz, aby chronić swoich przyjaciół i wyruszyć do walki z chciwą korporacją Shinra, jej nowym prezydentem Rufusem oraz niebezpiecznym, choć uważanym za martwego, Sephirothem. Po poprzedniczce fabularnej sprzed czterech lat, *Final Fantasy VII Rebirth* zabiera Tifę, Barreta, Aerith i spółkę do wielkiego świata poza przygnębiającym miastem Midgar. Fani po 27 latach doczekali się całkowicie odnowionych wersji Costa del Sol, Gold Saucer, Cait Sith i Tiny Bronco.

Gra jest logiczną kontynuacją *Final Fantasy VII Remake* i bez poznania jej, praktycznie nie ma żadnego sensu. Tak, otrzymasz przegląd tego, co wydarzyło się w pierwszej części, w formie filmów i objaśnień postaci, ale jeśli chcesz zrozumieć historię gry ze wszystkimi jej zawiłościami i motywacjami bohaterów, musisz poświęcić tych 40 godzin na poprzednika.

Jeśli jeszcze nie znasz *Final Fantasy VII*, powinieneś wiedzieć, że oryginał z 1997 roku uznawany jest do dzisiaj za jedną z najlepszych gier wideo wszech czasów – pierwszy tytuł z serii, który ukazał się oficjalnie w Europie i sprawił, że gatunek JRPG stał się popularny w zachodnim świecie. *Remake* i *Rebirth* to dwie z trzech części, które nie są jednak wbrew nazwie jedynie odświeżeniem produkcji, a zmieniają w znaczący sposób dla fanów część wydarzeń fabularnych, co zbliża tę historię bardziej do tego, co Hideaki Anno zrobił w przypadku serii anime Rebuild of Evangelion.

Rok 2020 był początkiem nowej trylogii, która nadała grze więcej niż tylko totalną metamorfozę wizualną, zmieniając taktycznego, turowego RPG-a, w bardziej współczesną odmianę akcji. Zmiana ze względu na absolutną toporność oryginalnego gatunku w latach 90-tych była potrzebna, choć jej forma oczywiście nie zadowoli wszystkich.

Akcja pierwszej części remake'u toczyła się wyłącznie w mieście Midgar.



Dzięki zaklęciom i atakom specjalnym błyska i świeci w każdym kącie – możesz na chwilę stracić rachubę.

T3 PS5

eprasa.pl 6285b9314d



FFVII REBIRTH JEST TAK ROZBUDOWANE I RÓŻNORODNE, ŻE *FFVII REMAKE* Z PERSPEKTYWY CZASU SPRAWIA WRAŻENIE DROBNEJ ROZGRZEWKI





Ataki synchroniczne stają się silniejsze w miarę pogłębiania relacji z towarzyszami.



6285b9314d



Ramię w ramię dwaj wojownicy SOLDIER, Cloud i Sephiroth, wyruszają na misję w prologu gry.

Mimo że byliśmy w wielu różnych pod względem nastroju dystryktach, świat gry wydawał się dość mały. W *FFVII Rebirth* po sekwencji retrospekcji i pobycie w małym miasteczku Kalm, od razu rozpoczynamy przygodę na dużym, otwartym terenie, który możemy swobodnie eksplorować. Stopniowo dotrzemy także do innych regionów świata, które są równie imponujące wizualnie, jak i różnorodne i w których możemy poświęcić dużo czasu na walki i zadania poboczne.

Co ciekawe, swojego wyposażenia z pierwszej części nie da się przenieść, ale oczywiście nie zaczyna się też od zera. Od samego początku jesteś członkiem większej grupy bojowej – oprócz głównego bohatera Clouda Strife'a są to jego przyjaciele z dzieciństwa Tifa Lockhart i Barret Wallace – oboje członkowie grupy ekoterrorystycznej Avalanche – oraz kwiaciarka Aerith Gainsborough, a także wielki kotopodobny Red XIII, obiekt badań Shinry. Później do grupy dołączają wojowniczka ninja Yuffie Kisaragi i tajemniczy kot Cait Sith.

Choć tak w wersji z 1997 roku, jak i w *Remake* postacie sprawiają dość proste wrażenie pod względem charakterologicznym, czynnik ten uległ zmianie w *Rebirth*. Bohaterowie nadal są klasycznymi stereotypami JRPG, ale nadano im odrobinę głębi. Cloud wychodzi nieco ze swojej introwertycznej strefy komfortu, nawet opowiadając o swojej przeszłości, Barret tu i ówdzie żartuje, a Aerith zmienia się z naiwnego niewiniątka w prawdziwą, poważną kobietę. Tifa schodzi na dalszy plan na długie odcinki historii, ale wizualnie nadal jest dziewczyną z plakatu gry, której anatomicznie wątpliwe kobiece atuty są czasami eksponowane nieco zbyt wyraźnie.

Każdy, kto grał w *FFVII Remake*, szybko odnajdzie się w systemie walki. Na otwartym terenie zwykle można uniknąć konfrontacji, ale w węższych przejściach jest ona często nieunikniona. Twoja grupa bojowa zawsze składa się z trzech osób, których obsadę możesz dobrać indywidualnie i które opierają się na różnych stylach, od ataków dystansowych po magię. Do tego dochodzą klasyczne rozwiązania pokroju ładowalnego paska ATB, dającego specjalne zdolności. Nie zabrakło też potężnych pomocników, na czele z kultowymi Ifrit i Shivą.

Momentami charakter RPG jest bardzo mocno porzucony na rzecz czegoś w stylu hack and slasha, jednak w dłuższych walkach wymagane jest rozważne podejście do taktyki, w tym oparcie się na poznaniu słabych punktów przeciwnika i obserwowanie członków grupy. Konfigurowalny poziom trudności będzie pod tym względem dla wielu przyjemną opcją. Zwłaszcza, że ten wyższy wymaga więcej typowego dla RPG rozwijania umiejętności czy zaklęć.

Nowością są ataki synchroniczne, w których dwie postacie łączą się, aby stworzyć potężny atak lub zaklęcie. Aktywności z członkami grupy podczas pobytu w miastach oraz niektóre zadania poboczne pozwalają na zintensyfikowanie relacji z towarzyszami. To z kolei powoduje, że ataki synchroniczne stają się silniejsze. Ponadto możesz oczywiście stale wyposażać swoje postacie w nową broń i sprzęt. Nowością jest moduł syntezy, który pozwala na tworzenie przedmiotów z surowców.



eprasa.pl 6285b9314d

Jeśli chcesz odpocząć od fabuły, dziesiątki godzin możesz spędzić na aktywnościach pobocznych, odkrywając świat zadań i rozrywek. Podróżować możesz, korzystając z kochanych Chocobosów, ale także pojazdu typu buggy, śmigając na segwayu czy nawet używając samolotu. Chociaż na mapie znajduje się znacznik zadania, a na górze ekranu kompas, nie ma tu świecącego szlaku, jak w wielu grach w otwartym świecie, co w fajny sposób pobudza do eksploracji. Nigdy nie jesteś zmuszony do pozostania w jednym miejscu przez tak długi czas, że staje się to nudne. Jeżeli będziesz podążał jedynie za głównym wątkiem fabularnym, duża część regionu pozostanie dla ciebie niezbadana.

Mini gier jest prawdziwe zatrzęsienie. Część z nich jest zintegrowanych z fabułą, inne całkowicie opcjonalne. Nie jest to może poziom Yakuzy, ale jazda na delfinie czy układanie choreografii do spektaklu na paradzie to fajna zabawa. W wielu miejscach możesz usiąść przy pianinie i za pomocą drążków analogowych na kontrolerze zagrać dobrze znane melodie ze ścieżki dźwiękowej gry. Królową (dosłownie) jest jednak karcianka Queen's Blood. Na pierwszy rzut oka przypomina trochę Gwinta z *Wiedźmina 3: Dziki Gon*. Łatwa do nauczenia, trudna do opanowania: bardzo taktyczna i wymagająca dużo praktyki.

Wizualnie tereny wyglądają naprawdę imponująco. Wiatraki i młyny wodne są rozsiane po bujnych, zielonych równinach regionu początkowego, a Kalm to urocze, małe, ale ruchliwe miasteczko w stylu średniowiecznym. Gigantyczny budynek Shinry góruje złowieszczo nad regionem Junon, a na Costa del Sol budzi się tęsknota za kolejnymi wakacjami na plaży. Nawet ruiny starych reaktorów Mako czy wszystkie dawne budynki fabryczne dobrze wpisują się w otoczenie.

Wysoki poziom immersji osiąga się nie tylko dzięki wiarygodnemu otoczeniu, ale także nastrojowemu oświetleniu i realistycznym cieniom. O ile w Midgar z *FFVII Remake* na bocznych ścieżkach było jeszcze mnóstwo wypranych tekstur, o tyle detale w sequelu są znacznie lepiej dopracowane, zarówno w miastach, jak i na otwartym terenie. Podobnie, jak w przypadku wielu dużych tytułów obecnie, masz możliwość przełączania pomiędzy trybem graficznym (rozdzielczość 4K) a wydajności (60 fps). Różnice są jednak marginalne. Projekty NPC-ów są z kolei mało różnorodne, ale już przeciwników bardzo szczegółowe.

Na co jeszcze raz warto zwrócić uwagę, to wspaniała ścieżka dźwiękowa, która na nowo interpretuje oryginalne kawałki z *Final Fantasy VII* autorstwa Nobuo Uematsu i dodaje, podobnie jak w poprzedniczce, kilka nowych utworów autorstwa Mitsuto Suzuki i Masashi Hamauzu.





FFVII Rebirth jest tak rozbudowane i różnorodne, że *FFVII Remake* z perspektywy czasu sprawia wrażenie drobnej rozgrzewki. Druga część trylogii oddaje sprawiedliwość dziedzictwu jednej z najbardziej wpływowych gier wideo w historii. Pomimo hype'u nie jest to jednak gra dla wszystkich. Fanatycy oryginału mogą psioczyć na zmiany fabularne, które są kontrowersyjne. Mając do czynienia z legendarną grą – albo robisz remake, albo decydujesz się na zmiany i nie nazywasz jej w ten sposób. Nowi gracze z kolei muszą wiedzieć, że biorą udział w historii absolutnie epickiej. O ile przejście protoplasty zajmowało 40–50 godzin, nowe obie części łącznie pochłoną ich jakieś 70–100 i to przed zawiązaniem fabuły, które zapewne nastąpi za następnych kilka lat. Razem te dwa tytuły zajmują też na konsoli 250 GB miejsca. Trzeba więc powiedzieć, że w Final Fantasy trzeba się zaangażować nieomalże tak bardzo, jak poświęcają się bohaterowie jego historii w swojej misji.



OCENA

92

WERDYKT

PLUSY Zróżnicowany świat gry i wiele do odkrycia. Urokliwość postaci. Dużo możliwości rozwoju bohaterów. Porywająca ścieżka dźwiękowa. Fajne mini gry, w tym doskonała karcianka. Podstawy historii, która obrosła kultem...

MINUSY ...ale czy takie gmeranie przy niej było potrzebne? Wnioski w trakcie historii nie zawsze są do końca zrozumiałe. Część walk jest nieco zagmatwanych lub przeciążonych.

NASZYM ZDANIEM Dzięki większej swobodzie ruchu i różnorodności niż jej poprzedniczka, gra przenosi fascynację *Final Fantasy VII*, która trwała ponad ćwierć wieku, na obecną generację konsol.

eprasa.pl 6285b9314d

WWE 2K24

OBRONA TYTUŁU

Czy *WWE 2K24* ma szansę na mistrzostwo gatunku, czy też seria wrestlingowa wpada w przeciętność? Prawda okazuje się być dużo bardziej prozaiczna.

Nowy rok, nowe WWE 2K. Zaledwie dwa lata temu deweloper Visual Concepts i wydawca 2K Games przywrócili na właściwe tory sagę, która przeżywała poważne problemy w druzgocącym *WWE2K20* (36/100). Reboot daje nadzieję, że w roku 40. rocznicy istnienia Wrestlemanii, gra z dużą dozą wrestlingowej nostalgii, odniesie sukces.

W trybie pokazowym, moderowanym przez komentatora WWE Coreya Gravesa, rozegrasz 21 legendarnych walk z przeszłości Wrestlemanii. Podobnie, jak w poprzednich latach, *WWE 2K24* również łączy rozgrywkę z rzeczywistymi sekwencjami wideo. Twoim zadaniem jest teraz wykonanie określonych czynności w ramach walki, aby posunąć naprzód historię. Zasada jest dobrze znana, ale działa nieco lepiej w porównaniu z zeszłym rokiem. Po pierwsze gra daje ci teraz w opcjach dodatkowe wskazówki dotyczące tego, co tak naprawdę musisz zrobić. Po drugie wymagane manewry są znacznie mniej skomplikowane niż wcześniej. To z kolei znacznie poprawia płynność gry.

Fantastyczny jest roster postaci. O ile nie jest się totalnym fanatykiem licencji, prawie 300 gwiazd powinno wystarczyć do przedniej zabawy. Nie zabrakło takich postaci jak Cody Rhodes, Rhea Ripley i Roman Reigns, a także legend pokroju Hulka Hogana, Breta Harta czy Ultimate Warriora. Owszem, brakuje np. Goldberga, który już nie ma kontraktu z WWE, ale jak wspomniałem, niewielu będzie przy tak szerokim wyborze narzekać. Do tego dochodzą oczywiście zaplanowane dodatki w ramach przepustek sezonowych oraz rozbudowana funkcja edytora. Jeśli, tak jak ja, desperacko chcesz obudzić wspomnienia z dzieciństwa, możesz też skorzystać z tworów społeczności. W ten sposób ściągnąłem chociażby skórkę mojego ulubionego wrestlera wszech czasów, Stinga, z drugiej połowy lat 90-tych.



T3 PS5 | PC | XSX

W samej grze na dobre i złe nie przeprowadzano żadnych eksperymentów, a po prostu dostrojono to, co uważano za stosowne. Tryb MyGM można rozszerzyć o system menedżerski. Gwiazdy zdobywają teraz doświadczenie i awansują na poziomie ringowym. Ponadto podpisujesz kontrakty za pomocą łowcy talentów. Ogólnie masz więcej możliwości kreatywnego wyładowania emocji. To samo tyczy się sandboksowego trybu MyUniverse. Pełno jest nowych opcji fabularnych, a co za tym idzie, dodatkowych możliwości. W MyRise wciąż czekają na ciebie dwie historie, wraz z zadaniami pobocznymi, dziwnymi pomysłami i gagami. Ofertę uzupełnia kolekcjonerski tryb MyFaction, w którym nadal dominują mikrotransakcje, tym razem jednak oferujące rozbudowane mecze rankingowe. Będziesz cierpieć za każdym razem, gdy gra będzie nakłaniała cię do tego, by wydać w niej dodatkowe pieniądze, czyli często.

Formuła rozgrywki z poprzednich lat została uzupełniona i subtelnie poprawiona – przejścia pomiędzy akcjami i kontratakami wydają się bardziej płynne. Mini gry czy rozbudowane opcje tag team urozmaicają zabawę. Da się także dostosować obsługę broni. Po raz pierwszy można rzucać krzesłami, drabinami i stołami. W bójce za kulisami dostępnych jest więcej opcji interakcji. Do dyspozycji jest także specjalny tryb sędziowski, w którym oceniana jest nasza praca jako sędziego.

Technicznie *WWE 2K24* nadal stoi na dobrym poziomie. W porównaniu z zeszłym rokiem skorygowano ruchy gwiazd oraz poprawiono grę świateł i cieni. Zmodyfikowano także mimikę twarzy.

eprasa.pl 6285b9314d









“

PO POTRZEBNYM ZMARTWYCHWSTANIU KOLEJNEJ EDYCJI BRAKUJE DUŻYCH INNOWACJI

Problemem pozostają włosy, zwłaszcza u kobiet. Zatem nie należy spodziewać się poważnego skoku jakościowego. Jeśli znasz poprzedników, odkryjesz wiele podobieństw. Metamorfoza przydałaby się nie tylko grafice, ale także ścieżce dźwiękowej. Muzyka jest oczywiście kwestią gustu i może należę do mniejszości, która do dziś woli kojarzyć WWE z metalowymi kawałkami, ale już w temacie reakcji publiczności zdania nie powinny być podzielone. Nie pasują one do akcji na ekranie i nie są też szczególnie klimatyczne.

Wraz z *WWE 2K24* 2K Games i Visual Concepts robią kolejny mały krok w kierunku idealnej gry gatunku. Wiele drobnych ulepszeń w połączeniu z ogromną ilością zawartości tworzy prawie kompletny pakiet WWE. Walki są bardziej dramatyczne i zróżnicowane, ale też nadal oferują wystarczającą głębię, aby zmotywować do dalszego grania. Jednak *WWE 2K24* nie jest idealne – sterowanie czasami okazuje się bardzo powolne, a AI przeciwników potrafi działać w nieskoordynowany sposób. Denerwujące jest też to, że po potrzebnym zmartwychwstaniu kolejnej edycji brakuje dużych innowacji. W nadchodzących latach po prostu musi się wydarzyć więcej, zwłaszcza jeśli chodzi o tryby gry i technologię. W przeciwnym razie seria może wpaść w kłopoty, takie jak słynna FIFA, obecnie EA FC. Na szczęście dla deweloperów a nieszczęście graczy, próżno szukać na rynku konkurencji, ale jeśli ci pierwsi odnajdą w sobie odpowiednią ambicję, może jeszcze kiedyś doczekamy tak genialnych tytułów, jakimi były *WWE 2K14* i, przede wszystkim, *WWE SmackDown! Here Comes the Pain*.

WERDYKT

PLUSY Szeroka liczba trybów i wariantów zabawy. Ogólna solidność i trochę poprawek względem ubiegłorocznej edycji.

MINUSY Warstwa dźwiękowa. Rok do roku za mało zmian.

NASZYM ZDANIEM Przy praktycznie braku konkurencji to najlepszy wrestling ostatnich dwóch generacji. Do legend jednak wciąż mu trochę brakuje.

OCENA **82**

eprasa.pl 6285b9314d

HELLDIVERS 2

NIE MOGĘ TERAZ ROZMAWIAĆ, BRONIĘ DEMOKRACJI

Kiedy dowiedziałem się, że z inicjatywy Sony PlayStation, zrodzić się ma kontynuacja *Helldivers*, średniego twin-stick shootera, a to wszystko w ramach zwiększenia inwestycji w gry jako usługi – spodziewałem się katastrofy. Nie to, żebym wątpił w to, żeby z takimi tytułami jak *Fortnite*, *Genshin Impact* czy *Destiny 2* na rynku można konkurować pod kątem sukcesu finansowego. Raczej trudno mi było uwierzyć, że poza elementem wciągająco-uzależniającym, tego typu gra może być na wielu polach naprawdę jakościowa. *Helldivers 2* udowadnia, że jeśli istnieją solidne podstawy rozgrywki i zabawy, niezależne od drapieżnej monetyzacji, można stworzyć produkt, który... ale od początku.

Narracyjnie *Helldivers 2* jest świetną satyrą. W tym samym duchu, wręcz zrzynającą, jak tylko się da, z filmu *Starship Troopers (Żołnierze kosmosu)* z 1997 roku, który z kolei bazuje na ciekawej i kontrowersyjnej książce. Świat gry utrzymany jest w futurystycznej i zmilitaryzowanej estetyce. Ludzkość zamieszkuje tak zwaną Super Ziemię i stara się skolonizować inne planety i galaktyki. Elitarna ludzka siła militarna znana jest jako *Helldivers* i odpowiada za linię frontu przeciwko zagrożeniom ze strony obcych.

Jest to satyra, ponieważ, podobnie jak w filmie, gra nieustannie pogrywa z północnoamerykańską ideologią wojskową i propagandą, przenoszącą „demokrację" i „wolność" w nowe miejsca na zasadzie przemocy i militaryzacji. Nie sposób nie chichotać, gdy twoja postać wzywa do zrzucenia napalmu na hordy wrogów, krzycząc „za demokrację!".

Centralnym punktem gry, zarówno pod względem narracji, jak i rozgrywki, jest rozwój i „wyzwolenie" planet od zagrożeń ze strony terminidów i automatonów. Terminidy to gigantyczne obce owady, podczas gdy automatony to cyborgi i superinteligentne roboty.

Po ukończeniu samouczka i poznaniu podstaw gry, gracz zostaje przeniesiony na statek-matkę, który służy jako centralny węzeł. Na statku możesz personalizować swoją postać i arsenał, zapraszać znajomych do swojej drużyny i wybierać misje na dostępnych planetach. Całość rozwija się w dużą metagrę, w której społeczność bezpośrednio wpływa na uwalnianie planet i rozwój narracji.

Ta metagra aktualizuje stan wojny międzygalaktycznej w czasie rzeczywistym. Kiedy planeta zostanie w 100% oczyszczona z zagrożeń, nowe staną się dostępne, ukazując dalszą zawartość. Ta dynamika pozwala, aby charakter gry na żywo służył celom narracyjnym i motywował społeczność do kontynuowania zabawy przez wiele sezonów.

Porzucając widok izometryczny z pierwszej części i przyjmując system strzelanek z perspektywy trzeciej osoby, mam wrażenie, że skok ewolucyjny serii jest podobny do tego w Risk of Rain. Obie gry całkowicie zmieniły perspektywę rozgrywki w swoich kontynuacjach i trafiły w sedno.

Walka jest zadowalająca, każda broń ma wagę i specyfikę podczas strzelania. Sztuczna inteligencja wroga jest zaskakująco przyzwoita i jeśli



T3 PS5 | PC

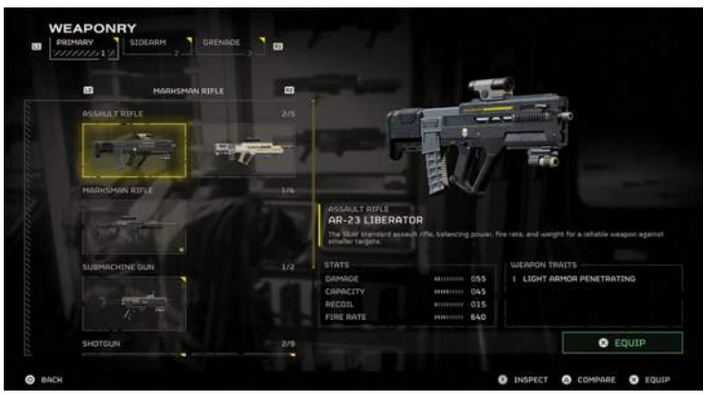
eprasa.pl 6285b9314d

> NIE SPOSÓB NIE CHICHOTAĆ, GDY TWOJA POSTAĆ WZYWA DO ZRZUCENIA NAPALMU NA HORDY WROGÓW, KRZYCZĄC „ZA DEMOKRACJĘ!”









nie zwrócisz uwagi, zostaniesz oskrzydlony ze wszystkich stron – szczególnie na wyższych poziomach trudności.

System postępów sprawia również, że gra nie staje się nudna i zbyt powtarzalna. Każda planeta ma zestaw operacji, obejmujący od dwóch do trzech misji. Za ukończenie całej operacji otrzymasz medale, które można wymienić na obligacje wojenne (odpowiednik przepustek bojowych). Tam znajdują się różne rodzaje broni, elementy kosmetyczne i wzmocnienia pomocne w misjach.

I oto kwestia, która mogła zaniepokoić wiele osób – elementy można zdobyć podczas misji lub kupić za żywą gotówkę. Na ten moment jest to bardzo dobrze skonstruowany i wyważony element, mądrze balansujący i pozwalający na niczym nie ograniczoną rozrywkę osobom, które zapłaciły za grę i nie chcą wydawać więcej na premie.

Dzięki drużynom składającym się z maksymalnie czterech graczy, rozgrywka wieloosobowa w Helldivers 2 jest wyjątkowa. Gra ma bardzo uderzający komiczny aspekt, ponieważ każdą bronią można również zranić swojego towarzysza broni. Z tego powodu musisz przez cały czas zachować ostrożność i mieć świadomość przestrzenną wrogów i sojuszników wokół ciebie. Rzecz w tym, że nie zawsze tak się dzieje, a wysadzanie znajomych na orbitę może być dość powszechne. Nawet grając z przypadkowymi graczami, doświadczenie pozostaje przyjemnością. Spędzenie pół godziny na misji bez mówienia czegokolwiek i pozwalanie, aby twoje działania mówiły same za siebie, to rodzaj dynamiki proponowany przez tę grę, ponieważ istnieje system poleceń i szybkich wiadomości ułatwiających te interakcje.

Podczas misji można otworzyć menu kontekstowe i wprowadzić serię poleceń (co przypomina wykonywanie ruchu w bijatykach za pomocą przycisków kierunkowych kontrolera), aby poprosić o wsparcie ze statku-matki. Pomoc ta może mieć formę uzupełnienia artylerii, zaopatrzenia w amunicję i ciężką broń lub przywrócenia do życia partnera, gdy zginie w bitwie.

W chwili pisania tekstu sytuacja z serwerami wygląda bardzo dobrze. Pomijając okazjonalne bugi, można mieć nadzieję, że *Helldivers 2* będzie nadal wspierane przez kolejne lata, stając się głównym konkurentem innych gier dostępnych jako usługa. To jedno z ogromnych, pozytywnych zaskoczeń tego roku i trzeba mieć nadzieję, że nikt i nic nie stanie na drodze do dalszej ekspansji kosmosu przez Helldiversów. Za demokrację!

Już dziś dołącz do najlepszych sił pokojowych Super Ziemi.

WERDYKT

PLUSY Niesamowicie wciągająca akcja. Spora różnorodność rozgrywki. Poczucie postępu.

MINUSY Niezbyt atrakcyjna dla tych, którzy chcą grać solo.

NASZYM ZDANIEM Przepełniona chaotycznie dobrą atmosferą, *Helldivers 2* nadaje ton, na który miłośnicy gier akcji powinni zwrócić uwagę, nawet jeśli wcześniej nie polubili się z żadnym online'owym tytułem.

OCENA **89**

eprasa.pl 6285b9314d

PENTIMENT

SZTUKA NAŚLADUJE ŚMIERĆ

Ponad rok przyszło czekać posiadaczom konsol PlayStation i Nintendo na premierę *Pentiment*, które wcześniej trafiło na platformy XSX/XONE i PC. W tym historycznym kryminale brakuje akcji, ale nadrabia to unikalnym stylem graficznym, znaczącym systemem podejmowania decyzji i nietypowymi elementami RPG.

Akcja *Pentiment* rozgrywa się w XVI-wiecznym bawarskim mieście Tassing i opowiada historię Andreasa Malera, artysty pracującego jako iluminator w opactwie Kiersau. Kiedy podczas wizyty jeden z głównych dobroczyńców opactwa zostaje zamordowany, Andreas podejmuje śledztwo, które ma udowodnić, że zbrodni nie popełnił jego przyjaciel, brat Piero.

Pentiment nie jest wypełnione specjalnymi zdolnościami czy zdobywaniem poziomów. Zamiast tego jest to gra przygodowa bliższa wizualnej noweli, nawet jeśli poruszanie się nie jest aż tak ograniczone, a przypominające to z chociażby *Oxenfree*. Przenosisz Andreasa ze sceny na scenę, wchodzisz w interakcję z obiektami lub rozmawiasz z ludźmi. Nie ma eksploracji otwartego świata i dużej różnorodności lokalizacji. Prowadzisz dyskusje z mieszkańcami, poznajesz ich historie, wybierasz dialogi, wyciągasz wnioski i masz nadzieję na najlepszy efekt swoich decyzji. Interakcje z innymi postaciami mają ogromny wpływ na narrację. To, co powiesz podczas jednej rozmowy, może zmienić późniejszą reakcję postaci i to, jakie informacje zdecyduje się przekazać.

Odpowiedź na to, jak powinno postępować się z danymi osobami nie jest łatwa. Można próbować wywnioskować to z ich charakterów, ale nic poza tym. Gra nie informuje, jakie reperkusje mają dane decyzje, a także nie pozwala ich zmieniać. Taka natura gry może być dla wielu frustrująca, ale jest zarazem ekscytująca. Jeszcze bardziej, jako że zawiera ona także cykl dnia i nocy, w którym określone rozmowy i czynności zajmują daną ilość czasu. Oznacza to, że nie będziesz miał go wystarczająco dużo na zbadanie każdego wątku, więc musisz wybierać mądrze, np. z kim masz zamiar zjeść posiłek i usłyszeć od tej osoby nowe historie. Przypomina to trochę słynne *Pathologic*.

Pentiment jest prezentowane jako część rękopisu z epoki renesansu. Grafika ma charakter odręcznego rysunku, a strony dosłownie przewracają się, gdy zmieniasz sceny w świecie gry. W tej jest mało muzyki, a przez większą część przygody słychać jedynie dźwięk drapiącego pióra.



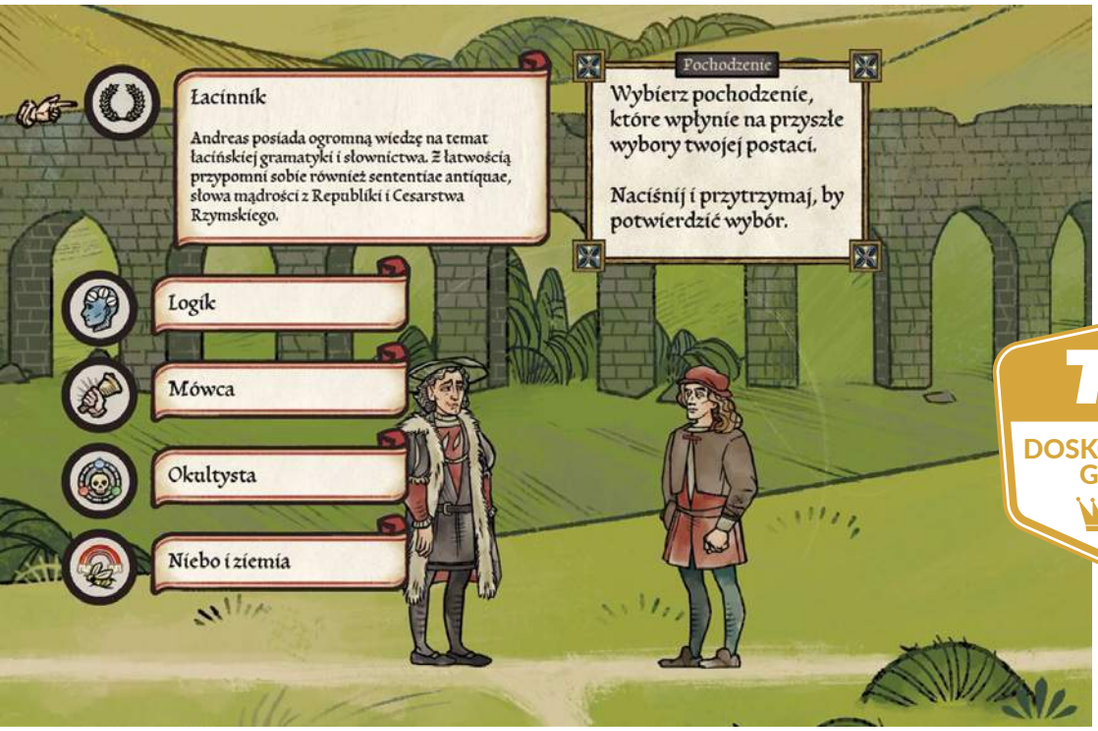
T3 PS5 | PS4 | PC | NSW | XSX | XONE

Wbudowana funkcja przypominająca encyklopedię oferuje kontekstowe definicje określonych lokalizacji, osób, słów lub wyrażeń, których przeciętny gracz może nie znać. Jest to istotne dla każdego, kto nie jest ekspertem w dziedzinie reformacji protestanckiej lub nie wie, jak wyglądała Praga w XVI wieku. Niektóre słowa, nazwy lub frazy są podkreślone na czerwono, co oznacza, że dostępnych jest więcej informacji. *Pentiment* zawiera także imponującą gamę czcionek. Drukarz miejski i jego rodzina mają dymki, które wyglądają jak skład z prasy drukarskiej. Tymczasem mnisi pracujący w skryptorium opactwa zamieszczają w nich skomplikowane pisma. Niektóre teksty mogą być trudne do odczytania, więc gra zawiera bardziej nowoczesne formaty, jeśli ich potrzebujesz.

Przez całą grę Andreas sporządza szczegółowe notatki ze swojego dochodzenia, a zawartość notatnika możesz sprawdzić w menu ustawień. Nie jest on jednak moim zdaniem zbyt dobrze skonstruowany, choć na szczęście i samo korzystanie z niego nie jest konieczne.

Gra zawiera także kilka drobnych elementów RPG, które pozwalają wybrać tło dla swojej postaci. W określonych momentach możesz zdecydować, jakie przedmioty studiowałeś na uniwersytecie, dokąd podróżowałeś przez lata i jakie masz zainteresowania. Chociaż te wybory nie zmieniają drastycznie historii, wpływają na opcje dialogowe dostępne w niektórych

eprasa.pl 6285b9314d







przypadkach, a nawet zapewniają pewne „umiejętności". Jeśli wybierzesz wykształcenie medyczne, możesz ocenić ciężkość obrażeń danej osoby. Możesz także powiedzieć, że spędziłeś jakiś czas życia we Włoszech, co będzie oznaczać, że rozumiesz język włoski. Niektóre wybory są bardziej przydatne niż inne, ale nie ma tych naprawdę złych, a możliwość dostosowania swojej postaci i tego jak Andreas widzi otaczający go świat i wchodzi z nim w interakcję jest miłym dodatkiem.

W *Pentiment* przesłuchujesz ludzi, zbierasz dowody, badasz przeczucia i obwiniasz kogoś za przestępstwo. Jednak w grze w dużej mierze nie chodzi o rozwiązanie zagadki, a o to, czy nauczysz się żyć z konsekwencjami swoich działań. Gra bardzo skupia się na naszym postrzeganiu prawdy. Tassing to miasto o długiej i krętej historii. Zostało założone przez Rzymian, zasiedlone przez pogan, a obecnie zamieszkiwane jest przez chrześcijan. Upływ czasu sprawia, że prawda jest trudna do rozpoznania, a w trzech aktach gry widzisz, jak zmienia się w zależności od twojej percepcji. To, czego brakuje *Pentiment* w ekscytującej mechanice rozgrywki, nadrabia skrupulatnie opracowanymi, rozgałęzionymi opcjami dialogowymi.

Chociaż trzeci akt gry cierpi z powodu nierównej fabuły i decyzji dotyczących tempa, *Pentiment* ostatecznie trzyma poziom, tworząc naprawdę satysfakcjonującą historię. Ostatecznie to od ciebie zależy, w jaki sposób zapamiętana będzie przeszłość i zapisana zostanie przyszłość.



> W GRZE W DUŻEJ MIERZE NIE CHODZI O ROZWIĄZANIE ZAGADKI, A O TO, CZY NAUCZYSZ SIĘ ŻYĆ Z KONSEKWENCJAMI SWOICH DZIAŁAŃ

WERDYKT

PLUSY Wciągająca historia. Cykl dnia i nocy. Podejmowanie decyzji i ich konsekwencje. Unikalny kierunek artystyczny.

MINUSY Trzeci akt ma nierówną historię i tempo. Momentami można się pogubić.

NASZYM ZDANIEM *Pentiment* to ekscytujący kryminał w stylu renesansowym, który rezygnuje z konwencjonalnej akcji, skupiając się na wciągającej narracji, rozbudowanych opcjach dialogowych i relacjach między postaciami.

OCENA **92**

eprasa.pl 6285b9314d

HI-FI RUSH

DYSKDŻOKEJ SZCZERZY KŁY ZNAD KONSOLETY

W *Hi-Fi Rush* słychać echa wielu znakomitych produkcji. Od beztroskiej świeżości *Splatoon* przez delikatność *Carole & Tuesday*, po styl *Persony 5*. To zresztą tylko niektóre z wpływów, które znaleźć można w grze akcji zaprojektowanej przez Tango Gameworks. Po latach spędzonych w niepokojącej atmosferze horroru – od *The Evil Within* po *Ghostwire: Tokyo* – programistom udało się w ubiegłym roku stworzyć oryginalne i zabawne dzieło, które wciąga gracza w rytmie rocka. Teraz gra trafiła również na platformę PlayStation.

Oryginalnie *Hi-Fi Rush* było wielką niespodzianką. Wydane z zaskoczenia na Xboxa, na przestrzeni roku okazało się być druzgocąco lepszą pozycją niż zapowiadane w tym czasie katastrofalne *Redfall* i bardzo rozczarowujące *Forza Motorsport*. Hybryda gry muzycznej i akcji obezwładniała swoją charyzmą. O co był ten cały szum?

Ze złamaną ręką i niepohamowaną pasją do rocka, młody Chai pojawia się u drzwi Vandelay. Wiodąca firma z branży zaawansowanych technologii w sektorze robotyki inauguruje nowy program, futurystyczny projekt Armstrong. Utalentowanym ludziom przemysłowy gigant obiecuje życie pełne sukcesów dzięki wszechstronnym robotycznym kończynom, gotowym zastąpić części ograniczonego i niedoskonałego ludzkiego ciała. Oferta zbyt kusząca, aby była prawdziwa? W rzeczywistości tak, o czym wkrótce przekona się Chai. Podczas procesu wszczepiania nowego robotycznego ramienia jego serce zostaje nieodwracalnie zespolone z przenośnym odtwarzaczem muzycznym. Kierownictwo firmy Vandelay postanawia zrobić wszystko, co konieczne, aby wyeliminować wadę produkcyjną. A że czerpie ono dużo z dzisiejszego korporacyjnego świata technologicznego, jasne jest, że Chai nie może liczyć na naprawę gwarancyjną i że w biurze dyrektorów został wydany na niego wyrok śmierci.

Chai może się jednak ratować, gdyż odkrył, że zdobył niezwykły wybór supermocy. Gdy jego robotyczne ramię przekształca się w gitarę elektryczną, zdolną do wyprowadzania niszczycielskich ataków, cały świat gry synchronizuje się z jego sercem i zaczyna poruszać w rytm wciągającej ścieżki dźwiękowej. Od zakładów produkcyjnych po korytarze działów marketingu i księgowości, urządzenia, pułapki i przeciwnicy działają w harmonii z bohaterem w przedstawieniu, które zachwyca wzrok i słuch.



T3 PS5 | PC | XSX

Podczas desperackiej próby ucieczki z kampusu Vandelay, Chai spotyka 808, zabawnego robota-kota w towarzystwie młodej kobiety, która jest tajemnicza i zdeterminowana. Genialna Peppermint, przekonana, że za działalnością międzynarodowej korporacji technologicznej kryje się niebezpieczny spisek, oferuje Chaiowi swoją cenną pomoc w zamian za jego współpracę.

Od tego momentu nasza aspirująca gwiazda rocka będzie musiała przejść pięć działów Vandelay – od marketingu po księgowość. Ostatecznym celem jest Vale Vandelay, złowieszczy dyrektor generalny firmy.

Hi-Fi Rush wywołał u mnie więcej niż kilka uśmiechów dzięki zabawnym sztuczkom, które towarzyszyły mi od magnetycznego początku do przytłaczającego finału, w szeregu gagów i żartów.

Rytm stanowi centralny punkt akcji zaproponowanej przez *Hi-Fi Rush*. Jak już wspomniałem, wszystko w świecie gry porusza się wraz ze ścieżką dźwiękową, łącznie z naszym bohaterem. Dzięki doskonale responsywnemu systemowi walki, Chai stawia czoła hordom robotów za pomocą ciosów zadawanych gitarą. Jednak samo przeprowadzanie niespójnych ataków nie wystarczy, aby przejść dalej w przygodzie. Konieczne jest wpasowanie

eprasa.pl 6285b9314d

> SZALONE ZAŁOŻENIE *HI-FI RUSH* TO DOPIERO POCZĄTEK ZABAWNEJ, BEZTROSKIEJ I MOMENTAMI WZRUSZAJĄCEJ PODRÓŻY



się w rytm panujący w świecie i wyprowadzanie ataków z odpowiednią częstotliwością. Może się to wydawać skomplikowane, ale zapewniam, że wszystko w *Hi-Fi Rush* jest intuicyjne i łatwo zrozumiałe.

Na wczesnych etapach Chai nauczy się opanowywać proste kombinacje lekkich i ciężkich ataków, ale droga do biura dyrektora generalnego jest długa i kręta oraz będzie wymagać ciągłych ulepszeń. Na szczęście dzięki sprzętom i narzędziom gromadzonym pomiędzy poziomami można nauczyć się bardziej skomplikowanych kombinacji i alternatywnych ataków specjalnych. W *Hi-Fi Rush* nawet uniki i parowania muszą być zsynchronizowane z muzyką, aby były skuteczne. Szkoda, że w pewnym momencie w zabawie brakuje pewnych urozmaiceń, choćby zmiany metrum. To byłaby wielka szansa dla gry, której całą tożsamością jest rytm.

W obliczu tych przeszkód młody człowiek będzie mógł liczyć na pomoc zróżnicowanej obsady drugoplanowych postaci, poczynając od wspomnianej już Peppermint. Dzięki dynamicznemu systemowi bohater może przywołać na pole bitwy sojusznika, który w ten sposób będzie mógł konkretnie przyczynić się do wspinaczki na szczyt korporacji.

Jeśli to wciąż nie wystarczy, dodaj wysoce inspirujące walki z bossami i dość wyrafinowany projekt poziomów. Nawet pod względem technicznym gra nie zawodzi – często szalone ruchy na ekranie nie dezorientują gracza, dzięki dobremu zarządzaniu kamerą i czytelnemu interfejsowi. Niezwykle inspirująca estetyka łączy w sobie współczesne amerykańskie komiksy o superbohaterach oraz styl z jaskrawymi kolorami. To prawdziwa radość dla oczu. Ścieżka dźwiękowa *Hi-Fi Rush* zawiera zarówno utwory oryginalne, jak i licencjonowane, w tym kawałki Nine Inch Nails, The Prodigy i The Black Keys.

Hi-Fi Rush zapewnia energetyzującą, płynną rozgrywkę. Jest przystępna i satysfakcjonująca. Wzruszająca narracja porusza tematy przyjaźni i lojalności, jednocześnie pokrywa kulturę korporacyjną niezrównanym dowcipem. W wersji na PS5 nie zabrakło oczywiście dotychczasowych łatek, ale i aktualizacji Wyzwania z automatu, która dodała dwa nowe tryby zabawy pozafabularnej, by móc śrubować swoje wyniki w arcade'owej zabawie. Kto by się spodziewał, że najlepszą grą Tango Gameworks stanie się ta spoza jej strefy komfortu!

Mam nadzieję, że człowiek, który wymyślił połączenie na ścieżce dźwiękowej Nine Inch Nails i Number Girl otrzymał stosowną podwyżkę.

WERDYKT

PLUSY Wizualna uczta. Dynamiczna, wciągająca mechanika rozgrywki. Świetna ścieżka dźwiękowa. Fajna historia i postaci. Wiele opcji dostępności.

MINUSY Brak różnorodności w późnej fazie gry. Część zawartości końcowej powinna być odblokowana na początku.

NASZYM ZDANIEM Rytmiczna, emocjonująca przejażdżka pełna oszałamiającej grafiki, uroczej obsady, fantastycznie zabawnej rozgrywki i zaskakująco sugestywnej narracji o przyjaźni i determinacji z dużą ilością stylu i uroku.

OCENA **89**

eprasa.pl 6285b9314d

STAR WARS: BATTLEFRONT CLASSIC COLLECTION

ASPYR, NIE UŁATWIACIE MI TEGO

PS5 | PS4 | PC | NSW | XSX | XONE

Pomimo że uniwersum Gwiezdnych wojen nigdy nie było mi szczególnie bliskie, w ponad setce gier stworzonych na bazie legendarnej serii znalazło się kilka perełek, które do dzisiaj wspominam z nieukrywaną nostalgią. Genialne obie części Star Wars: Knights of the Old Republic (2003–2004) i Star Wars: Battlefront (2004–2005) to jedne z nich. Battlefronta z miernym skutkiem ożywić próbowało EA (2015–2017), ale teraz dzięki Pandemic/Aspyr mieliśmy posmakować zremasterowanej legendy sprzed dwóch dekad.

Odkładając na bok strach egzystencjalny wynikający z upływającego czasu, od dawna twierdziłem, że oryginał i jego znacznie lepsza kontynuacja należą do panteonu strzelanek. Z technicznego punktu widzenia *Battlefront I* i *II* w ramach *Star Wars: Battlefront Classic Collection* wyglądają i działają dokładnie tak samo jak w oryginale. Tekstury, modele postaci i animacje są w dużej mierze identyczne jak kiedyś. Filarami obu gier są potyczki toczone na lądzie, w powietrzu oraz w przestrzeni kosmicznej – na piechotę lub zasiadając za sterami kosmicznych maszyn. Nawet w najbardziej chaotycznych momentach na największej mapie nie spotkałem się z żadnymi spadkami klatek, a akcja zawsze przebiegała płynnie. Niestety, sceny akcji wycięte z filmów i rozproszone po kampaniach nie wypadły tak dobrze, a materiał filmowy w niskiej rozdzielczości zacinał się za każdym razem, gdy pojawiał się na ekranie. Na szczęście są to fragmenty krótkie i prawdopodobnie widziałeś je już niezliczoną ilość razy.

Obydwa tytuły są kompletne i obejmują pełen zestaw trybów dla jednego i wielu graczy, w tym drugim przypadku z opcjami online, offline i na podzielonym ekranie. Chociaż kampania *Battlefront I* to niewiele więcej niż seria walk, które pełnią jedynie funkcję zabawnej kapsuły czasu, doskonała zawartość fabularna Rise of the Empire z *II* zestarzała się wyjątkowo dobrze. Misje charakteryzują się zróżnicowanymi celami, różnymi stylami gry i częstymi możliwościami zabawy jako bohaterowie i złoczyńcy.

Wprowadzony w pierwowzorze i rozszerzony w sequelu, Galactic Conquest po dziś dzień robi wrażenie. Gracz opracowuje strategię i manewruje po mapie, zarządzając zasobami, zajmując planety i biorąc udział w bitwach naziemnych i kosmicznych (w *BII*), aby podbić galaktykę. To gigantyczne gry, potencjalnie obejmujące wiele godzin czasu rzeczywistego.

Moje najmilsze wspomnienia z tymi tytułami pochodzą z trybu wieloosobowego, który powrócił w wielkim stylu wraz z kolekcją. Obsługiwany jest tryb online dla 64 graczy, co podwaja możliwości dostępne w oryginalnej wersji. W momencie premiery z serwerami był ogromny problem, jednak moim zdaniem został on rozwiązany kilka dni później. Wydajność online była dobra i nie napotkałem żadnych błędów technicznych ani awarii, choć internetowe fora przepełnione są odmiennymi opiniami, które należy brać pod uwagę. Słuszna jest też uwaga, że jeśli w momencie premiery deweloper oddaje do użytku raptem trzy serwery dla 64 osób każdy, to albo sam nie wierzy w długoterminowy sukces tytułu, albo nie przygotował się należycie na premierę.

Niektóre starsze elementy gier bywają frustrujące. O ile walka z losowymi przeciwnikami wypada dobrze, to już nawigacja w drodze do walki ze znajomymi jest żmudna. Tworzenie pokoju, dodawanie map i potem zapraszanie kumpli jest po prostu kopią starych rozwiązań, które słusznie nie mają już miejsca w dzisiejszym świecie. Nie ma też opcji gry międzyplatformowej.

W większości przypadków kolekcja pozostawiła obie gry nietknięte, na dobre i na złe, ale można znaleźć odrobinę nowej zawartości. Do obu gier dodano pięć nowych map, w tym klaustrofobiczny Pałac Jabby, czy paru bohaterów.

Po dwóch dekadach postępu i innowacji oryginalne Battlefronty nadal oferują jedne z najprzyjemniejszych rozgrywek w gatunku strzelanek. Bogata w nową i starą zawartość kolekcja to po prostu sporo dobrej zabawy. Brak nowoczesnych udogodnień jest jednak rozczarowujący, a cena, choć nie dyskwalifikująca, nie jest adekwatna do ilości pracy włożonej przez Aspyr w produkcję, czyniąc wydawnictwo bardzo trudne do jednoznacznej i finalnej oceny.



WERDYKT

PLUSY Obie gry nadal dostarczają mnóstwo frajdy. Solidna wydajność offline i online.

MINUSY Archaiczne opcje online. Filmy to pokaz slajdów. Remaster zrobiony na kolanie. Cena.

NASZYM ZDANIEM To wciąż świetne gry, ale pewien niesmak przy wystawianiu oceny końcowej pozostaje.

OCENA **80**

eprasa.pl 6285b9314d

BLUE VELVET

ZAŁOŻYŁA BŁĘKITNY AKSAMIT, LECZ BARDZIEJ BŁĘKITNA BYŁA NOC

HBO max

T3 PREMIERA | Już dostępne



CO OBEJRZEĆ?

THE BEATLES: GET BACK | DISNEY+
Trzyczęściowy dokument Petera Jacksona, który zabiera widzów w podróż w czasie do kameralnych sesji nagraniowych w przełomowym momencie dla świata muzyki. To wyraz ciepła, braterstwa i kreatywnego geniuszu, który definiował dorobek czwórki z Liverpoolu.

MIĘDZY NAMI ŻYWIOŁAMI | DISNEY+
Kyle MacLachlan, odtwórca głównej roli w *Blue Velvet*, w „nieco" innej odsłonie. Produkcja Pixara to piękna animacja, ale przede wszystkim wyjątkowa, głęboko psychologiczna historia o złożoności emocji.



Być może żaden reżyser nie jest w stanie tak mistrzowsko oddać podświadomości jak David Lynch. Idealistyczne miasteczko odkrywa przed młodym człowiekiem, że kryje w sobie świat pozbawiony jakichkolwiek ograniczeń w zakresie libido w terminologii jungowskiej. *Blue Velvet* udaje się połączyć neo-noir i surrealizm z amerykańskim stylem wizualnym z lat 50. XX wieku, tworząc atmosferę, którą można określić jedynie jako odurzającą.

Fabuła opowiada o Jeffrey'u Beaumoncie, który odnajduje na trawniku odcięte ludzkie ucho. To z kolei jest niczym bilet do innego świata, ponieważ w związku z jego odnalezieniem bohater wdaje się w nietypową relację z klubową piosenkarką. Fabuła koncentruje się wokół koncepcji światła w opozycji do ciemności, w tym przypadku świata waty cukrowej Jeffrey'a i obskurnego środowiska dorosłych Franka i Dorothy. Poprzez sadomasochistyczne połączenie Jeffrey'a z Dorothy, Lynch bada naturę ludzkich pragnień, często nawiązując do psychoanalizy Freuda. Frank i Dorothy służą jako duchowe postacie matki i ojca Jeffrey'a, który wyraźnie zmaga się z kompleksem Edypa.

Atmosfera jest budowana dzięki zdjęciom, oświetleniu, scenografii, dźwiękowi i oczywiście aktorom. Lumberton jest przedstawiane jako malownicze amerykańskie miasteczko, symbolizowane domami otoczonymi białymi płotami z czerwonymi różami. Kolor niebieski zaś staje się motywem przedstawiającym tajemnicę, gdy napisy początkowe ukazują się na tle aksamitnej kurtyny, którą Lynch ma zamiar odsunąć, aby ukazać przed widzami mroczne sekrety bohaterów.

Budynek apartamentowca, w którym mieszka Dorothy, służy Jeffrey'owi jako wejście do świata ciemności, a scenografia dramatycznie kontrastuje z Ameryką. Wnętrza są słabo oświetlone, mają ciemne tapety i dywany. Mamy wrażenie, że mieszkanie jest częścią własnej, mrocznej, surrealistycznej pustki, prawie w całości skąpane w dziwnym odcieniu ciemnej czerwieni, który sprawia wrażenie „nieprzyzwoitego".

Produkcja muzyki została powierzona Angelo Badalamentiemu. Ten wraz z Julee Cruise wyprodukował dziwny, upiorno-surrealistyczny *Mysteries of Love*. Za projektowanie dźwięku i miks odpowiadał twórca niesławnej, niepokojącej ścieżki dźwiękowej do filmu *Głowa do wycierania* (1977), pan Alan Splet. Jego wyjątkowe, niskie brzmienie, wspaniale służy każdej scenie, budzącej dyskomfort i niepokój.

Blue Velvet to jeden z tych filmów, który polecam każdemu pomimo niełatwej tematyki. Lynch w tym transcendentnym obrazie wychwytuje ludzkie lęki i słabości, eksponując je w formie, która nie sprawia wrażenia rozległej, zamiast tego balansując pomiędzy ograniczaniem, obejmowaniem a duszeniem w najbardziej humanitarny sposób.

eprasa.pl 6285b9314d

HOT50

Od przezroczystych ekranów telewizorów po inteligentne pierścienie monitorujące sen – oto najbardziej innowacyjne nowe technologie

Tekst | **Marcin Kubicki** Zdjęcia | **Neil Godwin**



eprasa.pl 6285b9314d



#50
PROJECT ASCENSIO

Grafika koncepcyjna tej kosmicznej windy, zaprojektowana przez 30-letniego Jordana Williama Hughesa, może wyglądać, jakby należała do karty *Magic: The Gathering*, ale pomysł zamiany rakiet na przewody podłączone do morskiego portu kosmicznego może po prostu przerosnąć świat fantazji. Przyszłość nie polega na spalaniu paliwa. **www.jordanhughes.artstation.com**



#49
SAMSUNG THE LINK

Niejasne komunikaty Samsunga na temat tej technologii podłączania monitora sprawiają, że nie mamy pewności, jak ona faktycznie działa. Wiemy, że dzięki niej konfiguracje z wieloma ekranami będą łączyły supercienkie wyświetlacze bez konieczności stosowania dodatkowych przewodów – coś, czego potrzebuje każde biurko. **www.samsung.pl**



#48
AQARA PRESENCE SENSOR FP2

Rewelacja inteligentnego domu? Oczywiście, o ile jesteś kreatywny. Czujnik Aqary może wykryć do pięciu pojedynczych osób. To, do czego go użyjesz, zależy od ciebie: istnieją oczywiste zastosowania związane z bezpieczeństwem, oświetleniem i inteligentnym termostatem, ale także pewne nieoczywiste automatyzacje. **359 PLN, www.aqara.com**



#47
STERN PINBALL JAWS

Wiodąca marka w pinballu nie schodzi z piedestału. Stół *Szczęki* jest dostępny w trzech wersjach, od całkowicie akceptowalnej Pro po skandalicznie limitowaną edycję, a wszystkie korzystają z systemu Insider Connected firmy Stern, który łączy maszyny z całego świata, aby wszyscy gracze grali przeciwko sobie. **Od 41 469 PLN, www.sternpinball.com**



#46
TARGUS ERGOFLIP

Leworęcznym osobom zbyt długo odmawiano luksusu ergonomicznych myszy. ErgoFlip jest przeznaczony jednak dla wszystkich — możesz nawet korzystać zamiennie z dłoni dzięki górnej części, która obraca się, aby pomieścić palce i kciuk w dowolnej konfiguracji. Wykorzystuje także powłokę antybakteryjną, która powinna zapobiegać nadmiernemu poceniu się. **309 PLN, www.targus.com**



#45
DOMETHICS CAREPET

Zabieranie pupila do weterynarza za każdym razem, gdy wyda z siebie niepokojący odgłos, szybko staje się kosztowne. Inteligentne legowisko dla zwierząt wydaje się mądrzejszą inwestycją, a Carepet może dostarczać dane na temat tętna, oddychania i jakości snu podczas drzemki, a także powiązać te statystyki z warunkami środowiskowymi. Dzięki aplikacji możesz uzyskać wczesne ostrzeżenie o potencjalnych problemach i zyskać spokój ducha. **www.domethics.com**



#44
LOOKING GLASS GO

Naprawdę nie ma sensu używać holograficznych ekranów Looking Glass poza wywołaniem reakcji „och, spójrz na to” – ale czasami to wszystko, czego potrzebujesz. Go to mniejsza i tańsza wersja wyświetlacza, a jego oprogramowanie może „przemienić niemal każde zdjęcie w wersję 3D”. **1 299 PLN, lookingglassfactory.com**



#43
OTTOBOT BREW

To raczej robot do zastosowań w lokalach, chociaż bardzo chcielibyśmy mieć małego kelnera krążącego po naszym domu. Brew ma także Cooler Keg, który jest połączeniem chłodziarki i systemu naciągu CO_2, a możliwość zamawiania napojów przez aplikację to zdecydowanie fajny pomysł, jeśli masz ochotę na drinka i nie chcesz opuszczać swojego wygodnego fotela. **www.ottobotbrew.com**



#42
OGMEN ORO

Dlaczego tylko ludzie mają zasługiwać na gadżety? ORo to robot towarzyszący stworzony specjalnie dla psów. Doskonały do radzenia sobie z lękiem separacyjnym, zarówno ludzkim, jak i psim, ponieważ może bawić się z psem i dawać mu smakołyki lub pozwala zobaczyć, co niszczy twój pies, gdy utkniesz w pracy. **3 299 PLN, www.orobuddy.com**

eprasa.pl 6285b9314d



#41
SONY DUALSENSE EDGE

Dla graczy na PS5 lub PC DualSense może być po prostu najlepszym kontrolerem na rynku. Ale – posłuchaj nas teraz – co by było, gdyby mogło być lepiej? Co, jeśli można by było mieć jeszcze więcej? Wymienne moduły analogów, wymienne nasadki, konfigurowalne spusty i wiele wbudowanych profili sprawiają, że Edge to najlepszy z najlepszych padów dla profesjonalistów.

999 PLN, www.playstation.com

eprasa.pl 6285b9314d



#40
NAD M66

NAD to starszy mąż stanu w dziedzinie high-endowego hi-fi, a reputacja, jaką cieszy się przez ostatnich kilka dekad, jest dziś tak samo aktualna jak wtedy. M66 mocno osadza się w teraźniejszości: to zaawansowana obsługa serwisów streamingowych i wszystkich istotnych technologii hi-res oraz przetwornik cyfrowo-analogowy i przedwzmacniacz klasy audiofilskiej. **27 999 PLN, www.tophifi.pl**



#39
ŁADOWANIE QI2

Z Apple w komitecie projektowym, Qi2 jest w drodze i gotowe naprawić kilka błędów pierwszej generacji. Oznacza to zwiększenie oficjalnej mocy ładowania do 15 W, z prawdopodobną modernizacją w przyszłości oraz wsteczną kompatybilnością z istniejącymi urządzeniami. Oferuje również wyrównanie magnetyczne, co zapewnia dodatkową niezawodność i współpracę z etui telefonów z dodatkowym magnesem.



#38
AIRTHINGS RENEW

AirThings to jedna z firm, które wiedzą bardzo dużo o jakości powietrza, chociaż to pierwszy raz, gdy wykracza poza sferę komfortu, aby coś z tą wiedzą zrobić. Wyglądający jak skrzyżowanie walizki i subwoofera – ale znacznie cichszy – Renew wykorzystuje zarówno filtry HEPA-13, jak i filtry węglowe, aby usunąć wszystko, co nieprzyjemne z powietrza wokół ciebie. **1 769 PLN, www.airthings.com**



#37
SKWHEEL ONE

Wszyscy opowiadamy się za innowacjami w kwestii mobilności. Ale elektryczne narty terenowe z maksymalną prędkością 130 km na godzinę? Być może jest to gadżet, który najlepiej pozostawić pokoleniu Red Bulla lub tym, którzy mniej szanują własne zęby. Jesteśmy przekonani, że SKWheel One będą ekscytującym doświadczeniem, ale osobiście podziękujemy. **19 099 PLN, www.skwheel.com**



#36
DYSON AIRSTRAIT

Jak aeroprostownica Dysona wygładza różne rodzaje włosów bez kontaktu z nimi i ich uszkadzania? Wskazówka kryje się w nazwie: wykorzystuje gorące powietrze. Precyzyjnie ustawiony pod kątem i misternie kontrolowany nadmuch może zadziałać nawet na mokrych włosach prosto spod prysznica. Chłodny nawiew z kolei utrwali każdą fryzurę. **2 199 PLN, www.dyson.pl**



#35
ATARI 400 MINI

Najnowszym klasycznym komputerem, który został poddany miniaturyzacji, jest Atari 400. Dla nas w Polsce będzie to bardziej podróż odkrywcza niż nostalgiczna, biorąc pod uwagę, że 400 nie osiągnął wyżyn C64 czy Atari XL, ale nie możemy nic zarzucić pomysłowi, skoro preinstalowanych jest tu sporo perełek. **479 PLN, www.atari.com**



#34
SAMSUNG BALLIE

Bez wątpienia jest przestrzeń dla inteligentnych robotów, ale czas pokaże, czy będą to niezliczone laboratoria rozwojowe czy nasze domy. Jednak Ballie może nas przekonać. Jest uroczy (oczywiście), pomaga zarządzać urządzeniami gospodarstwa domowego, może obserwować twoje zwierzęta, kiedy nie ma cię w domu, a nawet wyświetla filmy na podłodze. **www.samsung.pl**



#33
MERCEDES MBUX SOUND DRIVE

System MBUX jest bardzo schludny i oferuje personalizację oraz instalację aplikacji tam, gdzie większość platform informacyjno-rozrywkowych to blokuje. Sound Drive idzie o krok dalej – to reaktywna ścieżka dźwiękowa generowana na podstawie twojej podróży i informacji zwrotnych z pojazdu, prosto z szalonego umysłu Will.I.Ama. Niezbędne? Nie. Ciekawe? Może. **www.mercedes-benz.pl**



#32
EUREKA DUAL WASHING BOT

Pierze! Suszy! Odkurza, mopuje, a nawet opróżnia wiadro mopa do tego samego odpływu co pralka. Zestaw do sprzątania Eureki wymaga odpowiedniego układu domu, aby w pełni go wykorzystać, ale jest to genialne połączenie inteligentnych urządzeń i najskuteczniejsze rozwiązanie oszczędzające miejsce, jakie znajdziesz. **www.eureka.com**

eprasa.pl 6285b9314d



#31
FIIO R9

Przenośne odtwarzacze multimedialne znacznie częściej wykorzystuje się obecnie stacjonarnie dzięki możliwościom związanym z dźwiękiem hi-res. FiiO R9 oferuje dodatkowe opcje łączności (oraz dwa przetworniki cyfrowo-analogowe ES9038Pro), które naprawdę sprawiają, że jest to opłacalne urządzenie jako rdzeń nowoczesnej konfiguracji hi-fi.

5 999 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl 6285b9314d



#30 HARMAN KARDON AURA STUDIO 4

Zainspiruj zmysły urzekającymi światłami, które tańczą w rytm pięknego brzmienia. Przezroczysta kopuła Aura Studio 4 emanuje urzekającym, diamentowym wzorem, który mieni się we wszystkich kierunkach. Bogaty wizualny klimat jest równie kuszący co potężny bas i czysty, przestrzenny dźwięk. **1 469 PLN, pl.harmankardon.com**



#29 CELLICO EYECANE

Zwyrodnienie plamki żółtej związane z wiekiem powoduje, że środek pola widzenia ulega pogorszeniu i staje się coraz bardziej niewyraźny. Wspierana przez Samsunga firma Cellico wymyśliła coś, co może pomóc – inteligentne okulary, które wykorzystują kamerę 4K do przeniesienia widzenia centralnego na wciąż pracujące obszary oka. **www.cellico.nanugo.kr**



#28 SEGWAY GOKART PRO 2

Pro 2 to czysta zabawa, niezależnie od tego, czy poruszasz się na czterech kółkach, czy siedzisz nieruchomo przed telewizorem. 6 km/h szybszy niż oryginalny GoKart, osiągający teraz 43 km/h w trybie wyścigowym, świetnie nadaje się na słoneczne wyprawy, a gdy utkniesz w środku, zmienia się w kompatybilny z konsolą kontroler wyścigowy z siłowym sprzężeniem zwrotnym. **www.segway.com**



#27 HYPERKIN MEGA 95

Jeśli jak większość przegapiłeś Sega Nomad, biorąc pod uwagę, że została wydana w 1995 roku w ograniczonej liczbie, to przenośny Hyperkin Megadrive może cię zainteresować. Wygląda na to, że używa emulacji sprzętowej, wykorzystuje rzeczywiste kartridże i nie połyka sześciu baterii AA w ciągu godziny. **www.hyperkin.com**



#26 GOZNEY ARC

Gozney robi genialne piece do pizzy. Nie mamy powodu podejrzewać, że Arc, nowy model zewnętrzny opalany gazem, będzie inny. Nazwa pochodzi od łuku, jaki tworzy płomień, który zapewnia ciastu stałą i bardzo wysoką temperaturę. Podoba nam się, że tym razem dołączyli także cyfrowy termometr. **3 099 PLN, www.gozney.com**



#25 BELKIN AUTO TRACKING STAND PRO

Media społecznościowe są wszędzie. Jeśli jesteś następną gwiazdą Insta, ale nie chcesz brać ze sobą kamerzysty na szczyt, wesprze cię Belkin. Umieść iPhone'a na stojaku, pozwól aplikacji cię rozpoznać, a ona skupi aparat na tobie i zawsze będziesz w centrum kadru. **899 PLN, www.belkin.com**



#24 SYSTEM HYUNDAI MOBIS E-CORNER

Termin karcynacja opisuje dziwne zjawisko ewolucji wielu gatunków zmierzających w stronę formy kraba. Hyundai dorzuca do tego „samochód": system e-corner przedstawia koncepcję IONIQ 5 obracającą wszystkie koła o 90° i poruszającą się jak krab w przestrzeni. **www.hyundai.pl**



#23 SEERGRILLS PERFECTA

Oto coś, co mogłoby być rewolucyjne, jeśli okaże się skuteczne i przyjmie się na rynku. Perfecta jest podobno genialna w tym, co robi, a konkretnie przygotowuje steki w czymś, co można porównać do tostera stojącego na boku. **14 199 PLN, www.seergrills.com**



#22 MATIC

Robot odkurzający. Taki, który nie jest tak funkcjonalny jak niektórzy z jego rywali. Ale to może być dobra rzecz. Matic zapewnia prywatność pozycji twojej kanapy, wciąga kurz i wyciera podłogi bez wysyłania mapy twojego domu do Amazona – i robi to cicho, z wysokim poziomem inteligencji wewnętrznej i możliwością reagowania na głos. **7 229 PLN, www.maticrobots.com**



#21 NANOLEAF ORCHESTRATOR

Nanoleaf pamięta wizualizatory muzyczne i planuje je uwiecznić, ulepszając technologię reaktywną stosowaną w poprzednich urządzeniach. Oprogramowanie *Orchestrator* wybiera różne częstotliwości, rytmy i melodie, aby nadać każdemu z nich własny, niepowtarzalny pokaz świetlny. **www.nanoleaf.me**

eprasa.pl 6285b9314d



#20 BMW AR RIDE

Od 2008 roku BMW próbowało włączyć technologię rzeczywistości rozszerzonej do swojej platformy samochodowej, ale aż do teraz było to niemożliwe. Okulary Xreal Air 2, które wykorzystują maleńkie nakładki obrazu w technologii micro-OLED, być może będą w stanie urzeczywistnić wizję giganta dotyczącą jazdy w mieszanej rzeczywistości. **www.bmw.pl**



#19 YAMAHA SEQTRAK

Jeśli stacja do eksperymentów muzycznych firmy Yamaha przypomina ci OP-1, nie jesteś w błędzie. Jej projekt nawiązuje do stylu Teenage Engineering, a SEQTRAK podobnie potrafi obsługiwać perkusję, syntezatory, sekwencjonowanie i poważne projekty dźwiękowe. Jeśli lubisz działać pokrętłami, będziesz zachwycony. **1 799 PLN, www.pl.yamaha.com**



#18 BLUETOOTH AURACAST

Dzięki Bluetooth Auracast możliwe będzie strumieniowanie dźwięku nie do jednego czy dwóch urządzeń jednocześnie, ale do nielimitowanej liczby. Oznacza to wiele możliwości wykorzystywania w edukacji, turystyce czy chociażby na eventach. Warunek to posiadanie słuchawek obsługujących Bluetooth LE Audio.



#17 SAMSUNG FLEX IN&OUT

Samsunga popisywanie się i pokazywanie, co faktycznie potrafią jego składane wyświetlacze następnego poziomu. Koncepcja Flex In&Out pozwala na składanie w obie strony – działa jako ekspansywny, zaokrąglony na zewnątrz ekran ochronny, gdy zajdzie taka potrzeba, lub całkowicie się zamyka, gdy jest w kieszeni. **www.samsung.pl**



#16 UNISTELLAR ODYSSEY

Dzięki ponad 5 000 punktów szczególnych na niebie i 37 milionom gwiazd w bazie danych Odyssey już wie, na co chcesz patrzeć, a dzięki inteligentnemu, zmotoryzowanemu uchwytowi sterowanemu aplikacją możesz bez wysiłku szukać tego, co najlepsze we wszechświecie. W astronomii jest za dużo matematyki, a za mało patrzenia w niebo – to jest prawdziwy postęp. **11 119 PLN, www.unistellar.com**



#15 SAMSUNG THE PREMIERE 8K

Z jednej strony Samsung produkuje kosmiczne telewizory. Z drugiej strony argumentuje, że telewizor w ogóle nie jest potrzebny. The Premiere to projektor o ultrakrótkim rzucie, co oznacza, że można go ustawić przy ścianie i jest w stanie wyświetlać 130-calowy obraz 4K. Jest także bezprzewodowy. **www.samsung.pl**



#14 FOCAL ARIA EVO X

Najnowsza seria głośników firmy Focal, która obejmuje gamę pięciu modeli, od kolumn podłogowych, przez półkowe, po satelity, zachwyca nie tylko błyszczącą kolorystyką: to precyzyjna i doskonała inżynieria, z membranami Flax wykonanymi z francuskiego włókna lnianego. **Od 3 499 PLN, www.fnce.pl**



#13 VERGE TS ULTRA

W pełni oczekujemy, że energia elektryczna zdobędzie rynek motocykli. Pewnie, Verge TS Ultra nie wydaje tego samego rodzaju dźwięków co rower ICE, ale jest wspaniale przyjazny środowisku, ekonomiczny, szybki, a tylne koło sprawia, że wygląda jak pojazd z filmu *Tron*. **Od 179 999 PLN, vergemotorcycles.com**



#12 KORG MICROKORG CRYSTAL

Choć z niecierpliwością czekamy na premierę microKorg 2 w połowie roku, absolutnie oszałamiający Crystal zaspokoi nasze potrzeby do tego czasu. Łącząc w sobie półprzezroczystą plastikową estetykę, zaczerpniętą z lat 90., z panelem przednim ze stali nierdzewnej, to centralny element do tworzenia muzyki na komputerze stacjonarnym. **3 099 PLN, www.korg.com**

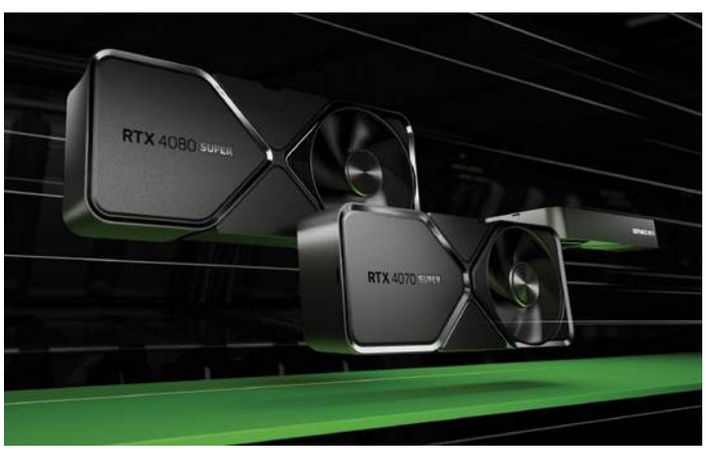
eprasa.pl 6285b9314d



#11
JBL L42MS CLASSIC

Wygląda jak część profesjonalnego systemu PA, a mieści w sobie wszystkie udogodnienia audio, których szukasz! JBL zaprojektował nową ikonę głośnika do transmisji strumieniowej – zintegrowany system muzyczny L42 MS Classic. Wykorzystuje dwie ustawione pod kątem membrany niskotonowe i wysokotonowe, które tworzą masywne pole dźwiękowe.

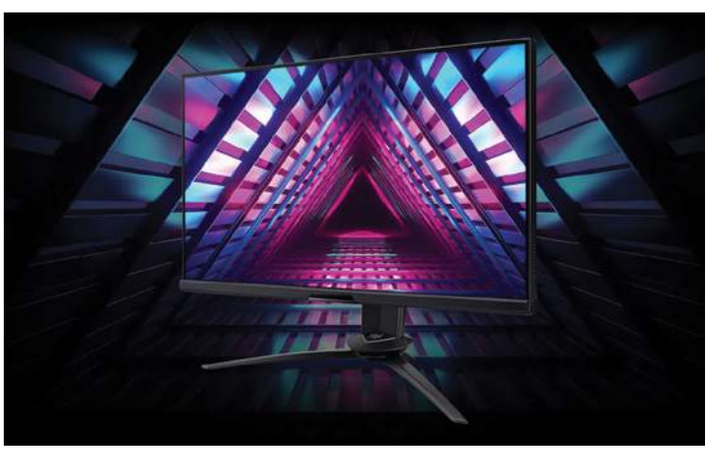
4 299 PLN, www.pl.jbl.com



#10
NVIDIA GEFORCE RTX 40 SUPER SERIES

Rozwiązując początkowe problemy oryginalnej serii 40, Super jest siłą mającą zapewnić najlepsze współczesne wrażenia z gier. NVIDIA twierdzi, że po stronie komputerów PC jest to ulepszenie, którego będzie pożądał absolutnie każdy szanujący się gracz, posiadający komputer stacjonarny.

Od 2 679 PLN, www.nvidia.com



#09
WYSOKA CZĘSTOTLIWOŚĆ ODŚWIEŻANIA

Chociaż ludzkie oko wychwytuje prędkość znacznie poniżej 240 Hz, a tym bardziej absurdalnych 360 Hz, wiele nowoczesnych monitorów wykazuje różnicę między płynnym przechodzeniem kolorów. Szybsze monitory oznaczają wyraźniejsze, bardziej płynne i po prostu imponujące wrażenia. 144 Hz już nie wystarczy, szczególnie jeśli jesteś twitchowym profesjonalistą.

eprasa.pl 6285b9314d



#08
PRZENOŚNE ODTWARZACZE KASET

Winyl zbyt długo przyciągał uwagę – czas na powrót kaset magnetofonowych. Dzięki fajnym kieszonkowym odtwarzaczom, takim jak FiiO CP13 (659 PLN) i We Are Rewind Casette Player (na zdjęciu, 569 PLN), które przodują w tym rozdaniu dzięki nowoczesnym wygodom, takim jak ładowanie przez USB-C i łączność Bluetooth, możesz cieszyć się brzmieniem retro bez klasycznych kłopotów.



#07
IKEA VINDSTYRKA

Minimalistyczna elegancja Ikei z technologicznym sznytem – to stosunkowo prosty, ale niewiarygodnie przystępny cenowo monitor jakości powietrza, który zasługuje na miejsce w domu każdego. A jeśli chcesz posunąć się dalej, można go podłączyć do innego inteligentnego sprzętu domowego Ikei, takiego jak oczyszczacz powietrza Starkvind.
179 PLN, www.ikea.pl



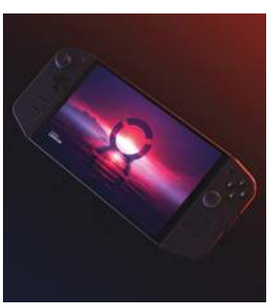
#06
SZTUCZNA INTELIGENCJA NA WOKANDZIE

Generatywna sztuczna inteligencja może dokonać naprawdę imponujących rzeczy. Jednak niezależnie od silnika, jej rozwiązania są tworzone na podstawie cyfrowego mózgu pełnego treści pobranych z internetu. Właściciele praw autorskich uważają ten fakt za nieco kłopotliwy, dlatego rozwój silników AI prawdopodobnie zostanie skonfrontowany z prawem. Polecą iskry.



#05
WI-FI 7

Być może nawet nie dokonałeś jeszcze aktualizacji do Wi-Fi 6. Nie musisz się martwić – Wi-Fi 7 może korzystać z tych samych pasm 2,4 GHz, 5 GHz i 6 GHz co jego poprzednik, ale jego połączenia mogą obejmować kanały o krótszych długościach fal, co pozwala im wysyłać o wiele więcej danych, a nawet łączyć ze sobą wiele częstotliwości z różnych pasm. W skrócie: będzie jeszcze szybciej.



#04
LENOVO LEGION GO

Lenovo Legion Go to przenośny komputer do gier, dzięki któremu wiele najnowszych tytułów zabłyśnie bez względu na to, gdzie jesteś. Jego możliwości wraz z fajnymi rozwiązaniami pokroju touchpada, czynią go mistrzem w szerokiej gamie gatunków gier.
3 199 PLN, www.lenovo.com



#03
NAIM UNITI NOVA PE

Streamery wysokiej rozdzielczości to wspaniała wiadomość w 2024 roku, a żaden nie daje nam większej pewności co do ich możliwości niż niesamowita jednostka Naima. PE oznacza Power Edition, co jasno pokazuje, że jest to nie tylko najlepiej wyglądający sposób na umieszczenie dźwięku hi-res na pierwszym planie, ale także sprzęt wyposażony we wzmacniacz klasy D o mocy 150 W. Nie musisz rozglądać się za żadnym innym rozwiązaniem, jeśli tylko cię na nie stać.
44 999 PLN, www.salonydenon.pl



#02
SAMSUNG THE FRAME MUSIC

Wszechstronny i konfigurowalny, bezprzewodowy głośnik, który działa niezależnie lub będąc sparowanym z telewizorem Samsunga i soundbarem za pomocą funkcji Q-Symphony. Zaprojektowany, by wtopić się w przestrzeń życiową, Music Frame ukrywa się, wyglądając jak rama obrazu, w którą możemy włożyć własne zdjęcia czy grafikę.
www.samsung.pl

eprasa.pl 6285b9314d



#01
APPLE VISION PRO

Niezależnie od etykiety, jaką chciałbyś mu przypisać, nie jest to ani AR ani VR. To coś nowego – wizja Apple dotycząca przyszłości komputerów stała się rzeczywistością, a zanurzenie się w Vision Pro oznacza doświadczenie czegoś zupełnie świeżego, a jednocześnie znajomego. Nie ma nic podobnego na rynku i jesteśmy niesamowicie podekscytowani tym, dokąd nas to zabierze jutro.

Od 13 999 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 6285b9314d



prasa.pl 6285b9314d

KOMPLETNY PRZEWODNIK

Przenośne projektory

Nie potrzebujesz kina domowego, aby oglądać filmy w niesamowitych rozmiarach. Dzięki przenośnemu projektorowi możesz wyświetlać gigantyczne obrazy niemal wszędzie.

Tekst | **Michał Lis** Zdjęcia | **Neil Godwin**

Technologia przenośnych projektorów nie zwalnia tempa. Dzięki innowacyjnym projektom oraz postępowi w zakresie jasności i jakości baterii, najnowsza generacja urządzeń tego typu poszerzyła możliwości korzystania z dużego ekranu.

Niezależnie od tego, czy planujesz długo oczekiwaną podróż, przygotowujesz się do weekendu w plenerze, czy po prostu chcesz zapewnić dzieciom maraton filmowy, przenośne projektory zmieniają sposób i miejsce oglądania filmów oraz innych treści.

Więcej marek niż kiedykolwiek jest pionierami w zakresie przenośnych projektorów, dzięki czemu istnieje szerszy wybór tego, co można z łatwością odtwarzać. Nie musisz już ciągnąć kabli antenowych, ani podłączać odtwarzacza Blu-ray, aby cieszyć się filmem.

Podobnie jak telewizory, większość projektorów opiera się na znanych platformach Smart TV, takich jak Tizen firmy Samsung lub Google TV. Po prostu pobierz wybrane aplikacje i przesyłaj strumieniowo. Możesz też podłączyć przewodowo urządzenie do przesyłania do wejścia HDMI.

Jak zatem wypadają te nowe projektory i na co należy zwrócić uwagę przy ich zakupie?

Do porównania zebraliśmy kwartet obiecujących nowości: Xgimi Elfin, Optoma ML1080ST, Samsung Freestyle 2. generacji SP-LSP3 i Anker Nebula Mars 3 Air. Wszystkie są zupełnie inne, ale równie wszechstronne. Który z nich będzie ci najbardziej odpowiadał?

WTEDY I TERAZ

Przenośne projektory nie są niczym nowym. Pierwsze z nich pojawiły się w latach dziewięćdziesiątych, ale miały ograniczoną funkcjonalność. Używając rodzących się rozwiązań LED-owych, tak naprawdę nie były zbyt jasne i mogły działać tylko przez około godzinę na baterii.

Obecnie akumulatory mają znacznie większą pojemność, a lampy LED mogą pochwalić się pokaźną poprawą jasności, kontrastu i przejrzystości obrazu.

Ulepszono także dźwięk. Dawne czasy płaskiego, metalicznego dźwięku w dużej mierze minęły. System audio w nowoczesnych, przenośnych projektorach podobny jest do tych stosowanych w głośnikach Bluetooth. Potrafi grać głośno i zapewnić rozrywkę poza domem. Niektóre mają wiele przetworników, które są w stanie stworzyć odpowiednią scenę dźwiękową stereo.

Kupujący powinni szukać projektorów o łącznej mocy wyjściowej dźwięku 5 W lub większej, najlepiej z prezentacją stereo (lub 360 stopni). Warto mieć także możliwość wyboru funkcji bezprzewodowego głośnika Bluetooth.

W prezentowanej przez nas grupie Anker Nebula Mars 3 ma moc wyjściową audio 2x8 W, natomiast Samsung Freestyle SP-LSP3 ma

eprasa.pl 6285b9314d

NIEZBĘDNE AKCESORIA DO PROJEKCJI

Wzmocnij swoje wrażenia na dużym ekranie dzięki tym niezbędnym dodatkom.

01



PRZENOŚNY 80-CALOWY EKRAN OPTOMA DP-9080MWL

Zmaksymalizuj jakość obrazu dzięki temu przenośnemu, wysuwanemu ekranowi. Wytrzymała warstwa włókna szklanego i mikrokropki z PCV pozwalają na wyświetlanie jasnych i wyraźnych obrazów.

1 599 PLN, www.optomaeurope.com

02



AMAZON FIRE TV STICK 4K MAX

Nigdy nie przegapisz swoich ulubionych programów dzięki temu wysokiej klasy urządzeniu do strumieniowego przesyłania obrazu. Netflix, Prime Video, Disney+, Crunchyroll – jest tam wszystko i jeszcze więcej. Stick UHD oferuje uniwersalną obsługę HDR.

309 PLN, www.amazon.pl

03



ETUI SAMSUNG FREESTYLE

Warto chronić projektor przed zadrapaniami i niekorzystnymi warunkami pogodowymi. Oto oficjalne etui Freestyle firmy Samsung. Dzięki certyfikatowi IP55 chroniącemu przed kurzem i zachlapaniem, projektor będzie zawsze bezpieczny.

299 PLN, www.samsung.pl



system dźwiękowy o mocy 5 W, aczkolwiek mogący stworzyć zaskakująco szeroką scenę dźwiękową.

Aby nie dać się prześcignąć, Xgimi Elfin ma system dźwięku stereo o mocy 2x 3 W, opracowany przez ekspertów hi-fi z Harman Kardon. Optoma pozostaje w tyle, oferując monofoniczny głośnik o mocy 3 W, który najlepiej można opisać jako funkcjonalny.

Jeśli planujesz udostępnić dzieciom przenośny projektor do użytku w sypialni, poszukaj także jakiejś formy inteligentnej ochrony oczu. Zazwyczaj jest to automatyczne przyciemnianie wiązki światła, gdy ktoś znajduje się zbyt blisko projektora. Tak wyposażony jest chociażby Xgimi Elfin.

Współczesne projektory przenośne zazwyczaj wykorzystują usługi VOD jako główne źródło treści, przeważnie dzięki wbudowanym Wi-Fi i Bluetooth. Wszystkie cztery wybrane przez nas projektory przenośne mają wejście HDMI, które jest przydatne, jeśli chcesz podłączyć konsolę do gier lub odtwarzacz Blu-ray.

Rzutniki nowej generacji są również lekkie – Samsung Freestyle waży zaledwie 8,83 kg – dzięki czemu można go łatwo przenosić po domu lub spakować, jeśli chcesz go zabrać ze sobą.

Przenośne projektory mogą być zasilane z sieci i baterii lub tylko z sieci. W naszej grupie zarówno Anker Nebula Mars 3 Air, jak i Samsung Freestyle Gen. 2 mogą działać bezprzewodowo, natomiast Xgimi Elfin i Optoma wymagają zasilania z gniazdka.

Samsung Freestyle 2. generacji może być także zasilany chociażby z powerbanku USB o mocy wyjściowej co najmniej 50 W/20 V. W pełni naładowany projektor Nebula Mars 3 Air wytrzyma około 2,5 godziny na baterii.

ŁATWOŚĆ UŻYCIA

Prawdopodobnie najważniejszą cechą przenośnego projektora jest łatwość obsługi. Ostatnią rzeczą, jakiej ktoś chce, jest skomplikowana instalacja, gdy masz ochotę na obejrzenie ze znajomymi filmu na patio.

Na szczęście konfiguracja wszystkich przenośnych projektorów jest prosta. Automatyczna korekcja trapezu i autofokus to standardowe funkcje. Podczas konfigurowania projektora w domu lub poza nim często występują błędy w wyświetlaniu, powstałe, gdy projektor nie jest ustawiony prostopadle do powierzchni docelowej. Korekcja trapezowa eliminuje te zniekształcenia geometryczne i wyrównuje obraz. Mówiąc prościej – jeśli obraz jest kiepski, korekcja trapezowa zwykle powinna rozwiązać problem. Chociaż automatyczna korekcja jest dobrodziejstwem, może się okazać, że ręczna korekcja daje lepsze wyniki, dlatego zawsze warto eksperymentować. Gdy obraz zostanie odpowiednio wyrównany, autofokus zrobi dalej swoje.

Jeśli chodzi o korekcję trapezową, pomiędzy modelami nie ma dużej różnicy, choć niektóre oferują dodatkowe udogodnienia.

Xgimi Elfin wprowadza inteligentne wyrównanie ekranu. Jest to przydatne, jeśli planujesz używać dedykowanego ekranu z projektorem. Elfin jest w stanie wykryć krawędzie ekranu, a następnie ustawić swoje obrazy w przestrzeni. Oferuje również unikanie przeszkód.

Podobnie Samsung Freestyle Gen. 2 usprawnia pracę dzięki automatycznemu poziomowaniu. Jeśli twój Freestyle stoi na nierównej powierzchni, obraz będzie równoważony.

eprasa.pl 6285b9314d

T3 poleca...

NAJLEPSZE PRZENOŚNE PROJEKTORY

Kompaktowe projektory do oglądania filmów na dużych powierzchniach

Ten kwartet projektorów ma moc odmienienia sposobu oglądania filmów, strumieniowego przesyłania seriali czy grania w gry. Po co ograniczać się do skromnego telewizora, skoro każdą ścianę można zamienić w gigantyczny wyświetlacz lub zorganizować własne kino na podwórku podczas ciepłych letnich nocy?

Anker Nebula Mars 3 Air to potężne urządzenie przenośne z wbudowaną funkcją Google TV. Niewiele mniej przenośny jest Xgimi Elfin. Samsung Freestyle drugiej generacji jest mały i lekki, ale nie brakuje w nim zaawansowanych funkcji. Optoma ML1080ST mieści dużą moc obrazu w przyjaznej dla kieszeni obudowie.

NAJJAŚNIEJSZY DO KINA DOMOWEGO



OPTOMA ML1080ST

Optoma ML1080ST to najjaśniejszy z naszego przenośnego kwartetu. To działo świetlne o mocy 1 200 lumenów, napędzane potrójnym laserowym źródłem światła RGB. Wyświetlający 100-calowy obraz z odległości 1,5 m, jest najbliższy prawdziwemu projektorowi kina domowego w tak niewielkim rozmiarze. Jest to jednak w dużej mierze model domowy, wymagający zasilania sieciowego. Ma również raczej podstawowy dźwięk, więc prawdopodobnie będziesz chciał połączyć go z zewnętrznym systemem audio.

5 099 PLN, optomaeurope.com

NAJBARDZIEJ RODZINNY



XGIMI ELFIN

Ważący zaledwie 0,9 kg, ten łatwy w transporcie projektor domowy firmy Xgimi ma uroczą, zaokrągloną, kwadratową konstrukcję i można go przenosić z pokoju do pokoju bez najmniejszego wysiłku, wyświetlając filmy, sport i kreskówki dla dzieci z wbudowanego systemu operacyjnego Android. Przyciemnij światła, a 200 lumenów ANSI jest wystarczająco jasne. Ma również system dźwiękowy 2x 3 W, zaprojektowany przez Harmon Kardon. Wyświetla 100-calowy obraz z odległości 2,66 m i jest kompatybilny z HDR10.

2 799 PLN, www.xgimi.com

NAJLEPSZY POZA DOMEM



ANKER NEBULA MARS 3 AIR

Dzięki wbudowanemu uchwytowi do przenoszenia i śrubie statywu Anker Nebula Mars 3 Air to projektor, który możesz zabrać ze sobą wszędzie. Wyświetla 100-calowy obraz z odległości 3 m, a czas pracy baterii wynosi 2,5 godziny lub do 8 godzin odtwarzania muzyki. Projektor jest wyposażony w system operacyjny Google TV, dzięki czemu dostępne są wszystkie najwyższej klasy usługi przesyłania strumieniowego, a także obsługa Chromecasta. System dźwięku stereo o mocy 2x 8 W to wisienka na torcie. Czas na imprezę!

2 609 PLN, www.seenebula.com

NAJBARDZIEJ WSZECHSTRONNY



SAMSUNG FREESTYLE GEN. 2

Ten niezwykle wszechstronny, kompaktowy projektor umieszczony jest na okrągłej podstawie i może obracać się w pionie o pełne 180 stopni, dzięki czemu można wyświetlać obrazy na ścianach lub suficie. Rzut na odległość 2 m zapewni jasny, 75-calowy obraz. Podczas gdy Freestyle jest zasilany z sieci, możesz kupić opcjonalny akumulator lub po prostu skorzystać z powerbanku, aby wyjść z nim na świeże powietrze. Szczególnie imponujący jest dźwięk 360 stopni. Inteligentna łączność pochodzi z bardzo dobrej platformy Tizen firmy Samsung.

3 499 PLN, www.samsung.pl

eprasa.pl 6285b9314d



ROZDZIELCZOŚĆ I JASNOŚĆ

Rozdzielczość Full HD to norma w przypadku przenośnych projektorów. Wszystkie wybrane przez nas modele mają rozdzielczość 1080p, czyli minimum, którego powinieneś szukać, jeśli planujesz wyświetlać obraz o przekątnej 80 cali lub większej. Te, które akceptują sygnał 4K, przekonwertują go w dół, aby wyświetlić go w rozdzielczości 1920x1080. W przypadku natywnej rozdzielczości 2160p 4K musisz patrzeć na bardziej stacjonarne i droższe modele.

Jasność, a nie rozdzielczość, ma kluczowe znaczenie dla dobrych wrażeń wizualnych w tej klasie projektorów, ale stanowi wyzwanie w przypadku modeli o małych rozmiarach. Przyjmij do wiadomości, że przenośne projektory dają z siebie wszystko, gdy są używane w ciemności. Ale im więcej lumenów ANSI oferuje wybrany projektor, tym lepiej.

W przenośnych projektorach stosowane są dwa główne źródła światła – LED i laser – i zazwyczaj są one połączone z jednoukładowym urządzeniem DLP. Zarówno moduły LED, jak laserowe oferują dłuższą żywotność, wynoszącą 25 000 godzin lub więcej, co w rzeczywistości odpowiada żywotności samego urządzenia. Wydajność obu technologii jest ogólnie porównywalna.

Jeśli chodzi o nasz kwartet, Optoma ma jasność 550 ANSI lumenów dzięki laserowemu źródłu światła DuraCore i, co niezwykłe, obsługuje szeroką gamę kolorów BT2020.

Xgimi Elfin ma moc około 480 ANSI lumenów i wykorzystuje LED. Anker Nebula Mars 3 Air ma strumień świetlny 400 ANSI lumenów, również ze źródła światła LED. I chociaż zasilany diodami LED Samsung Freestyle SP-LSP3 ma moc znamionową wynoszącą zaledwie 230 ANSI lumenów, w rzeczywistości prezentuje obraz sprawiający wrażenie jaśniejszego.

Warto jednak pamiętać, że urządzenia przenośne wydają się nieco ciemniejsze, gdy są zasilane z baterii. Dlatego zawsze traktuj każdą podaną specyfikację z pewną rezerwą.

Chociaż większość przenośnych projektorów jest typu plug and play, nadal będzie dostępna ręczna opcja dostosowania ustawień obrazu. Po prostu nie spodziewaj się żadnych znaczących ulepszeń w trakcie przeskakiwania z jednego ustawienia do drugiego.

Podobnie nie ekscytuj się zbytnio, gdy zauważysz twierdzenia o obsłudze HDR (High Dynamic Range). Projektory przenośne, nawet z wyższej półki, nie zapewniają kontroli na poziomie pikseli, więc nie oferują wydajności HDR porównywalnej z taką z dobrego telewizora.

Najczęściej projektory przyciemniają średni poziom obrazu po podaniu sygnału HDR w celu uwzględnienia odblaskowych świateł. Jest to więc raczej gadżet niż funkcjonalność. Zazwyczaj zwykły sygnał SDR (Standard Dynamic Range) w rzeczywistości zapewnia przyjemniejsze, jasne i kolorowe rezultaty niż sygnał HDR. Z naszej czwórki Samsung SP-LSP3 jest zdecydowanie najbardziej zgodny z HDR i rozpoznaje źródła HDR10, HDR10+ i HLG.

WYKORZYSTAJ WIĘCEJ MOŻLIWOŚCI

Oto, jak poprawić wrażenia z oglądania na dużym ekranie

WYBIERZ SWÓJ EKRAN

Obraz z projektora zawsze będzie wyglądał najlepiej, gdy będzie używany z dedykowanym ekranem z tkaniny. Idealnym rozwiązaniem będzie przenośny ekran, w poręcznej torbie transportowej. W wielu przypadkach wystarczy biała ściana, chociaż rzadko są one tak równomiernie gładkie, jak mogłoby się wydawać. Jeśli korzystasz z projektora poza domem, możesz również rozważyć niedrogi, dmuchany ekran.

ZARZĄDZAJ JASNOŚCIĄ

Projektory przenośne są zbudowane w oparciu o skromne źródła światła, co jest konsekwencją ich rozmiaru i zapotrzebowania na energię. Aby zmaksymalizować jasność, należy przestrzegać kilku prostych zasad. Jeśli wyświetlisz mniejszy obraz, od 70 do 80 cali, będzie on wyglądał jaśniej niż 120-calowy obraz przesłany z tego samego urządzenia. Jeśli jakość obrazu jest najważniejsza, nie rezygnuj z wizualnej uczty na rzecz czystej skali. To powiedziawszy, urządzenia przenośne niezmiennie będą wyglądać lepiej w warunkach słabego oświetlenia.

UAKTUALNIJ SWOJE AUDIO

Wszystkie przenośne projektory mają zintegrowane systemy dźwiękowe. W większości wykonają swoje zadanie wystarczająco dobrze, ale zawsze możesz ulepszyć ich dźwięk. Złącze HDMI z ARC umożliwia współpracę projektora z zewnętrznym systemem audio.

BĄDŹ PRECYZYJNY

Zawsze staraj się upewnić, że projektor jest ustawiony w jednej linii z ekranem, aby zminimalizować korekcję trapezu. Nadmierna korekcja trapezu może mieć szkodliwy wpływ na ogólną klarowność obrazu.

WYBIERZ TRYB OBRAZU

Projektory, podobnie jak telewizory, mają gotowe ustawienia obrazu i elementy sterujące wygładzaniem ruchu. Na urządzeniach przenośnych często opłaca się nie wybierać dedykowanego trybu kinowego. Interpolacja obrazu może przynieść korzyści sportowi, dlatego przygotowując się do ważnego meczu, szukaj ustawienia o wysokiej płynności.

eprasa.pl 6285b9314d

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI



SOLIDNY PROJEKT
Wzmacniacz zachowuje typową dla marki Hegel, minimalistyczną stylistykę – ma starannie dobrane podzespoły, zamknięte w stalowej obudowie z grubym, aluminiowym panelem przednim oraz pokrętłami wykonanymi z tego samego materiału. Użyteczną prostotę dopełnia umieszczony na froncie, czytelny wyświetlacz.



HEGEL H190V

Premierowy model H190v to następca jednego z najpopularniejszych wzmacniaczy zintegrowanych firmy Hegel – H190, który perfekcyjnie łączy wyśmienite brzmienie i doskonałą wydajność. Nowe urządzenie, w porównaniu ze swoim pierwowzorem, zostało jednak wzbogacone o przedwzmacniacz gramofonowy, co zapewnia mu jeszcze większą uniwersalność, przy zachowaniu wysokiej jakości i precyzji wykonania. Wzmacniacz jest kompatybilny z odtwarzaczami płyt winylowych, wyposażonymi we wkładkę typu MM. Hegel H190v wspiera także Apple AirPlay, Spotify Connect, Roon Ready i DLNA/UPnP. Dodatkowo został wyposażony w zaawansowany wzmacniacz słuchawkowy z wyjściem jack 6,3 mm, który obsłuży nawet najbardziej wymagające słuchawki, zapewniając wierne, szczegółowe brzmienie. Wybór H190v pozwala cieszyć się muzyką odtwarzaną w wysokiej jakości z wielu różnorodnych źródeł, zarówno tych cyfrowych, jak i analogowych. Niezależnie od tego, czy jesteś miłośnikiem czarnej płyty, czy cenisz sobie wygodę korzystania z serwisów streamingowych, wzmacniacz zintegrowany H190v zapewni niezrównane wrażenia dźwiękowe.

16 699 PLN, www.tophifi.pl

eprasa.pl 5285b9314d



W prenumeracie 20% taniej

Prenumerata

oszczędzasz 20% • cieszysz się darmową dostawą • subskrypcję online dostajesz GRATIS!

Zaprenumeruj Magazyn T3, a zawsze dostaniesz najnowszy numer wprost do Twojej skrzynki!
Cena rocznej prenumeraty drukowanej (11 numerów) wynosi 122,30 zł.

Zamów prenumeratę na www.UlubionyKiosk.pl

prenumerata@avt.pl | AVT-Korporacja sp. z o.o. ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa | rachunek bankowy: 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

eprasa.pl 6285b9314d

CRÈME DE LA CRÈME

JEDYNA LISTA ZAKUPÓW JAKIEJ POTRZEBUJESZ

Prowadzący | **Marcin Kubicki i Michał Lis**



NOWOŚCI, KLASYKI I PRZEŁOMOWE TECHNOLOGIE NA TWOJĄ KIESZEŃ

Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych obecnie na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Crème de la Crème znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami. Bazą do jego powstania były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3" przez ponad 10 lat istnienia magazynu.

Przewodnik podzieliliśmy na różne kategorie, obejmujące gadżety do naszego inteligentnego (i nie tylko) domu i codziennego użytku. Każdy dział to niezwykle starannie wybrane produkty, które dają ci możliwość kupienia najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu czy aktualnych potrzeb. Jak zwykle polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień w naszym życiu - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź zatem, jakie technologiczne dobrodziejstwa czekają na ciebie w naszym przewodniku.

eprasa.pl 6285b9314d

SMARTFONY



OPPO RENO10 5G

OPPO Reno10 5G ma zakrzywiony na krawędziach ekran AMOLED FHD+ o przekątnej 6,7". Smartfon spokojnie da sobie radę z wymagającymi zadaniami. Wyposażono go w procesor MediaTek Dimensity 7050 5G oraz w 8 GB pamięci RAM i 256 GB pamięci na dane. Dzięki SUPERVOOC 67 W czas ładowania od zera do pełna wynosi tylko około 47 minut. Poza bardzo jasnym aparatem głównym 64 Mp i f/1,7, do dyspozycji oddano przedni aparat 32 Mp. Główny aparat ma możliwość nagrywania filmów w rozdzielczości 4K. Kolejnym tylnym aparatem jest dedykowany portretom teleobiektyw 32 Mp.

1 999 PLN, www.oppo.com



SONY XPERIA 1 V

Smartfon Sony Xperia 1 V opracowano z pomocą inżynierów odpowiedzialnych za aparaty z serii Alpha, oferując z nich możliwości AF we wszystkich obiektywach. Smartfon wyposażono w wyświetlacz 4K HDR OLED o przekątnej 6,5 cala w proporcjach 21:9 i o częstotliwości odświeżania 120 Hz. Technologie audio sprawiają, że muzyka na Xperia 1 V brzmi tak, jak powinna. Smartfon wyposażono we wzmacniacz o dużej mocy i obsługę muzyki w bezstratnej jakości. Pojemny akumulator 5 000 mAh umożliwia odtwarzanie wideo przez maksymalnie 20 godzin.

4 999 PLN, www.sony.pl



REALME C51

Z tanim smartfonem od realme możesz cieszyć się szybkim i płynnym przeglądaniem social mediów, poczty czy internetu. Zamontowano tutaj 8-rdzeniowy procesor Unisoc T612 oraz 4 GB pamięci RAM, rozszerzalnej dynamicznie do 8 GB. Model C51 obsługuje technologie Wi-Fi, Bluetooth 5.0 oraz NFC, a całość działa na bazie systemu Android 13. Dane można zapisywać na wbudowanej pamięci o pojemności 128 GB, którą można rozszerzyć przez kartę microSD o pojemności do 2 TB. Jeśli bateria nagle się rozładuje, w około 28 minut podładujesz telefon do 50% i wrócisz do przerwanej aktywności.

399 PLN, www.realme.pl



APPLE iPHONE 15 PRO MAX

iPhone 15 Pro Max to pierwszy smartfon, którego konstrukcja została wykonana z tytanu o klasie lotniczej. Czip A17 Pro wprowadza do niego niespotykaną we wcześniejszych modelach wydajność grafiki, co pozwoli na uruchomienie takich gier jak *Resident Evil Village* czy *Death Stranding*. Do dyspozycji masz najpotężniejszy jak do tej pory w Apple aparat, który umożliwi ci wyjątkowo elastyczne opcje kadrowania oraz wyrafinowane portrety. Możesz je wykonać bez przełączania się w dedykowany tryb, ponieważ urządzenie automatycznie rejestruje informacje o głębi ostrości, kiedy wykonujesz zdjęcie.

Od 6 479 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 6285b9314d

AKCESORIA



INSTA360 FLOW

Najbardziej zaawansowany na świecie gimbal do smartfonów, wyposażony w technologie wspierane sztuczną inteligencją. Automatyczne śledzenie umożliwia smartfonowi podążanie za tobą lub wybranym obiektem z niezrównaną precyzją, a 3-osiowa stabilizacja zapewnia niezwykle płynne ujęcia w każdych warunkach. W połączeniu z wbudowanym kijkiem do selfie, statywem i powerbankiem, Insta360 Flow ma wszystko, czego potrzebuje twórca, aby nagrywać profesjonalne treści. Aby ułatwić swoją pracę, twórcy mogą ustawić statyw i sterować urządzeniem za pomocą gestów. Mogą także w ten sposób włączyć funkcję śledzenia obiektu.

849 PLN, www.insta360.com



BENKS MAGCLAP ARMORAIR CASE BUILT WITH KEVLAR 600D

Obudowa ArmorAir marki Benks dla iPhone'ów wykonana została z włókna Dupont Kevlar klasy lotniczej 600D, o wytrzymałości pięć razy większej niż stal w przeliczeniu na tę samą masę. Ta prosta informacja robi wrażenie, a projekt łączy banalną konstrukcję z niezwykłą wydajnością. Producent stosuje tutaj minimalistyczną elegancję z bezkompromisową ochroną przed upadkami z wysokości do 1,2 m i uderzeniami, zachęcając użytkowników do testów i „bezskutecznych prób zarysowania czegoś, czego nie da się zarysować". Niskoprofilowa obudowa przy okazji obsługuje MagSafe.

179 PLN, www.benks.com



BELKIN BOOSTCHARGE PRO 2-IN-1 WIRELESS CHARGING DOCK WITH MAGSAFE

Bezprzewodowa ładowarka dla urządzeń Apple. BoostCharge Pro 2-in-1 ma stabilną, obciążoną podstawę wyposażoną w antypoślizgowe nóżki. Umieścimy na niej iPhone'a oraz Apple Watch lub AirPodsy, które będą ładowane z mocą 15 W. Praktycznym rozwiązaniem jest magnetyczna pastylka z funkcją MagSafe, którą można regulować w zakresie 70 stopni. Oznacza to, że odłożony na nią telefon bez względu na orientację poziomą czy pionową, można wygodnie dopasować do swoich potrzeb i czynności na nim wykonywanych. Przyjemną w dotyku, satynową obudowę udało się uzyskać dzięki połączeniu tworzyw sztucznych, jak i tych pochodzenia roślinnego.

550 PLN, www.belkin.com



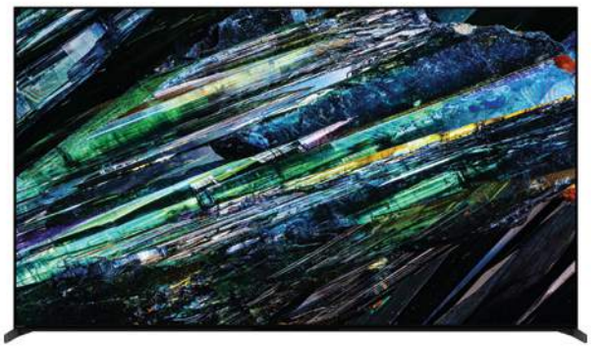
TP-LINK DECO X10

Wyposażony w technologię Wi-Fi 6, domowy system Wi-Fi, stworzony, by zapewniać bardziej kompleksowe pokrycie domu, wyższe prędkości i większą pojemność sieci. Niezależnie od tego ile ekranów i urządzeń połączy się jednocześnie (do 120!), każdy będzie mógł korzystać z wydajnej sieci, która pozwala na szybsze ładowanie treści i bez spadków wydajności. Deco X10 eliminuje martwe strefy za pomocą czystego i silnego sygnału Wi-Fi, generowanego w oparciu o technologie Kolorowania BSS i Beamforming. Potrzebujesz jeszcze większego zasięgu? Po prostu dodaj kolejne Deco.

809 PLN, www.tp-link.com

eprasa.pl 6285b9314d

TELEWIZORY I MONITORY



SONY A95L

Telewizor A95L QD-OLED zapewnia większą jasność niż konwencjonalny telewizor OLED. Co więcej, samoświecący panel utrzymuje stałą luminancję, co sprawia, że obraz wygląda dobrze pod dowolnym kątem. Rewolucyjny procesor Cognitive Processor XR rozumie perspektywę ludzkich zmysłów. Przykładowo rozpoznaje, gdzie będzie skupiać się nasza uwaga w scenie i jaki rodzaj akustyki towarzyszy akcji na ekranie. XR Triluminos Max to najlepszy element wyświetlacza, wciągający w każdą historię ponad miliardem różnych odcieni i barw, jak w prawdziwym świecie.

Od 10 999 PLN, www.sony.pl



SAMSUNG S95C

Samsung S95C to rewolucja w dziedzinie QD-OLED w kwestii jasności HDR. Neuronowy Procesor AI Quantum 4K skaluje obraz do 4K dzięki sztucznej inteligencji. Niemal bezbłędny obraz jest zwieńczony oszałamiającym designem, solidną jakością wykonania i użytecznym modułem One Connect z rozbudowaną łącznością. System dźwiękowy jest wyjątkowo dobry, biorąc pod uwagę przestrzeń dostępną dla głośników, a inteligentna platforma pozostaje wszechstronna. Mnóstwo funkcji gier nowej generacji dopełnia to, co jest jednym z najlepszych dostępnych telewizorów na rynku.

Od 6 799 PLN, www.samsung.com/pl



SONY BRAVIA XR MASTER A90J

Jeśli preferujesz panele OLED, ale intrygują cię możliwości Cognitive Processor XR, Master A90J to najlepszy wybór dla ciebie. Technologia XR OLED Contrast Pro została dostosowana do specyfiki tego typu ekranów, pozwalając wydobyć na światło dzienne całe bogactwo kontrastów i barw, jakie kryje się w hollywoodzkich produkcjach. Telewizor jest nie tylko piękny, ale także inteligentny - dzięki integracji z Google TV i Asystentem Google masz dostęp do wszystkich serwisów streamingowych i aplikacji, także za pomocą komend głosowych.

Od 6 199 PLN, www.sony.pl



BENQ PD2725U

Monitor dla grafików i fotografów, który pozwoli ci na realizację wszystkich pomysłów, jakie przyjdą ci do głowy. Twórz projekty na wysokiej klasy ekranie IPS, który zadba również o dokładne odwzorowanie barw. BenQ PD2725U umożliwia realistyczny podgląd i przygotowanie zdjęć do wydruku. Wyposażony w technologię redukcji migotania oraz redukcję światła niebieskiego zapewnia komfort podczas długiej pracy. Każdy PD2725U jest fabrycznie skalibrowany indywidualnie, z raportem certyfikacyjnym, a także ma certyfikaty Calman Verified oraz Pantone Validated.

3 599 PLN, www.benq.eu

eprasa.pl 6285b9314d

SOUNDBARY



SONY HT-A5000

Soundbar HT-A5000 otoczy cię 5.1.2-kanałowym dźwiękiem z głośników skierowanych w górę, bocznych liniowych głośników wysokotonowych i dwóch zintegrowanych subwooferów. Dodatkowe tylne głośniki zapewnią zgodność z technologią 360 Spatial Sound Mapping. Rozległa strefa słuchania obejmuje całe pomieszczenie, więc znajomi uzyskują identyczne wrażenia. Strefa słuchania nie ogranicza się do obszaru naprzeciwko telewizora. Technologie Vertical Surround Engine i S-Force PRO Front Surround zapewniają wirtualny, dobiegający zewsząd dźwięk przestrzenny z nagrań Dolby Atmos i DTS:X.

3 399 PLN, www.sony.pl



JBL BAR 1300

11.1.4-kanałowy soundbar z Dolby Atmos i DTS:X. Technologia MultiBeam i sześć głośników skierowanych w górę — cztery w listwie i dwa w zasilanych akumulatorowo odłączanych głośnikach przestrzennych — zapewniają mocny dźwięk przestrzenny. Całkowita moc wyjściowa 1 170 W i bas z 10-calowego subwoofera to więcej niż wystarczy, aby wstrząsnąć pomieszczeniem. Dzięki technologii PureVoice rozmowy są wyraźne nawet, gdy inne dźwięki są odtwarzane z pełną głośnością. Dostępnych jest także ponad 300 opcji strumieniowania ulubionej muzyki.

6 999 PLN, www.pl.jbl.com



BOWERS & WILKINS FORMATION BAR

Bezbłędny pod względem stylistyki i wykonania, ten soundbar od Bowers & Wilkins to nie tylko efektowna ozdoba salonu. Urządzenie zostało wyposażone w trzy tweetery o podwójnych kopułkach i aż sześć przetworników średnio-niskotonowych. W połączeniu ze wzmacniaczem cyfrowym 6x 40 W i specjalnym zestawem głośników do obsługi kanału centralnego daje to niezrównaną czystość i szczegółowość dźwięku podczas każdego seansu. Na pokładzie znajdziemy Wi-fi, Bluetooth z aptX HD oraz AirPlay 2 i system multiroom.

5 129 PLN, www.tophifi.pl



DENON HOME SOUND BAR 550

Soundbar z serii Denon Home uwodzi minimalizmem i wysoką jakością materiałów wykończeniowych. To niewielki sprzęt, ale udało się w nim zmieścić aż sześć przetworników i trzy radiatory pasywne, dzięki czemu możemy cieszyć się głębokim, precyzyjnym i barwnym brzmieniem nawet bez subwoofera. Urządzenie otrzymało wsparcie dla systemu multiroom HEOS by Denon i towarzyszącej mu apki mobilnej, więc soundbar posłuży nam także do słuchania muzyki. Możemy nim sterować również przez Alexę lub Asystenta Google.

2 199 PLN, www.salonydenon.pl

eprasa.pl 6285b9314d

SPRZĘT AUDIO



YAMAHA RX-V4A

Amplitunery 8K to urządzenia przyszłości, które już dziś możesz zaprosić w swoje skromne progi. Nie wszystkie z nich kosztują fortunę - RX-V4A został rozsądnie wyceniony, a pod względem funkcjonalności oferuje tyle co niejeden droższy sprzęt. Pracuje on w konfiguracji 5.2, może być automatycznie kalibrowany za pośrednictwem systemu YPAO i otrzymał wsparcie dla najpopularniejszych systemów dźwięku przestrzennego, w tym Dolby Digital Plus. Na uwagę zasługuje także łączność Wi-Fi/Bluetooth oraz kompatybilność z Apple AirPlay 2 i systemem multiroom MusicCast.

1 879 PLN, www.tophifi.pl



BOWERS & WILKINS 600 S3

8. generacja kolumn głośnikowych z serii 600. Składają się na nią cztery nowe kolumny – podłogowe, dwa modele podstawkowe oraz głośnik centralny – które zawierają jedne z najbardziej wszechstronnych ulepszeń, jakie kiedykolwiek otrzymała seria. Wszystkie modele poradzą sobie nie tylko tylko w zestawach stereo, ale także jako część kina domowego, doskonale integrując się z głośnikiem centralnym HTM6 S3 i jednym z aktywnych subwooferów ASW608 lub ASW610. Najważniejszą nowością w serii 600 S3 jest całkowicie nowa technologia kopułki wysokotonowej, Titanium Dome.

www.tophifi.pl



SONY TA-AN1000

Wzmacniacz AN1000 jest wyposażony w technologię 360 Spatial Sound Mapping, która zapewnia wrażenie intensywnego efektu przestrzennego z wielu głośników fizycznych i wirtualnych. Automatyczna kalibracja D.C.A.C. IX dostosowuje ustawienia dźwięku do specyfiki pomieszczenia, dzięki czemu uzyskujesz fantastyczny kinowy dźwięk we własnym domu. Dzięki obsłudze formatów DTS:X i Dolby Atmos wzmacniacz AN1000 zapewnia nie tylko wspaniały dźwięk o wysokiej rozdzielczości, streaming i inteligentną integrację, lecz także potężny, kinowy dźwięk przestrzenny.

3 899 PLN, www.sony.pl



WILSON CLASSIC TOBACCO

Kolumny podstawkowe od Wilson nawiązują do konstrukcji z lat 60. i 70. ubiegłego wieku, ale pod względem technologicznym wpasowują się w obecne trendy rynku audio. W sztywnej, ozdobionej winylową okleiną obudowie znajdują się trzy duże, wydajne przetworniki. Na szczycie kolumny umieszczony został 1-calowy tweeter z tekstylną kopułką, ozdobiony emblematem producenta. Towarzyszą mu 5,5-calowy przetwornik średniotonowy oraz woofer o przekątnej 8 cali, obydwa wyposażone w membrany z Kevlaru i osadzone w sztywnych koszach, chroniących przed rezonansami.

1 299 PLN/szt., www.salonydenon.pl

eprasa.pl 6285b9314d



DENON CEOL N11 DAB

Ach, gdybyśmy tak mogli powrócić do beztroskich czasów, w których szczytem szpanu było posiadanie miniwieży... Kompaktowy, inteligentny system audio od Denona na pewno wzbudzi zazdrość wśród twoich znajomych. Dzięki cyfrowemu wzmacniaczowi i perfekcyjnie dostrojonym kolumnom wypełni on czystym, mocnym dźwiękiem nawet duże pomieszczenia, a bogaty wybór źródeł dźwięku zadba o to, żeby nigdy nie zabrakło ci muzyki do słuchania. Na szczególną uwagę zasługuje odtwarzacz płyt CD, który pomimo niewielkich wymiarów systemu audio nie wpada w drgania.

2 999 PLN, www.salonydenon.pl



NAIM UNITI ATOM HEADPHONE EDITION

Odtwarzacz all-in-one zaprojektowany specjalnie z myślą o słuchawkach - jeśli preferujesz właśnie ten sposób obcowania z muzyką, pokochasz tę specjalną edycję popularnego Uniti Atom. Urządzenie ma dedykowany wzmacniacz, który napędzi nawet najbardziej wymagające słuchawki, wsparcie dla wszechstronnej platformy Naim oraz komplet połączeń bezprzewodowych i przewodowych. Odtworzymy na nim muzykę z serwisów streamingowych, smartfonów, Chromecasta, gramofonów i nośników USB. Sprzęt potrafi działać także jako przedwzmacniacz strumieniowy dla aktywnych głośników.

9 999 PLN, www.fnce.pl



AURALIC ALTAIR G2.1

W tym eleganckim, zgrabnym pudełku kryje się prawie cały system audio: odtwarzacz strumieniowy, przetwornik cyfrowo-analogowy i przedwzmacniacz gramofonowy do wkładek MM. Wszystkie komponenty zamknięte zostały w doskonale izolowanej, podwójnej obudowie, chroniącej sprzęt przed wpadaniem w drgania, i osadzone na stabilnych nóżkach z systemem izolacji od wibracji podłoża. Wysoką jakość dźwięku gwarantuje autorska konstrukcja przedwzmacniacza. Urządzenie jest w pełni kompatybilne z najpopularniejszymi serwisami streamingowymi oraz usługą Roon.

26 990 PLN, www.mp3store.pl



JBL AUTHENTICS

Najnowsza seria głośników firmy JBL łączy w sobie kultowy design retro z pierwszą w branży jednoczesną integracją asystentów głosowych (Amazon Alexa i Asystent Google). Bogaty w funkcje JBL Authentics 500 to prawdziwe centrum domu – wszechstronny inteligentny głośnik. Wi-Fi i Bluetooth zapewnia dźwięk Dolby Atmos, aby otoczyć słuchaczy wciągającym brzmieniem. Stacjonarny mały głośnik JBL Authentics 200 i przenośny głośnik domowy JBL Authentics 300 uzupełniają serię. JBL Authentics można rozmieścić w całym domu, tworząc inny nastrój w każdym pomieszczeniu, lub łączyć ze sobą.

Od 1 499 PLN, www.jbl.com.pl

eprasa.pl 6285b9314d

SŁUCHAWKI



FOCAL BATHYS

Bezprzewodowe słuchawki Bathys są wyposażone w Bluetooth 5.1 i aktywną redukcję szumów. Opatentowane głośniki z aluminiowo-magnezową kopułką w kształcie litery M, produkowane we Francji w warsztatach Focal, odtwarzają czysty, wyrazisty i dynamiczny dźwięk Hi-Fi. Oprócz tego wbudowany tryb USB-DAC zapewnia rozdzielczość do 24 bit/192 kHz, a to gwarancja najwyższej jakości dźwięku wśród słuchawek przenośnych. Design Bathys wyróżnia się dzięki szlachetnym materiałom i eleganckiemu wykończeniu.

3 290 PLN, www.fnce.pl



JBL TOUR PRO 2

Jedyne takie słuchawki true wireless, których etui ma ekran dotykowy i daje możliwość sterowania nimi bez konieczności sięgania po telefon. Przy pomocy tego wyświetlacza możemy zarządzać połączeniami czy ustawieniami audio, sprawdzimy również poziom naładowania baterii. Słuchawki JBL Tour Pro 2 otrzymały ponadto 10-milimetrowy przetwornik dynamiczny oraz brzmienie JBL Pro Sound, dzięki czemu krzywa dźwięku jest bardzo dobrze wyważona i zapewnia wierną scenę muzyczną bez względu na gatunek słuchanej muzyki.

1 199 PLN, www.pl.jbl.com



OPPO ENCO AIR3

Enco Air3 to tanie słuchawki true wireless, które za swoją cenę oferują solidny dźwięk i sporo opcji dodatkowych. Model ten charakteryzują 13,4 mm przetworniki, ochrona IP54 oraz półprzezroczyste etui do ładowania. OPPO Enco Air3 działają za pośrednictwem Bluetooth 5.3. Słuchawki mogą pochwalić się latencją na poziomie 47 ms, obsługą szybkiego parowania i możliwością jednoczesnego połączenia z dwoma urządzeniami. Czas pracy wynosi 6 godzin, a z etui można go zwiększyć do 25. Sterowanie słuchawkami możliwe jest za pomocą paneli dotykowych.

249 PLN, www.oppo.com



DENON PERL PRO

Jedyne spersonalizowane wkładki douszne, które dostosowują się do sposobu słyszenia i obsługują bezstratny dźwięk za pośrednictwem Bluetooth. Adaptacyjna technologia akustyczna Masimo tworzy unikalny profil słuchu dopasowany do ciebie. Odkryj nieskompresowany dźwięk dzięki bezstratnym i przestrzennym technologiom audio. Wybierz ciszę z adaptacyjną aktywną redukcją szumów lub usłysz otoczenie w trybie społecznościowym. Do ośmiu godzin na jednym ładowaniu, trzy dodatkowe ładowania w etui i bezprzewodowe ładowanie sprawiają, że słuchawki są zawsze gotowe do pracy.

1 649 PLN, www.salonydenon.pl

eprasa.pl 6285b9314d



BOWERS & WILKINS PI7 S2

Druga generacja PI7 pod wieloma względami została poprawiona, ale są elementy, które Bowers & Wilkins pozostawił niezmienione. Z pewnością jest to wyjątkowy, acz prosty projekt. Dostępne kolory słuchawek są wyraźne, eleganckie i z pewnością wyróżniają się na tle konkurencji. Każda słuchawka ma przetwornik 9,2 mm i zbalansowany przetwornik armaturowy napędzany przez oddzielne wzmacniacze. Grają świetnie, a dzięki możliwości dostrojenia w aplikacji ustawimy je perfekcyjnie do naszych potrzeb czy odtwarzanego gatunku muzyki.

1 399 PLN, www.tophifi.pl



AUDIO-TECHNICA ATH-M50XBT2

Słuchawki o studyjnej jakości dźwięku bardzo często okazują się niepraktyczne poza studiem nagraniowym. ATH-M50xBT2 to zupełne przeciwieństwo tego trendu: lekkie, wygodne i wyposażone w potężny akumulator, gwarantujący nawet 50 godzin pracy na jednym ładowaniu. W pracy z materiałem muzycznym przydadzą się natomiast 45-milimetrowe przetworniki i wbudowane wzmacniacze, dzięki którym możemy liczyć na zbalansowane brzmienie z mocnymi basami, kolorową średnicą i klarownymi, wyrazistymi sopranami.

790 PLN, www.tophifi.pl



SONY WH-1000XM5

Superwygodne słuchawki Sony WH-1000XM5 wyznaczają nowe standardy wyjątkowej czystości dźwięku podczas rozmów przez telefon i słuchania bez rozpraszania uwagi. Dwa procesory sterujące wieloma mikrofonami umożliwiają redukcję hałasu w niespotykanym dotąd zakresie, a funkcja Auto NC Optimizer automatycznie dostosowuje ją do otoczenia i sposobu noszenia. Specjalnie zaprojektowany 30-milimetrowy przetwornik akustyczny słuchawek zapewnia lepszą jakość dźwięku niezależnie od rodzaju rozrywki.

1 299 PLN, www.sony.pl



FINAL AUDIO UX3000

UX3000 to pierwsze bezprzewodowe słuchawki nauszne marki Final, wyposażone w aktywną redukcję szumów z hybrydową metodologią ich redukcji. Zostały one zaprojektowane tak, aby w pełni zoptymalizować charakterystykę akustyczną samego przetwornika. Oprócz obsługi kodeków SBC i AAC, UX3000 obsługuje aptX LL — kodek o niskim opóźnieniu, który zapewnia dźwięk wysokiej jakości z minimalnymi przerwami i opóźnieniem. Możesz cieszyć się do 35 godzin odtwarzania muzyki na jednym ładowaniu.

549 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl 6285b9314d

LAPTOPY I TABLETY



LENOVO LEGION PRO 7

Wyposażony w procesor AMD Ryzen laptop zapewnia niesamowitą moc i wydajność do grania. Procesory graficzne NVIDIA GeForce RTX serii 40 są ponadprzeciętne dla graczy i twórców. Ultrawydajna architektura NVIDIA Ada Lovelace pozwala uzyskać kwantowy skok w wydajności oraz jakości grafiki. Zanurz się w realistycznych wirtualnych światach dzięki ray tracingowi i ultrawysokiej liczbie klatek na sekundę w grach z niskimi opóźnieniami. Dzięki najnowocześniejszemu czipowi LA2-Q AI w Legion Pro 7 8. generacji, Lenovo Legion AI Engine+ jest inteligentniejszy niż kiedykolwiek.

Od 13 199 PLN, www.lenovo.com/pl



LENOVO TAB P12 PRO

Dowód na to, że tablety działające na Androidzie mają w sobie ogromny potencjał. Ten elegancki sprzęt został wyposażony w ogromny, 12,6-calowy wyświetlacz AMOLED ze wsparciem dla technologii Dolby Vision – jasny i ostry. Dzięki dołączonemu do zestawu rysikowi Precision Pen 3, możemy korzystać z ekranu jak z tabletu graficznego. Jeśli akurat nie mamy ochoty na artystyczne zajęcia, Tab P12 Pro dostarczy nam gamingowej rozrywki. Do dyspozycji otrzymamy procesor Qualcomm Snapdragon 870, 8 GB pamięci RAM oraz aż 256 GB pamięci wewnętrznej.

Od 2 999 PLN, www.lenovo.com/pl



OPPO PAD NEO

Smukły tablet o 6,89 mm grubości i 538 g wagi. Producent zastosował ekran o przekątnej 11,4 cala i proporcjach 7:5. Wybór tego rozwiązania znacznie ułatwia korzystanie z aplikacji biurowych, przeglądanie stron internetowych, czy oglądanie filmów i granie. Ekran przy rozdzielczości 2408x1720 px, gęstości pikseli 260 ppi, odświeżaniu 90 Hz i typowej jasności 400 nitów jest wyraźny, przyjazny dla użytkowników, także tych najmłodszych, i komfortowy podczas pracy oraz rozrywki. Doskonałemu obrazowi towarzyszy równie istotny dźwięk wysokiej jakości z czterech głośników stereo.

1 299 PLN (wersja Wi-Fi), 1 499 PLN (wersja LTE), www.oppo.com



APPLE MACBOOK PRO 14-CALOWY

MacBook Pro bije rekordy dzięki M3, M3 Pro i M3 Max. Te oparte na technologii 3-nanometrowej układy scalone z nową architekturą GPU to najbardziej zaawansowane czipy, jakie stworzyło Apple. Technologia dynamic caching optymalizuje działanie pamięci RAM, radykalnie podnosząc średnie wykorzystanie GPU. Skutkuje to olbrzymim skokiem wydajności w najbardziej wymagających aplikacjach profesjonalnych i grach, gwarantując nawet 2,5x szybszy rendering niż w MacBooku Pro 16 cali z M1 Max. MacBook Pro działa na baterii najdłużej w historii Maca – nawet 22 godziny.

Od 8 999 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 6285b9314d

GAMING



SANDISK MICROSDXC Z LICENCJĄ NINTENDO SWITCH

Poznaj licencjonowaną kartę pamięci SanDisk microSDXC A1 V30, dostępną w wersjach o pojemności 64, 128, 256, 512 GB oraz 1 TB, którą zaprojektowano i przetestowano z myślą o konsoli Nintendo Switch. Na karcie możesz przechowywać gry, zrzuty ekranu i filmy. Karta zapewnia stałą, wysoką wydajność, co przekłada się na szybkie ładowanie gier. Jest to możliwe dzięki prędkościom odczytu do 100 MB/s oraz zapisu do 90 MB/s. Malowania karty są związane przede wszystkim z serią gier Mario, a w przypadku pojemności 1 TB z franczyzą Zelda.

Od 99 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl



LENOVO LEGION GO

Przenośna konsola do gier z 8-rdzeniowym procesorem AMD Ryzen Z1 Extreme. Legion Go spełnia również rolę przenośnego laptopa. Wyposażony jest w system Windows 11, co umożliwia korzystanie z niego jak z komputera. Obsłużysz go łatwo dotykowym ekranem, wbudowanym trackpadem, bądź jednym z kontrolerów z funkcją myszy. Konsolę wyposażono w dotykowy ekran o przekątnej aż 8,8 cala, rozdzielczości 2560x1600 px i 100% pokryciu palety barw DCI-P3. Możesz dynamicznie zmieniać oferowaną rozdzielczość WQXGA lub dostosować częstotliwość odświeżania między szybkim 144 Hz a energooszczędnym 60 Hz.

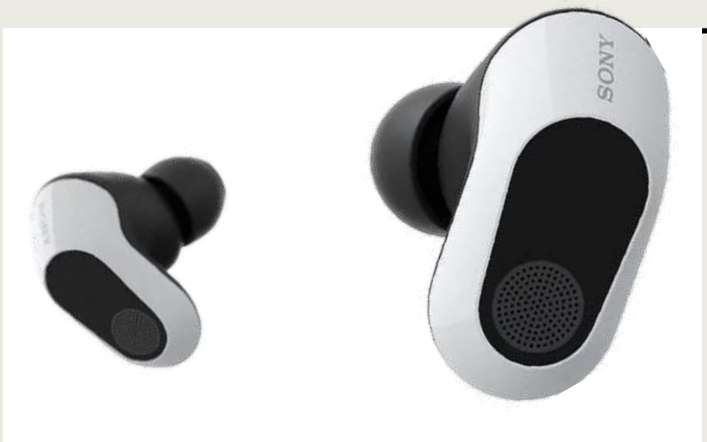
Od 3 799 PLN, www.lenovo.com



TP-LINK ARCHER GX90

Bez stabilnego, pozbawionego lagów połączenia z internetem nie ma co nawet rozpoczynać potyczek online - tylko zirytujemy siebie i członków naszej drużyny. W takiej sytuacji warto wybrać router gamingowy, na przykład Archer GX90 od TP-Link. Jedno z jego trzech pasm dedykowane jest tylko i wyłącznie grom, a dzięki funkcji Game Accelerator sprzęt rozpoznaje, który ruch pochodzi z gry sieciowej, automatycznie przyznając mu priorytet. Za sprawą kompleksowej ochrony antywirusowej Game Protector możemy być pewni, że wszystkie urządzenia podłączone do sieci są bezpieczne.

1 360 PLN, www.tp-link.com.pl



SONY INZONE BUDS

Inzone Buds to prawdziwie bezprzewodowe słuchawki douszne o niskim poziomie opóźnień (poniżej 30 ms). Słuchawki z przetwornikiem akustycznym o średnicy 8,4 mm, technologią redukcji hałasu i dostosowywaniem dźwięku przestrzennego do uszu użytkownika zapewniają jakość i realizm, jakich trudno się spodziewać po tak kompaktowej obudowie. Dzięki mikrofonowi wspomaganemu przez sztuczną inteligencję twój głos łatwiej przebije się przez oprawę dźwiękową gry. Inzone Buds mają najdłuższy na rynku czas pracy na akumulatorze.

999 PLN, www.sony.pl

eprasa.pl 6285b9314d

DOM



NANOLEAF 4D

Nanoleaf 4D to kamera, która synchronizuje kolory na ekranie, z którym się łączy, z adresowalnym paskiem świetlnym LED zamontowanym za nim. Doświadcz niezwykle wciągającego efektu 4D, gdy żywe podświetlenie oświetla twoją przestrzeń kolorami z ulubionych programów, filmów i gier wideo. Aby uzyskać rozrywkę na wyższym poziomie, włącz funkcję Sync+ w aplikacji *Nanoleaf*, aby rozszerzyć efekty synchronizacji ekranu na ponad 50 świateł Nanoleaf RGB – takich jak Nanoleaf Shapes, Lines i Essentials. Taśmy świetlnej można użyć z ekranami telewizorów, jak i monitorów, a ona sama jest przycinana do odpowiednich rozmiarów.

Od 445 PLN (zestaw taśma+kamera), www.nanoleaf.me



TP-LINK TAPO RV20 MOP

Sprzątanie podłóg na sucho i mokro bez naszego udziału to marzenie wielu, które dzięki robotowi Tapo RV20 Mop staje się rzeczywistością. Urządzenie zostało wyposażone w dwie szczotki boczne, które zbiorą kurz przy krawędziach oraz w narożnikach, z kolei wysoka moc ssąca 2 700 Pa zapobiega rozrzucaniu najdrobniejszych nieczystości i gwarantuje efektywne odkurzanie. Robot ma także nakładkę myjącą, która oczyści twarde podłogi z codziennych, uporczywych zabrudzeń. Z poziomu aplikacji możemy skierować go do określonych pomieszczeń, ustawić tryb sprzątania na sucho lub mokro oraz pełny harmonogram odkurzania i zmywania podłóg.

999 PLN, www.tp-link.com



SAGE BARISTA EXPRESS IMPRESS

Przygotuj prawdziwą kawę jak z kawiarni w domu — od ziaren po gotowe espresso w mniej niż minutę. System ubijania kawy Impress Puck System pomaga w odmierzeniu idealnej porcji i precyzyjnym ubiciu przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości fusów na ekspresie i blacie. Przygotowanie aromatycznego, kremowego espresso w kolorze karmelu rozpoczyna się od preinfuzji przy niskim ciśnieniu, po której następuje ekstrakcja pod wysokim ciśnieniem (9 barów), uzyskanym dzięki włoskiej pompie o mocy 15 barów. Para o temperaturze 130°C pozwala szybko ubić aksamitną mikropiankę.

3 299 PLN, www.sageappliances.com



AARKE CARBONATOR 3

Jeśli lubisz gazowaną wodę, a nie chcesz kupować tej w plastikowych butelkach, to rozwiązanie będzie idealne. Saturator Aarke pozwala na uzyskanie napoju z bąbelkami tuż po naciśnięciu dźwigni uruchamiającej proces gazowania wody. Urządzenie wykonane jest z odpornej na uszkodzenia i zarysowania stali nierdzewnej, a sam projekt jest niezwykle atrakcyjny wizualnie. Carbonator ma prostą konstrukcję i dostępny jest w wielu stylowych kolorach, dodatkowo zajmuje bardzo mało miejsca na kuchennym blacie. W zestawie znajduje się butelka wykonana z tworzywa wolnego od BPA, którą możemy zabrać do pracy czy na trening.

999 PLN, www.aarke.com

eprasa.pl 6285b9314d



AQARA DOORBELL G4

Aqara Doorbell G4 to inteligentny dzwonek do drzwi wyposażony w kamerę, mikrofon i głośnik. Możesz zasilać go przewodowo lub bateryjnie. Akcesorium współpracuje z Apple HomeKit i obsługuje strumieniowanie do inteligentnych wyświetlaczy Google Home i Alexa Echo. Kamera w wideodzwonku została wyposażona w lokalną sztuczną inteligencję (AI), która jest wykorzystywana do alertów rozpoznawania twarzy, automatyzacji i wielu innych funkcji. Co więcej, dzwonek jest dostarczany z wewnętrznym gongiem (95 dB) z wbudowanym wzmacniaczem Wi-Fi.

549 PLN, www.aqara.com



DYSON GEN5DETECT ABSOLUTE

Najmocniejszy odkurzacz bezprzewodowy z filtrem HEPA. Silnik obraca się z prędkością 135 000 obrotów na minutę, generując moc ssania zatrzymującą nawet wirusy. Elektroszczotka podświetla mikroskopijny, niezauważalny na twardych podłogach kurz i brud. Jasne podświetlenie sięga 300 mm, dzięki czemu podczas sprzątania niczego nie przeoczysz. Czujnik piezoelektryczny zlicza i mierzy rozmiar cząsteczek kurzu, automatycznie zwiększając moc w odpowiednich miejscach. Ekran LCD pokazuje pozostały czas pracy odkurzacza (do 70 minut), a także naukowe dowody dokładnego czyszczenia.

3 699 PLN, www.dyson.pl



YALE LINUS SMART LOCK

Jeśli od czasu do czasu zdarza ci się zapomnieć kluczy do mieszkania, wypróbuj inteligentny zamek od Yale. Oprócz łatwego, bezdotykowego otwierania i zamykania drzwi za pomocą smartfona lub Apple Watcha, urządzenie umożliwia przydzielanie wirtualnych kluczy dla znajomych, zdalne blokowanie i odblokowywanie drzwi oraz otrzymywanie powiadomień za każdym razem, gdy ktoś wejdzie do mieszkania. Zamek współpracuje z większością europejskich wkładek do drzwi, a dzięki szyfrowaniu AES i TLS możesz być pewien, że twój dom jest chroniony przed nieproszonymi gośćmi.

Od 929 PLN, www.yalelock.pl



TP-LINK TAPO C420S2

Kamery TP-Link Tapo C420S2 (w zestawie otrzymujemy dwie kamery i mostek Tapo H200) przeznaczone są do monitoringu zewnętrznego, ale równie dobrze sprawdzą się wewnątrz budynku. Produkt ten rejestruje kolorowy obraz 2K QHD, jest odporny na warunki atmosferyczne (certyfikat IP65) i działa na zasilaniu bateryjnym – aż do 180 dni. Kamera gwarantuje wysoką jakość monitoringu przez całą dobę – niezależnie od pory dnia czy pogody. Nagrania można zapisywać na karcie microSD o pojemności do 256 GB, zamontowanej w dołączonym do zestawu hubie, lub korzystając z usługi przechowywania w chmurze Tapo Care.

1 099 PLN, www.tp-link.com.pl

eprasa.pl 6285b9314d

Redakcja

Redaktor naczelny
MARCIN KUBICKI | marcin.kubicki@magazynt3.pl

Sekretarz redakcji
MICHAŁ LIS | michal.lis@magazynt3.pl

Skład i redakcja techniczna
MICHAŁ LIS

Kontakt do redakcji
t3@magazynt3.pl

Strona internetowa
www.magazynt3.pl

Prenumerata
prenumerata@avt.pl | (22) 257-84-22
(godz. 10:00 – 14:00)

Reklama
reklama@magazynt3.pl

Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o.,
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa.
Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009.
Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.
Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc,
zamieszczono na stronie internetowej *www.futureplc.com*.

Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

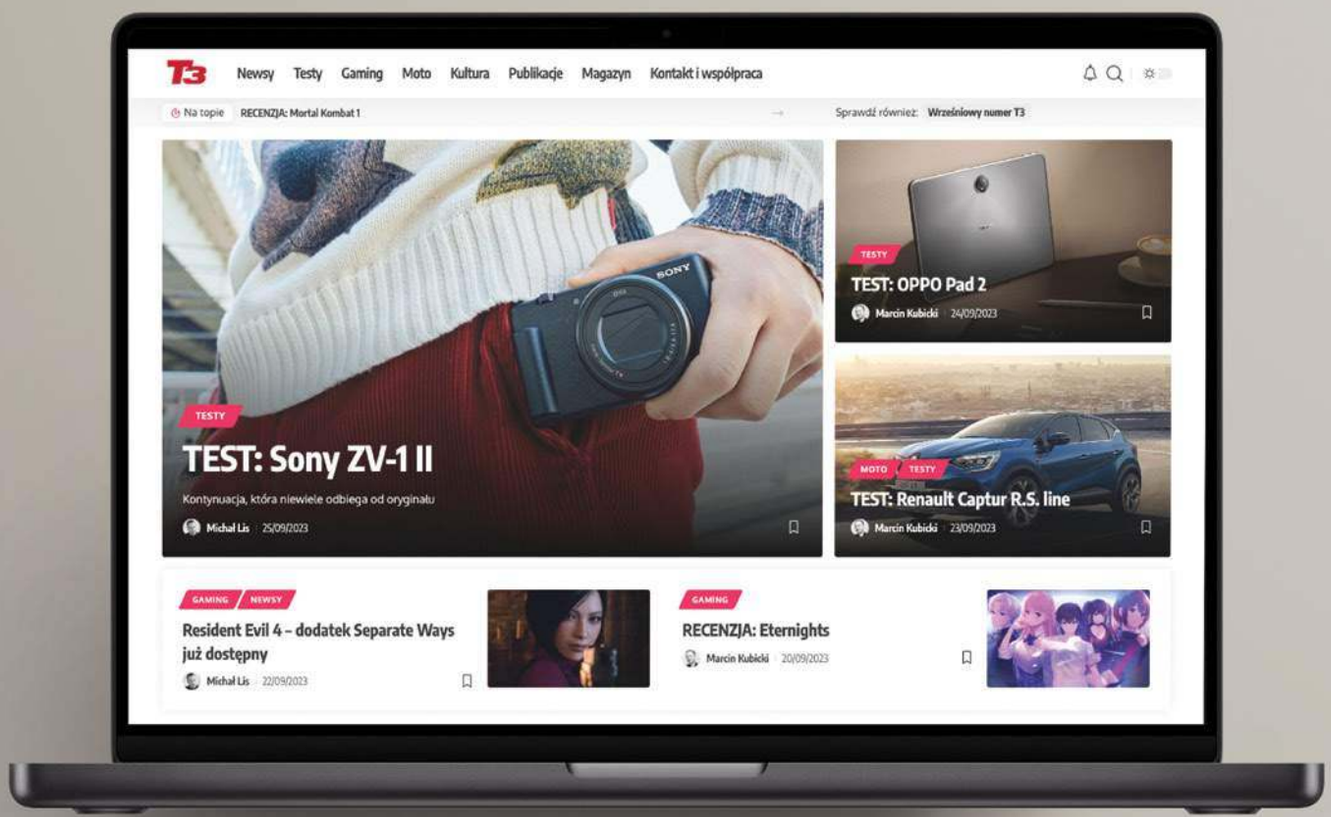
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

eprasa.pl 6285b9314d

T3

/ GADŻETY
/ GAMING
/ MOTORYZACJA
/ LIFESTYLE
/ KULTURA
/ RECENZJE

14 LAT
1 500+ TESTÓW
13 000+ PUBLIKACJI



WWW.**MAGAZYNT3**.PL

eprasa.pl 6285b9314d



Px7 S2e

Usłysz prawdę

Px7 S2e to najnowsza odsłona słuchawek Px7 S2. Litera „e” w nazwie nowego modelu oznacza „ewolucję”, ponieważ Px7 S2e czerpią inspirację i wiedzę z flagowych słuchawek bezprzewodowych Bowers & Wilkins Px8 oraz rozwijają koncepcję Px7 S2. W efekcie użytkownik może doświadczyć niezwykle szczegółowego, naturalnego i wciągającego dźwięku – zgodnego z intencjami artysty.

Bowers & Wilkins

Salony firmowe Bowers & Wilkins: www.tophifi.pl

eprasa.pl 6285b9314d